Dzisiaj 14 stron

Wydanie główne

Cena 20 groszy

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi 2 × dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chełmikowski, za inne działy odpowiada Zdzisław Antoniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna w Poznaniu, św. Marcin 70

Nr. 558 Wydanie P Poznań, wtorek dnia 1 grudnia 1936 Rok 31

Poznań, 30 listopada.

Po wizycie rumuńskiej

Oficjalne odwiedziny rumuńskiego ministra spraw zagranicznych p. Antonescu w Warszawie dały sposobność do zamanifestowania uczuć przyjaźni dwóch sąsiadujących ze sobą narodów. W społeczeństwie polskiem niema pod tym względem różnicy poglądów politycznych. W parlamencie zaś bukareszteńskim właśnie w ostatnich dniach mówiono o sprzymierzonej Polsce w sposób bardzo serdeczny.

Rzetelna współpraca polsko - rumuńska datuje jeszcze od czasów wojny światowej. Podwaliny moralne i polityczne pod przyszły sojusz położyło współdziałanie Komitetu Narodowego Polskiego w Paryżu z rumuńską organizacją w krajach sprzymierzonych, w ramach ruchu narodów, dążących do wyzwolenia się z niewoli monarchji austrjacko - węgierskiej.

Polityka polska na gruncie koalicyjnym dążyła z natury rzeczy przedewszystkiem do rozbicia potęgi militarnej i politycznej Prus - Niemiec. Widziała ona jednak słusznie w Austro-Węgrzech powolne narzędzie Berlina i pracowała dlatego nad rozsadzeniem monarchji naddunajskiej i zbudowaniem na jej gruzach państwa czesko-słowackiego i zjednoczenia odnośnych ziem z Rumunją, Serbją i Włochami. Stąd ścisły kontakt polityczny w czasie wojny światowej z przedstawicielami tych narodów; stąd bliski wówczas już związek polityki polskiej z polityką rumuńską; stąd też udział delegacji Komitetu Narodowego Polskiego w głośnym zjeździe reprezentantów wspomnianych narodów w Rzymie, w kwietniu roku 1918.

Było to źle widziane przez polskich austrofilów, ale było politycznie słuszne, rozumne i celowe. Z tego to gruntu wyrósł w roku 1921 sojusz polsko-rumuński, łączący dwa narody, których żywotne interesy nietylko nie kłócą się, lecz, przeciwnie, nakazują ścisłe współdziałanie dla obopólnego dobra. Oparcie Polski i Rumunji o Bałtyk i Morze Czarne przez Gdynię i Konstancę posiada doniosłe znaczenie geopolityczne.

Sojusz polsko - rumuński stał się drugą cegłą — po krótko przedtem zawartem przymierzu z Francją — w fundamencie zarysowującego się gmachu polskiej polityki zagranicznej. W szeregu późniejszych i doniosłych umów zagranicznych Rzeczypospolitej sojusz z Rumunją posiada tę wagę, że zawierano go w czasach ciężkich, w okresie ząbkowania państwowości polskiej, w pierwszem trzyleciu, w którem młode państwo polskie oprócz utrwalania granic i organizowania państwa największym wysiłkiem zwycięsko odpiera najazd bolszewicki. Sąsiad rosyjski był w tym czasie również pierwszym punktem na planie działań rumuńskiej polityki zagranicznej wobec nieukrywanej niechęci Sowietów do pogodzenia się z utratą Besarabji na rzecz zjednoczonej Rumunji.

Dzisiaj Niemcy odrodzone ponawiają swe wysiłki polityczne ku wschodowi Europy, podsycając rewizjonizm węgierski. Że oś zainteresowań polityki Berlina coraz wyraźniej chyli się w kierunku tej części Europy, a nawet poza nią, wskazują bałkańskie podróże Goeringa i świeżo Schachta, który przez Turcję dotarł już aż do Persji. Czyżby odrodzenie snu o linji bagdadzkiej?

Lecz również wschodni sąsiad Polski i Rumunji, wahający się na rozdrożu politycznem, gdzie trzeba dokonać wyboru: Rosja sowiecka, czy awangarda światowej rewolucji komunistycznej wraz z jej chorążym — Kominternem — może nastręczyć niespodzianki.

W tych warunkach rewaloryzacja przymierza polsko-rumuńskiego nabiera wielkiego znaczenia.

W komunikacie urzędowym, ujmującym wynik wizyty min. Antonescu, powiedziano, „iż w obecnej sytuacji jest rzeczą konieczną utrzymać czujnie najściślejszy wzajemny kontakt".

Wagę tego stwierdzenia podnosi dalej zapowiedź bliskiej wizyty w Warszawie szefa sztabu armji rumuńskiej.

Charakter polsko-rumuńskiego przymierza był zawsze oceniany jako zdecydowanie obronny. Rola jego i znaczenie wzrasta teraz na bałtycko-czarnomorskiem międzypolu, oddzielającem Trzecią Rzeszę i Rosję w dobie narastającego zatargu „mistyki światopoglądów". W tej sytuacji nakazem rozumu politycznego jest skupienie sił i trzymanie ich w czujnem pogotowiu dla uniknięcia zaskoczenia i wciągnięcia w rozgrywkę o nieswoje interesy.

Ferment w szeregach „frontu ludowego" rośnie

Ostre zatargi komunistów z radykałami — Wygwizdanie pos. Campinchi na wiecu w Pałacu Zimowym — Stanowcza interwencja ministrów radykalnych u premjera — Daladier groził ustąpieniem?

Paryż. (PAT) W kołach politycznych duże wrażenie wywołały pewnego rodzaju półoficjalne kroki przedstawicieli partji radykalnej w osobach min. Daladiera, prezesa stronnictwa, oraz min. Delbosa, przewodniczącego grupy radykalnej, którzy udali się do Bluma.

Wizyta ministrów jest jednem z dalszych ogniw poważnego zatargu w łonie „frontu ludowego", jaki mimo ustawicznych nawoływań do jedności, rośnie z każdym dniem i przy każdej okazji między partją radykalną a komunistami.

Ministrowie radykalni oświadczyć mieli premjerowi Blumowi, iż współpraca radykałów z komunistami w tego rodzaju okolicznościach, jak np. podczas wielkiego zebrania, zorganizowanego w ubiegłą sobotę przez paryski komitet „frontu ludowego" w sali Pałacu Zimowego, gdzie mówca radykalny pos. Campinchi został prawie wygwizdany przez większość „czerwoną" na sali, staje się coraz trudniejszą.

W kołach radykalnych wskazują, iż tego rodzaju stosunek komunistów ujawnia się już nie po raz pierwszy. Nie tak dawno w tej samej sali w demonstracyjnie wrogi sposób potraktowali oni min. Daladiera, który również przemawiał jako przedstawiciel stronnictwa, wchodzącego w skład „frontu ludowego". Jednak sobotni wieczór był już poważną demonstracją. Komuniści bowiem, zgodnie ze swą taktyką, nadali wiecowi charakter manifestacji na rzecz interwencji w Hiszpanji. Gdy poseł radykalny Campinchi, chcąc stanąć w obronie polityki zagranicznej rządu, wymówił nazwisko min. Delbosa, inicjatora polityki nieinterwencji w sprawach hiszpańskich, sala przerwała mu z miejsca wyciem i okrzykami.

Min. Daladier i min. Delbos wskazali premjerowi Blumowi na niebezpieczeństwo tego rodzaju taktyki i oświadczyć mieli, że partja radykalna w dalszym ciągu jednomyślnie popiera politykę nieinterwencji w sprawach hiszpańskich, oraz że ministrowie radykalni skłonni byliby raczej usuwać się z rządu, niż odstąpić od zasad, uchwalonych w czasie ostatniego kongresu w Biarritz.

Jak informuje „Echo de Paris" min. Daladier oświadczyć miał premjerowi, iż o ile tego rodzaju demonstracje komunistów będą się powtarzać, partja radykalna nie będzie na przyszłość brać udziału w wiecach i zebraniach, organizowanych wespół z komunistami pod egidą „frontu ludowego".

Przy tej okazji min. Daladier miał podobno wyjaśnić, jak należy rozumieć jego słowa, wypowiedziane na ostatniem posiedzeniu komisji deputowanych, iż „będzie umiał wziąć na siebie odpowiedzialność na wypadek, gdyby nowe strajki miały ogarnąć przemysł metalurgiczny". Mianowicie min. Daladier rozumiał przez to rekwizycję fabryk, a w razie odmowy rządu — swoją dymisję.

W kołach politycznych podkreślają, że po tej wizycie u premjera min. Daladier przyjęty był przez prez. Lebrun, który następnie rozmawiał z przewodniczącym senatu Jeanneney, co również traktowane jest jako fakt dość znamienny, ze względu na znane i zdecydowane stanowisko senatu wobec obecnego położenia wewnętrznego kraju.

Min. Daladier o pogotowiu zbrojnem

Paryż. (PAT) Na bankiecie parlamentarzystów dep. Eure i sąsiednich w Evreux wygłosił dłuższe przemówienie min. Daladier.

„Radykałowie — mówił — popierają Bluma bez zastrzeżeń. Gdyby „front ludowy" pewnego dnia rozpadł się, nie stanie się to z naszej winy. Partja poparła program frontu ludowego i pragnie urzeczywistnić go, ale nie chce tego, czego w tym programie niema. Nie jesteśmy wrażliwi na wojnę podjazdową, którą prowadzimy. Żądamy tylko, aby podpisane zobowiązania były spełniane. Winniśmy poświęcić wszystkie wysiłki zagadnieniom podziału wytworów produkcji, a nie jałowym kłótniom.

„U nas nie da się przeprowadzić tego, co zrobiono w krajach azjatyckich lub barbarzyńskich. Francja jest krajem wolności osobistej i własności osobistej. Nieład i demagogja są wrogami republiki i niszczycielami demokracji. Nowy porządek społeczny może być oparty jedynie na pokoju pomiędzy obywatelami Francji. Z chaosu nie wyniknie nic trwałego. Postęp społeczny wymaga poza tem pokoju międzynarodowego.

„Nie oskarżam nikogo, że dąży do wojny, ale stwierdzam, że zarówno dziś jak od dwóch lat nad drzewem pokoju wisi miecz wojny. Dziś już rozlega się wśród swarów narodów europejskich surowy głos Azji. Musimy powiedzieć wszystkim narodom, że wyścig zbrojeń jest szaleństwem, że nowa wojna sprowadzi ruinę cywilizacji.

„Wyciągmy do wszystkich rękę, ale przychodzimy z głową podniesioną. Kraj nasz musi być silny, moralnie i materjalnie.

„Będę nadal działać na rzecz jedności republikanów, do której jestem przywiązany. Będę nadal pracować dla obrony Francji, bo gdy ta będzie potężna, pokój będzie utrzymany, wbrew wszelkim burzom."

Ścisłe porozumienie Francji i Anglji

Paryż. (PAT). W kołach politycznych Paryża wskazują, iż w najbliższym czasie należy się spodziewać ze strony rządu francuskiego manifestacyjnego i oficjalnego oświadczenia na rzecz „Ententy Cordiale" francusko-angielskiej, która — jak zapewniają w tych kołach — staje się na nowo rzeczywistością.

Min. Delbos w odpowiedzi na ostatnie uroczyste stwierdzenie przez min. Edena, iż Anglja stanie w obronie zaatakowanej Francji, niemniej wyraźnie oświadczyć ma w swojem expose, zapowiedzianem na czwartek, lub piątek w izbie deputowanych, iż kraj jego ze swej strony gotów jest wkroczyć zbrojnie, na wypadek gdyby Anglja została zaatakowana.

Oświadczenie to wskazywać ma, iż Francja zdecydowana jest udzielić Anglji na zasadzie wzajemności tych samych gwarancyj, które są podstawą paktu lokarneńskiego, nie czekając na zawarcie nowej umowy. Francja uważać się będzie w myśl tego za zobowiązaną do wkroczenia już od chwili obecnej, na wypadek, gdyby Anglja stała się ofiarą ataku niesprowokowanego.

Jednocześnie „Journal" podaje, iż min. Delbos w przyszłem oświadczeniu uwzględni wyczerpująco całokształt stosunków Francji ze wszystkiemi sprzymierzonemi i zaprzyjaźnionemi państwami. Minister ma ponadto udzielić izbie deputowanych wyjaśnień na temat paktu niemiecko-japońskiego.

Zacieśnienie stosunków polsko-rumuńskich

Min. Antonescu zadowolony z wyników swej wizyty — Prasa francuska i rumuńska podkreślają znaczenie rozmów warszawskich — Oficjalny komentarz niemiecki

Bukareszt. (PAT) Powrócił tu min. Antonescu.

Przy wysiadaniu z pociągu, zapytany przez korespondenta P. A. T. o wrażenia z pobytu w Polsce, oświadczył: „Było wspaniale, jestem bardzo zadowolony".

Paryż. (PAT) Komunikat oficjalny o wizycie min. Antonescu w Warszawie został ogłoszony przez prasę francuską z komentarzami.

„Echo de Paris" pisze, iż Polska i Rumunja potwierdziły całkowicie zgodność obu krajów.

„Le Jour" zaznacza, iż oba państwa zacieśniły wiążące je przymierze. Oto jest doniosły wynik rozmów w Warszawie.

„La Republique" stwierdza, iż Polska i Rumunja postanowiły trzymać się zdala od wszelkich zatargów, które mogą powstać między państwami na płaszczyźnie ideologicznej.

„Le Temps" pisze, iż treść komunikatu urzędowego oznacza uroczyste potwierdzenie sojuszu polsko-rumuńskiego z wyraźnie zaznaczonym zamiarem rozwoju tego sojuszu w dziedzinie życia praktycznego. Można tylko wyrazić zadowolenie z wyników wizyty min. Antonescu w Warszawie. Są one szczęśliwą obietnicą rozwoju stosunków polsko-rumuńskich na zasadach, które nie zagrażają ani żadnemu państwu, ani żadnej grupie państw, tworząc w ten sposób rzeczywistą gwarancją pokojowej polityki.

Bukareszt (PAT) Dzienniki rumuńskie w dalszym ciągu komentują bardzo życzliwie wyniki wizyty min. Antonescu.

Półurzędowy „Vi torul" pisze: „Z prawdziwem zadowoleniem i żywą radością notujemy wyniki wizyty min. Antonescu. Podkreślamy atmosferę bratniego zrozumienia, która cechowała rozmowy ministrów. Oba kraje mogą tylko cieszyć się z powodu tego, co zostało dokonane dla ich dobra.

„Independance Roumaine" stwierdza, że wspólność idei pomiędzy obu państwami godzi się całkowicie z ich specjalnemi interesami: nietykalność granic i polityka pokojowa konstruktywna — oto dwa punkty wytyczne polityki tych dwóch państw.

Inne gazety piszą w tem samem duchu, podając bardzo obszerne wieści z Warszawy o ostatniem dniu pobytu min. Antonescu.

Berlin. (PAT) Prasa niemiecka ogłasza komunikat urzędowy o wynikach wizyty min. Antonescu w Warszawie.

„Berliner Tageblatt" pisze, iż polityka min. Titulescu załamała się, przez co upadła ostatnia przeszkoda w stosunkach polsko-rumuńskich, które obecnie wchodzą w okres wzmocnienia i ożywienia.

Zjazd w Warszawie

Warszawa. (Tel. wł.) W stolicy odbył się zwołany przez „naprawiaczy" zjazd secesjonistów z b. „Zetu".

Zagaił obrady p. Gustaw Zieliński; przewodniczył p. Zdzisław Lechnicki. Wygłoszono, po przemówieniach powitalnych, szereg referatów, poczem specjalna komisja opracowała rezolucję ideową, którą plenum przyjęło.

Wiadomości

W związku z podróżą Schachta na Bliski Wschód, krążą w Berlinie pogłoski, że celem zapewnienia Rzeszy dostaw surowców, a w pierwszym rzędzie bawełny, dr. Schacht miał zaproponować Turcji założenie olbrzymich plantacyj bawełny, których sfinansowania podjęłyby się Niemcy.

*

W miastach Kottbus, Rechwege i Hamburgu trzy Niemki obchodziły w jednym dniu 100-lecie urodzin. Hitler przesłał „jubilatkom" pisma odręczne i upominki honorowe.

*

Z Bambergu donoszą, że sąd skazał 30-letnią matkę na miesiąc więzienia za to, że nie schowała należycie pudełka z zapałkami i jej czteroletni syn podpalił stodołę, pełną zbiorów.

*

We Włoszech wskutek porozumienia pomiędzy min. prasy i propagandy, a związkiem wydawców i syndykatem dziennikarzy włoskich, pensje dziennikarzy zostały podniesione od 6 do 10 procent.

*

Z Nantes donoszą, że na senatora dep. Loire Inferieure obrał został de Juigne z Unji Narodowej większością 737 głosów przeciw 157, które otrzymał radykał i 93 głosom socjalisty.

*

Rząd estoński wprowadził w życie ustawę o sterylizacji, która stosowana będzie do wszystkich chorych, nieuleczalnych i przestępców dziedzicznych.

*

W Nowym Jorku na artystkę Rose Lee, występującą w teatrze „Ziegfeld Follies", napadło 6 bandytów i zrabowali jej kosztowności wartości 25 000 dolarów. Podobno rabunku dokonała banda Kreuslera, który obecnie zwie się „wrogiem nr. 1".

*

Z więzienia w Manchester (st. Oklahoma w Ameryce Płn.) zbiegło 2 więźniów. Przed ucieczką ranili oni ciężko nożem inspektora. Strażnicy w pościgu zastrzelili obu uciekinierów.

Niemcy silniejsze niż w 1914 roku

Berlin, (PAT). W ostatnim dniu święta włościańskiego Rzeszy w Goslar przemawiał premjer Goering, min. Hess i min. Darre.

Premjer Goering zobrazował położenie w Trzeciej Rzeszy, charakteryzując dobroczynny wpływ systemu zagród dziedzicznych. Podkreślając konieczność utrzymania stałych cen, premjer nie obiecuje narazie włościanom korzyści doraźnych, oświadczając, że ceni ich zbyt wysoko, by w takiej godzinie zwracać się z podobnie brudną ofertą. Zapewnia, że ciężki ten okres jest przejściowy i że uczyni wszystko, by „ułatwić przekroczenie tego wąwozu narodowi niemieckiemu". Na straży Rzeszy stoi potężna siła zbrojna. Niemcy nie są już takie słabe, jak w r. 1914, gdy wyruszały na wojnę światową.

Również min. Hess poświęcił jeden z ustępów swej mowy sile bojowej, stwierdzając, że zbrojenia odbywają się w dalszym ciągu dzięki wysiłkom wynalazców, inżynierów i robotników niemieckich. Min. Hess zaatakował następnie międzynarodówkę komunistyczną, podkreślając, że Rzesza stała się ośrodkiem ruchu przeciwbolszewickiego świata. Również i Japonja w całej pełni poznała niszczycielską działalność Kominternu. Dwa narody połączyły się we wspólnym interesie, celem obrony przed wspólnem niebezpieczeństwem.

Przywódca stanu żywicielskiego min. Darre wygłosił półtoragodzinną mowę, w której m. in. wystąpił przeciw pewnym kołom nastrojonym opozycyjnie wobec organizacji stanu żywicielskiego.

Powstanie w Ekwadorze

Londyn. (ATE.) Z Quito donoszą:

Wskutek częściowego buntu oddziałów wojskowych i policji doszło w stolicy Ekwadoru (republika w Ameryce Poł. — red.) do krwawych walk ulicznych. Rewolta skierowana jest przeciwko prezydentowi Paezowi oraz rządowi, a zwłaszcza min. wojny Alberto Enriquezowi. Min. spraw wewnętrznych Aurelio Bayaz oraz kierownik wydziału śledczego dyrekcji policji aresztowani zostali przez rokoszan.

Niepokoje wybuchły w Quito w sobotę o godz. 11,30 i rozpoczęły się gęstą strzelaniną spiskowców, którzy następnie wprowadzili w akcję nawet artylerję. Przewodniczący republiki Paez stanął natychmiast na czele wojsk wiernych rządowi i natarł na pozycje spiskowców.

Chociaż położenie nie jest dostatecznie wyjaśnione, odnosi się wrażenie, że rząd zwycięży. Podkreślają znamienną okoliczność, że komuniści sympatyzują ze spiskowcami, coby dowodziło, że chodzi tu o próby rewolty nieodpowiedzialnych wichrzycieli.

Powstańcy zdobywają dom za domem

Paryż. (PAT). Korespondent Havasa donosi z Madrytu (po stronie powstańców): Onegdaj po piekielnej kanonadzie, piechota powstańcza zaatakowała okopy wojsk rządowych w dzielnicy Tetuan, naprzeciw Cuatro Caminos i zdobyła kilka domostw, zamienionych na forty.

Zajęto m. in. sześciopiętrowy dom, broniony przez 32 karabiny maszynowe. Zdobyto też 2 forty na końcu Casa-delCampo. Powstańcy nie próbowali posuwać się dalej.

Do godziny 16-ej artylerja powstańcza ostrzeliwała przeciwnika. Artylerja rządowa odpowiadała zrzadka, ale celnie. Postępy, jakie czyni artylerja rządowa, wskazują, że ma się do czynienia z inną armją, niż poprzednio.

Niepogoda uniemożliwia operacje lotnicze. Okopy są do połowy nieomal w błocie.

Wiadomość bardziej głupia, niż złośliwa

Talavera. (PAT) Korespondent Havasa przy głównej kwaterze powstańczej donosi, że gen. Franco jeszcze raz oficjalnie zaprzeczył wiadomości, jakoby zwracał się do rządu w Walencji z propozycją rozejmu. W głównej kwaterze powstańczej oświadczają, że wiadomość ta jest bardziej głupia niż złośliwa.

Aresztowanie Quirogi

Tenerifa. (PAT) Rozgłośnia powstańcza donosi: Anarchiści aresztowali b. min. spraw wewn. Cezara Quiroga, który w swoim czasie podżegał do zamordowania przywódcy monarchistów Salvo Soteli. Quiroga podobno usiłował uciec z Madrytu i wobec tego został przez anarchistów zatrzymany.

Napad bezbożników na zebranie katolickie

Grudziądz. (Tel. wł.) Potwierdziły się wszystkie przypuszczenia, że inspiratorami napadu bojówki socjal-komunistycznej na zebraniu Akcji Katolickiej byli nauczyciele bezbożnicy.

Stwierdzono mianowicie, że szereg konferencyj z bojówkarzami, członkami P. P. S. i Z. Z. Z. odbył p. Karolewski. Między innemi kilkakrotnie odwiedzał go niejaki Grabowski, który zgłosił się również w sobotę z obandażowaną głową w sprawie pomocy lekarskiej.

Również przywódcą bojówki był nauczyciel-bezbożnik, Leon Kłys (Ventzkiego 5), a uczestniczył w niej Wł. Mrówczyński, obaj członkowie „sanacyjnego" klubu rady miejskiej. W związku z tem ciekawem jest, jak na to zareagują ich koledzy klubowi, wśród których znajduje się również, jako wiceprezes klubu, ks. Sowiński.

Wspomniany wyżej p. Karolewski jak o tem już donosiliśmy, został wybrany przewodniczącym komisji dla badania wychowania sierot przez siostry katolickie i mandat ten przyjął dopiero wobec nalegań prezydenta, p. Włodka.

Obecnie okazuje się, że w przeddzień wiecu był u J. E. ks. biskupa Okoniewskiego w Pelplinie starosta p. Kloc, który według pogłosek miał wpływać na odwołanie zebrania. W związku z tą wizytą J. E. ks. biskup Okoniewski wydelegował ze swej strony ks. prałata Lewandowskiego, który niewątpliwie przedstawi J. E. ks. biskupowi przebieg wiecu. Wznoszono okrzyki „niech żyje Rosja Sowiecka", „niech żyje czerwona Hiszpanja", — „precz z czarnemi sukmanami", „niech żyją bohaterscy nauczyciele". Brakło policji na sali mimo prośby prezesa Akcji Katolickiej p. Berga.

Obecnie prowadzone są energiczne dochodzenia przez policję, a prokuratura zarządziła szereg aresztowań. Między bojówkarzami rozpoznano kilka osób, m. in. Górnego i Kulwickiego. Przywódca bojówki Kłys znajduje się jednak dotychczas na wolności.

W sobotę przybył również z Poznania wizytator, p. Godecki, który rozpoczął dochodzenia wśród nauczycieli. W mieście panuje spokój.

„Gryf"

Hawr. (PAT). W niedzielę rano w stoczni Augustyna Normanda w Hawrze odbyło się spuszczenie na wodę nowego okrętu wojennego Rzeczypospolitej, stawiacza min, który otrzymał nazwę „Gryf". Jest to drugi okręt wojenny, wykonany w tej stoczni, która poprzednio zbudowała już polską łódź podwodną „Wilk".

Posiedzenie Rady Ligi Nar.

Londyn. (PAT). Nadzwyczajne posiedzenie rady Ligi Narodów nie odbędzie się — jak przypuszczano — w Londynie, lecz napewno w Genewie.

Prawdopodobnie rada zbierze się dnia 7 grudnia.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 30. 11. 1936 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była spokojna.

W pożyczkach państwowych nie doszło wogóle do notowania.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. obracano mniejszą ilość 4½% listów zastawn. złotych w złocie po 45,— w płaceniu; również płacono za 4½% złotowe listy zast. 43,50 — przy braku oddawców.

Akcje bankowe bez notowania.

Cedula Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu.

Kurs w procentach nominału wzgl. w złotych za sztukę.

Papiery procentowe

4½% listy zast. złote w złocie przestemplowane Pozn. Ziem. Kred. (dawn. 4½% dol. listy zast. w zł — 8,9141 zł za 1 dol.) 45,— P.

4½% złotowe listy zastawne serji L. Pozn. Ziem. Kred. 43,50 P.

Tendencja spokojna.

Urzędowa ceduła Giełdy Zbożowej i Towarowej

Poznań, 30. 11. 1936 r.

Warunki: Handel hurtowy parytet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg: STANDARTY: 1) żyto 700 g/l., 2) pszenica 742 g/l., 3) owies 420 g/l.

Ceny orjentacyjne:

Żyto (Usposobienie stałe)	18.50— 18.75
Pszenica (Usposobienie słabe)	24.00— 24.25
Jęczmień browarowy	24.00— 26.00
Usposobienie spokojne.	
Jęczmień 630—640 g/l.	19.75— 20.00
Jęczmień 667—676 g/l.	20.75— 21.00
Jęczmień 700—715 g/l.	22.00— 22.75
Usposobienie spokojne.	
Owies	16.00— 16.50
Usposobienie spokojne.	
Mąka	
żytnia wyciąg. 0-30% wł. w.	28.25— 28.50
żytnia gat. I 0-50% wł. w.	27.75— 28.00
żytnia gat. I 0-65% wł. w.	26.00— 26.50
żytnia gat. II 50-65% wł. w.	18.25— 18.75
żytnia pośl. pon. 65% wł. w.	16.50— 17.00
Usposobienie spokojne.	
pszenna gat. I wyc. 0-20% wł. w.	39.25— 40.25
pszenna gat. IA 0-45% wł. w.	38.25— 38.75
pszenna gat. IB 0-55% wł. w.	36.75— 37.25
pszenna gat. IC 0-60% wł. w.	36.25— 36.75
pszenna gat. ID 0-65% wł. w.	35.25— 35.75
pszenna gat IIA 20-55% wł. w.	34.25— 34.75
pszenna gat. IIB 20-55% wł. w.	33.50— 34.00
pszenna gat. IID 45-65% wł. w.	30.50— 31.50
pszenna gat. IIF 55-65% wł. w.	26.50— 27.50
pszenna gat. IIG 60-65% wł. w.	20.00— 21.00
pszenna gat. IIIB 70-75% wł. w.	17.00— 18.00
Usposobienie spokojne.	
Otręby żytnie stand.	13.00— 13.50
Otręby pszenne grube stand.	13.00— 13.50
Otręby pszenne średnie stand.	12.00— 12.75
Otręby jęczmienne	13.75— 15.00
Rzepak zimowy	45.00— 46.00
Siemię lniane	42.00— 45.00
Gorczyca	30.00— 33.00
Groch Wiktoria	22.00— 25.00
Groch Folgera	23.00— 25.00
Mak niebieski	64.00— 68.00
Koniczyna czerwona surowa	100.00—125.00
Koniczyna biała	90.00—135.00
Ziemniaki fabryczne za kilo	18
Makuch lniany w taflach	20.75— 21.00
Makuch rzepak. w taflach	16.75— 17.00
Makuch sł. w taf. 42—43%	21.50— 22.50
Słoma pszenna luzem	2.15— 2.40
„ pszenna prasowana	2.65— 2.90
„ żytnia luzem	2.25— 2.50
„ żytnia prasowana	3.00— 3.25
„ owsiana luzem	2.50— 2.75
„ owsiana prasowana	3.00— 3.25
„ jęczmienna luzem	2.15— 2.40
„ jęczmienna prasowana	2.65— 2.90
Siano zwykłe luzem	4.10— 4.60
„ zwykłe prasowane	4.75— 5.25
„ nadnoteckie luzem	5.00— 5.50
„ nadnoteckie prasowane	6.00— 6.50
Ogólne usposobienie spokojne.	

Ogólny obrót: 2251,6 tonn, w tem żyta 687 tonn, pszenicy 45 tonn, jęczmienia 195 tonn, owsa 60 tonn.

Polska wobec konstytucji Gdańska

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego")

Gdańsk, 29 listopada

Układ stosunków wewnętrznych w Gdańsku reguluje niezwykłe narzędzie, — areszt ochronny, odpowiednik niemieckich obozów koncentracyjnych. Na pierwszym planie zamierzeń hitlerowskich władz gdańskich jest obecnie postawiona sprawa zmiany konstytucji.

Faktycznie zmiana ta została już przeprowadzona. Niema prasy niezależnej. Działalność stronnictw opozycyjnych została uniemożliwiona. W aresztach ochronnych złamano najoporniejsze jednostki. Typowym tego przykładem jest los adw. Weisego, przywódcy niemiecko-narodowych. W areszcie ochronnym „dobrowolnie" podpisał Weise jakąś deklarację i następnie z „własnej woli" opuścił Gdańsk, pozostawiając swój warsztat pracy.

Gdański Volkstag zbiera się tylko dla wysłuchania przemówień członków senatu. Od zarządzeń administracyjnych natury politycznej niema w Gdańsku żadnego odwołania. Zresztą i sądy działają według instrukcji, którą „Gauleiter" Forster na jednem z zebrań ujął następująco:

„Jeżeli przed sądem staje hitlerowiec, który splamił swój sztandar, należy go karać surowo. W wypadku natomiast, kiedy na ławie oskarżonych zasiada narodowo-socjalistyczny przestępca ideowy, sędzia powinien zamknąć nie jedno, ale oboje oczu".

Panuje więc wszechwładza policji i administracji. Za uciekanie się pod opiekę wysokiego komisarza Ligi Narodów idzie się prosto do więzienia. Dla podkreślena swej „suwerenności" Gdańsk wprowadził u siebie ustawę, która powinnaby skłonić do wyjazdu wszystkich konsulów państw obcych. Że w Gdańsku wykonywanie czynności konsularnych koliduje z prawem, o tem „pouczyli" przedstawiciela rządu polskiego sołtys i żandarm w Schönebergu.

Sposób przeprowadzenia zmiany konstytucji pozostawiają hitlerowcy oczywiście swojemu własnemu uznaniu. Zmiana ta ma być tylko ostatecznem uprawomocnieniem obecnego stanu rzeczy, ma ona hitlerowcom zapewnić na stałe posiadanie władzy w wolnem mieście.

W Gdańsku przypuszczali wszyscy, że zmiana konstytucji napotka na sprzeciw Polski, posiadającej przecież mandat Ligi Narodów. Do dania pełnomocnictwa Polsce skłoniły przecież Genewę właśnie i tylko fakty łamania konstytucji gdańskiej, której Liga Narodów jest gwarantką.

Pierwsza nota rządu polskiego z dn. 24 października, wystosowana w wykonania posiadanego mandatu Ligi Narodów, nie została — rzecz jasna — opublikowana. Z wynurzeń prasy hitlerowskiej wiadomo jednak, że zawierała ona pewne, bliżej nieznane żądania. Prezydent Greiser odwlekł sprawę wyjazdem na kurację. Punkt ciężkości zagadnień gdańskich przeniósł się gdzieindziej. Nastąpiła wizyta min. Becka w Londynie i potem w Warszawie rozmowa z ambasadorem Moltkem. W Gdańsku śledzono te sprawy z dużem zainteresowaniem i czujnością.

Do Gdańska doszły pewne odgłosy rozmów londyńskich. Rząd polski ma uznawać tezę gdańską, wedle której konstytucja wolnego miasta jest przestarzała...

Mamy już obecnie zapowiedziany powrót Greisera i podjęcie rozmów polsko-gdańskich. Znana jest także płaszczyzna, na której Gdańsk oprzeć chce pertraktacje. Nie było jeszcze wypadku, aby nota polska czekała w Gdańsku więcej niż miesiąc na odpowiedź. Jest to bardzo znamienne i dowodzi, że obie strony potrzebowały czasu na wymianę zdań z czynnikami trzeciemi, z których najważniejszym jest oczywiście Berlin.

W oficjalnym komunikacie gdańskim o odpowiedzi na wspomnianą notę z przed miesiąca czytamy m. in.:

„Gdańsk stoi na stanowisku, że rząd jego nie może dopuścić, aby instancja poza-gdańska wtrącała się do porządkowania wewnętrznych spraw gdańskich. Taką sprawą wewnętrzną jest, jak wiadomo, stosunek rządu gdańskiego do opozycji. Pertraktacje nie mogą również obejmować życzeń polskich w przedmiocie rozszerzenia uprawnień Polski na terenie wolnego miasta".

Rokowania mają dotyczyć tylko stosunku Gdańska do Ligi Narodów. W Gdańsku nie dowierza się jeszcze, aby ramy rozmów z rządem polskim, jakie zakreśla powyżej cytowany komunikat gdański, były wynikiem uzgodnień polsko-niemieckich. Ale przytem mówi się o licznych poszlakach, nasuwających takie właśnie przypuszczenia.

Najistotniejszą podstawą dla stanowiska polskiego w sprawie gdańskiej musi być oczywiście interes polski. Przyzwolenie hitlerowcom na zmianę konstytucji w myśl ich programu, praktycznie — powtarzamy — już wykonywanego, stałoby w jaskrawej sprzeczności z tym właśnie interesem naszego państwa. Jest jednak jeszcze i inna podstawa, o którą oprzeć się może rząd polski. Poza senatem, poza Forsterem i tymi, którzy urządzają marsze po ulicach Gdańska, jest jeszcze ludność gdańska. U ludności gdańskiej metody aresztu ochronnego i inne następstwa reżimu hitlerowskiego wywołują dużo refleksyj Oświadczenia sterników Gdańska nie są dokładnem odzwierciedleniem nastrojów gdańskich. O tych nastrojach napiszę w następnej korespondencji.

Powinien o nich wiedzieć także i rząd polski. Są one przecież czynnikiem dużej walki.

E. P.

REWJA WŁOSKIEJ FLOTY

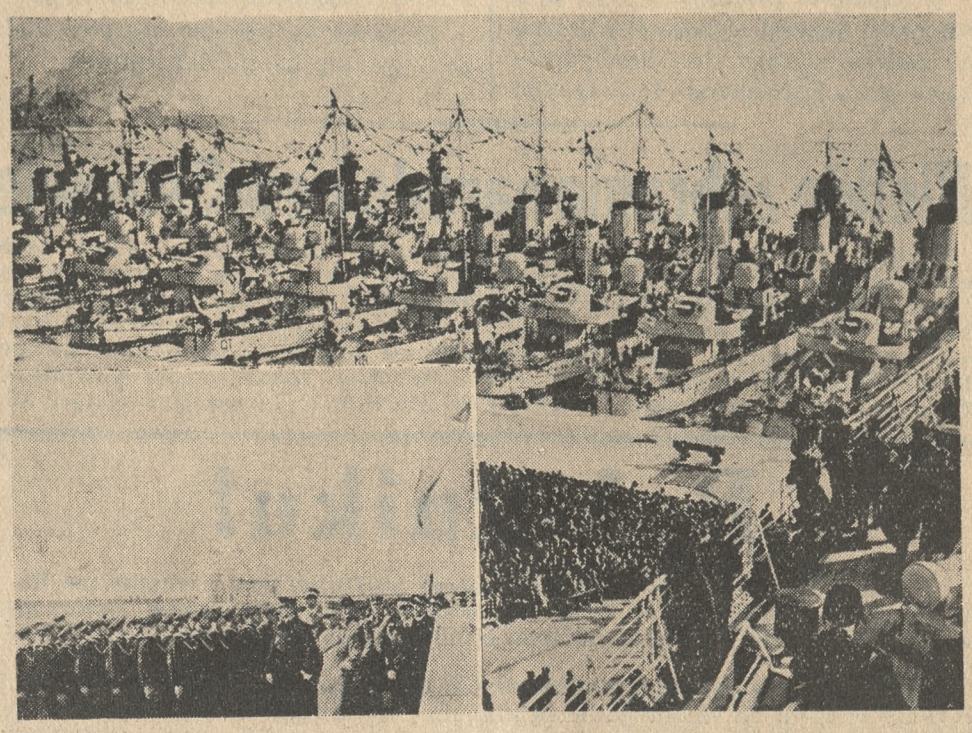

W Neapolu odbyła się rewja włoskiej floty wojennej przed regentem Horthym. U góry widzimy okręty gotowe do defilady, u dołu odbierającego raport na krążowniku włoskim.

Podwyżka wydatków w preliminarzu budżetowym na rok 1937-8

Równocześnie ze zwołaniem sesji Sejmu i Senatu ogłoszony został preliminarz budżetowy na rok 1937/38.

Preliminarz ten zamyka się po obu stronach sumą 2.293 miljonów złotych, czyli jest wyższy od obecnego budżetu o 72 miljony. Ten dość znaczny, bo trzyprocentowy skok wzwyż wymaga objaśnienia. Zajmiemy się najpierw stroną wydatków.

Od szeregu lat przy każdym budżecie słyszeliśmy od zmieniających się ministrów skarbu zapewnienia, że rząd stoi zasadniczo na stanowisku „najdalej idących oszczędności", ale że tych oszczędności nie można dokonywać „mechanicznie". Dadzą się one uzyskać tylko na drodze głębiej sięgających zmian w administracji państwa.

Rozumiejąc przez te zmiany ogólne zmniejszenie działalności państwa, a co za tem idzie także ilość urzędników i wydatków rzeczowo-administracyjnych, oczekujemy na zapowiadane reformy i nie możemy się ich doczekać. Dotychczas wbrew zapowiedziom stosowano oszczędności „mechaniczne" przez obcinanie pensyj urzędniczych i uposażeń emerytalnych.

Tę samą tendencję ma i nowy preliminarz, ponieważ przewiduje on przedłużenie poza ustawowy termin 31 grudnia 1937 r. pobierania t. zw. podatku specjalnego od wynagrodzeń, czyli od pensyj urzędniczych. Prócz tego, jak słychać, za usunięcie krzywdy t. zw. emerytów zaborczych mają zapłacić wszyscy emeryci (prócz najniżej uposażonych) równomiernem obniżeniem emerytur o 10%.

Nowy preliminarz nie jest wyrazem głębiej sięgających zmian w administracji. Zamiast oszczędności przynosi on wzrost wydatków.

Gdyby suma 72 miljonów była przeznaczona na wydatki inwestycyjne, to obeszłoby się bez bliższej jej analizy. Od początku kryzysu i towarzyszącego mu spadku dochodów skarbowych walka z deficytem budżetowym polegała — poza obniżeniem pensyj urzędniczych — na zmniejszaniu lub zupełnem skreślaniu wydatków inwestycyjnych. Budżety ostatnich lat są niemal zupełnie wegetacyjne,

Obecny minister skarbu stara się realizować inwestycje państwowe poza normalnym budżetem w t. zw. planach inwestycyjnych. Plany te są faktycznie dodatkowemi budżetami. Prawdopodobnie w toku dyskusji nad nowym preliminarzem p. minister Kwiatkowski przedłoży Sejmowi taki plan na rok 1937/38. Być może, że rząd oczekuje na wyniki pewnych rokowań pożyczkowych, od których będzie zależny kierunek i rozmiar inwestycyj.

W nowym preliminarzu wydatki nadzwyczajne, czyli przeważnie inwestycyjne, są jeszcze mniejsze (o 14 miljonów) aniżeli w obecnym budżecie. Wynoszą one w grupie administracji zaledwie kilkadziesiąt miljonów. Także w przedsiębiorstwach, zwłaszcza na kolejach, inwestycje są preliminowane bardzo skromnie.

Na co zatem przeznaczona jest suma 72 miljonów, wyrażająca wzrost wydatków w porównaniu z obecnym budżetem?

Większość tej sumy stanowią wydatki czysto finansowe. Na obsługę długów państwa przeznacza się o 20 miljonów więcej, aniżeli obecnie. Wzrosło zadłużenie, więc rosną i jego koszty.

Prócz tego 15 miljonów preliminuje się na zmniejszenie wierzytelności prywatnych, zwłaszcza rolniczych. Jest to rezultat znanej akcji oddłużeniowej.

W budżecie ministerstwa komunikacji wzrosła o 8 miljonów suma przeznaczona na częściową spłatę kredytowanych robór funduszu drogowego i robót wodnych w Rożnowie na Dunajcu i w Porębce na Sole.

Razem stanowi to 43 miljony.

Pozostałe 29 miljonów dzieli się następująco:

1. Ministerstwo oświaty otrzymuje o 7,5 miljonów więcej, niż w roku obecnym, przeważnie na cele szkolnictwa powszechnego, a mianowicie na 4.000 nowych etatów, 10.000 godzin kontraktowych i awans automatyczny.

2. Fundusz obrotowy reformy rolnej dostaje o 8 miljonów więcej na wzmożenie akcji parcelacyjnej.

3. Na cele administracji politycznej w budżecie ministerstwa spraw wewnętrznych wzrost wydatków wynosi 4 miljony, z czego 2,7 milj. przypada na policję państwową. Przewiduje się 1000 nowych etatów w policji i 100 etatów urzędniczych w urzędach wojewódzkich i starościńskich.

4. Wydatki ministerstwa sprawiedliwości wzrastają o 2 miljony, przeznaczone częściowo na koszty sądowe, a częściowo na więziennictwo. Okazuje się, że dotychczas za mało preliminowano na wynagrodzenie świadków i ekspertów oraz na koszty transportu osób przymusowo dostawianych do sądów. Czytamy w preliminarzu, że sądy są z tych tytułów nawet „zadłużone". Ponadto preliminuje się zwiększenie straży więziennej o 285 nowych etatów.

5. Wreszcie na emerytury przewiduje się o 7 miljonów więcej, niż obecnie. Uposażenia emerytalne są ciągle obniżane, a suma ich rośnie. Dlatego, że nadmiernie wzrasta ilość emerytów. To niedobrze i dla skarbu i dla emerytów.

Dla ścisłości dodać jeszcze należy, że budżet min. spraw wojskowych wzrasta o 8 miljonów, ale jest to wzrost tylko rachunkowy, ponieważ równocześnie odpadły dopłaty do przedsiębiorstw wojskowych, które w obecnym budżecie wynoszą akurat tę samą sumę.

Tak przedstawia się wzrost wydatków w nowym preliminarzu. Jest on częściowo wynikiem zaciągniętych zobowiązań finansowych, a częściowo wyrazem polityki rządu w dziedzinie oświaty, rolnictwa, bezpieczeństwa publicznego, sądownictwa, więziennictwa i emerytur.

M. K.

Z życia

(—) We wtorek 24 listopada obradowała w Warszawie pod przewodnictwem p. ministra Świętosławskiego Państwowa Rada Oświecenia Publicznego w nowym składzie. Poraz pierwszy w obradach tej Rady wziął udział dr. Karol Polakiewicz, powołany przez p. ministra oświaty.

W styczniu 1935 r., a więc nie tak dawno, na łamach „Gazety Polskiej" ogłoszony został komunikat obywatelskiego sądu honorowego, któremu przewodniczył generał Orlicz-Dreszer. Sąd ten uznał, że dr. Polakiewicz w pracach swoich społecznych „szerzył demoralizację w organizacjach młodzieży".

Na skutek tego wyroku klub B. B. skreślił posła Polakiewicza, wiceprezesa klubu, z listy członków klubu, a wkrótce potem p. Polakiewicz złożył godność wicemarszałka Sejmu i mandat poselski.

Zdawało się, że po takiej dyskwalifikacji moralnej wszelka karjera dra Polakiewicza jest na zawsze skończona.

Tymczasem nie minął rok, a gwiazda dra Polakiewicza zabłysnęła na nowo. Wzięli go w obronę „Czwartacy". Uznali oni — nie kwestjonując samego wyroku sądu — iż „wyro ksądu obywatelskiego nie zawiera żadnych zarzutów, godzących w honor żołnierski kol. Polakiewicza" i wybrali go do swojego zarządu. Podobnie postąpił Związek Młodzieży Ludowej i Związek Gmin, gdzie p. Polakiewicz jest prezesem. Zażądano jedynie od niego, aby wyrok sądu obywatelskiego zaskarżył do sądu państwowego.

Rozpoczęła się wojna wewnątrz „sanacyjnej" rodzinki. Dr. Polakiewicz oddał się do dyspozycji gen. inspektora sił zbrojnych. W rok później major dr. Polakiewicz zostaje członkiem naczelnictwa Związku Legjonistów z nominacji gen. inspektora Śmigłego-Rydza. W dniach ostatnich zaś dr. Polakiewicz z inicjatywy płk. Koca wziął udział w naradach różnych odłamów ludowcowych dla ich konsolidacji, został członkiem rady nowoutworzonego Instytutu Komunalnego i członkiem Państw. Rady Oświecenia przy ministrze oświaty.

Gwiazda dra Polakiewicza błyszczy coraz jaśniej. Już radzi, jak wychowywać młodzież...

A wyrok sądu obywatelskiego przez nikogo nie został obalony... Podobno — dotąd obowiązuje.

Akcja przedwyborcza Stronnictwa Nar. w Poznaniu

Kampanja przedwyborcza w Poznaniu jest w pełnym toku. Najenergiczniejszą, a zarazem najbardziej skoordynowaną w wyrazie organizacyjnym akcję prowadzi Stronnictwo Narodowe, spotykając się z całkowitem poparciem najszerszych kół obywateli miasta Poznania. Do pracy przedwyborczej zgłaszają się ofiarnie przedstawiciele wszystkich warstw społeczeństwa: obok bezrobotnego staje ramię przy ramieniu rzemieślnik, kupiec, urzędnik, akademik, adwokat, lekarz, profesor uniwersytetu.

Propaganda na rzecz listy narodowej odbywa się w sposób planowy. Odezwy przedwyborcze narodowe odznaczają się powagą i poczuciem odpowiedzialności w ujmowaniu zagadnień, odcinając się wyraźnie swym tonem i treścią od napuszonej, czczej frazeologji list przeciwnych. Przebieg zebrań cechuje zupełna harmonja, co daje świadectwo zwartości Stronnictwa Narodowego.

Wymownym dowodem wielkiego entuzjazmu, panującego w narodowych szeregach było zgromadzenie przedwyborcze w niedzielę, dn. 29 listopada br. w sali cyrku „Olimpja". Mimo stale odbywających się publicznych zebrań, niedzielna manifestacja skupiła szerokie masy członków i sympatyków Stronnictwa Narodowego.

Przy zapełnionej sali obrady otworzył kierownik koła śródmieścia S. N. Maksymiljan Weber.

Pierwszy przemawiał mgr. Bilan, radny miasta Przemyśla, skupiając uwagę zebranych na froncie zmagań narodu polskiego z obcym i wrogim sobie pod każdym względem elementem żydowskim. Walcząc o polski charakter życia publicznego, kulturalnego i społeczno-gospodarczego, musimy zmobilizować nietylko w skutecznej samoobronie, lecz i w ofensywie wszystkie zdrowe żywioły społeczeństwa. Jedynie solidarny, nieugięty wysiłek szeregów narodowych, prowadzonych przez Stronnictwo Narodowe, doprowadzić może do zwycięstwa w Polsce programu Wielkiej Polski, wspierającego się na fundamentalnej zasadzie: Polacy gospodarzami w państwie polskiem. Horyzont walki z żydowskim zalewem zaciemniają współdziałające z Żydami grupy w postaci P. P. S. i organizacyj z nią związanych. Ugrupowania te, kierowane przez czynniki żydowskie, chciałyby również zamącić obraz wyborów poznańskich.

Uświadomiony Poznań winien jasno powiedzieć, że w Polsce jedyną realną siłą polityczną, zdolną ukrócić knowania wewnętrzne i umocnić siłę państwa, jest Stronnictwo Narodowe.

Zkolei zabrał głos radny miasta Łodzi, członek zarządu okręgowego S. N., kpt. L. Grzegorzak. Poznań i Łódź — mówił — to dwa miasta, złączone najściślejszemi węzłami braterstwa wspólnej służby. Łódź rozprawiła się z przeciwnikami ruchu narodowego bezkompromisowo. Obecnie robotnik łódzki czeka na głos zwycięskich surm narodowych z Poznania.

Praca i walka Stronnictwa Narodowego jest kontynuacją dziejowych zmagań narodu polskiego. Przekształcenie stosunków polskich w duchu programu narodowego jest nakazem, przekazanym testamentem krwi najlepszych synów Polski. Dlatego też w walce o Polskę Narodową nie szczędzi Str. Narodowe wysiłków i nie cofa się przed żadną ofiarą. Jesteśmy świadomi, że walna rozprawa przyniesie zwycięstwo Stronnictwu Narodowemu. A ważnym etapem na zwycięskiej drodze będzie triumf idei narodowej w wyborach poznańskich.

Słowa przedstawicieli Przemyśla i Łodzi przyjmowali zebrani żywiołowemi oklaskami. Serce narodowego Poznania drżało w porywie zbiorowego entuzjazmu.

Po przemówieniach przewodniczący zebrania zakomunikował, że lista Stronnictwa Narodowego otrzymała we wszystkich okręgach numer 1.

„Hymn Młodych" i okrzyki na cześć listy narodowej zamknęły imponujące zgromadzenie przedwyborcze. (l)

Zebranie przedwyborcze Winiar

W niedzielę odbyło się również wielkie zebranie przedwyborcze Stronnictwa Narodowego dla okręgu IV Winiary w sali p. Jędroszkowiaka przy ul. Droga Urbanowska.

Zebranie zagaił b. radny Józef Boch, kierownik koła Winiary. Przemówienie wygłosił b. radny St. Jeske, przedstawiając pracę Klubu Narodowego w poprzedniej radzie miejskiej, oraz program wyborczy Stronnictwa Narodowego. Odśpiewaniem Hymnu Młodych zamknięto obrady. (l)

Listy Stronnictwa Narodowego

W sobotę w południe o godz. 14 w okręgowej komisji wyborczej w Poznaniu złożone zostały listy kandydatów Stronnictwa Narodowego do rady miejskiej z wszystkich dziewięciu okręgów.

Lista Stron. Narodowego otrzymała nr. 1 według kojejności wpływu.

Wielkie zebranie narodowe w Ostrowie

Ostrów. (os) W sobotę wieczorem odbyło się tu wielkie zebranie publiczne Stronnictwa Narodowego. Na obrady wybrano największą z sal Ostrowa, mianowicie Teatr Miejski. Już na długo przed rozpoczęciem zebrania sala była zapełniona. Liczba obecnych przekroczyła 1.500 osób. Estrada była pięknie przybrana w zieleń, flagi narodowe i dużych rozmiarów miecze Chrobrego, pośród których widniał portret Romana Dmowskiego.

Zebranie zagaił prezes powiatowy dr. Mamak, wskazując na rosnącą siłę i mocną postawę obozu narodowego. Decydującem zagadnieniem dzisiejszem narodów jest złamanie żydostwa i komunizmu. To też zebrania Stronnictwa Narodowego poświęcają wiele uwagi tym doniosłym sprawom. Witając serdecznie prelegenta narodowej Łodzi, kpt. Leona Grzegorzaka, udzielił mu głosu. Mówca kpt. Grzegorzak w przeszło godzinnym referacie omówił niebezpieczeństwo żydo - komuny i na przykładzie Rosji i Hiszpanji wykazał barbarzyńskie postępowanie komunizmu, dążącego do zniszczenia cywilizacji i kultury chrześcijańskiej. Gorącym apelem do walki z komunizmem i do wstępowania w szeregi Stronnictwa Narodowego, zakończył kpt. Grzegorzak swoje świetne przemówienie. Zgromadzeni solidaryzowali się gorącemi oklaskami z wywodami mówcy.

Wśród entuzjazmu uchwalono wysłać depeszę do poznańskiej młodzieży akademickiej z wyrazami uznania i życzeniami zwycięstwa w walce o Wielką Polskę. Okrzykami na cześć Polski narodowej, Romana Dmowskiego i armji narodowej, zamknął prezes dr. Mamak, zebranie, które miało przebieg poważny i podniosły.

Robotniku!

Dzień 20 grudnia b. r. jest dla całego polskiego społeczeństwa m. Poznania dniem ważnym. W dniu tym wola wszystkich Polaków zadecydować musi o obliczu naszego miasta, o charakterze samorządu stolicy Wielkopolski.

W tej walce rozstrzygnie się los nie tylko samorządu naszego miasta. Wybory bowiem do samorządów są etapami tej walki, którą Stronnictwo Narodowe prowadzi wytrwale i nieugięcie od szeregu lat, walki, znaczonej wielkiemi ofiarami jego wyznawców (areszty, więzienia, Bereza), walki o inną, niż obecna, rzeczywistość polską o zmianę zasadniczą i gruntowną stosunków politycznych, społecznych, gospodarczych i moralnych w całej Polsce, o polepszenie bytu szerokich warstw polskiego narodu.

W tej walce nie może zabraknąć Ciebie, polski robotniku!

W dniu 20 grudnia dasz swoim stanowiskiem dowód, że jako Robotnik polski reprezentujesz sobą Naród polski i Jego najżywotniejsze interesy, że jako przedstawiciel polskiej pracy dzierżysz w swoich spracowanych dłoniach honor i godność tej warstwy Narodu, która podstawą jest Jego bytu i gospodarczej niezależności.

Dola polskiego Robotnika jest związana ściśle z losem wszystkich warstw pracujących polskiego Narodu.

I dlatego Robotnik polski nie w klasowych hasłach odnajdzie polepszenie swojego losu i bytu. Los każdej warstwy jest dziś zależny od całości spraw gospodarczych i położenia kraju.

Podział polskiego Narodu na klasy wzajemnie się zwalczające, jest dziełem naszych wrogów — Żydów oraz ich posłusznych narzędzi, socjalistów i komunistów, którzy pragną Polskę rozbić od wewnątrz i osłabić — po to, by Naród nasz tem łatwiej gospodarczo wyzyskiwać.

Tylko program narodowy zapewni wszystkim warstwom pracującym, a w pierwszym rzędzie polskim Robotnikom, polepszenie bytu i możliwości rozwoju gospodarczego. Program ten domaga się:

1. Usunięcie Żydów z Polski, aby rozszerzyć pole pracy dla setek tysięcy bezrobotnych dziś Polaków;
2. Popierania i rozszerzania polskiej wytwórczości, — zatrudniającej polskiego Robotnika i usuwania wytwórczości obcej, żydowskiej i niemieckiej, lub opartej o zagraniczny kapitał, wyzyskujący gospodarczo nasz kraj;
3. Wymiecenia „sanacyjnego" systemu gospodarki publicznej, powiększającej pasorzytniczą biurokrację, utrzymywaną z kieszeni szerokich warstw wytwórczych, systematycznie zrujnowanych przez nadmierne świadczenia i podatki;
4. Polepszenia bytu szerokich warstw pracujących polskiego Narodu, będących podstawą siły i niezależności gospodarczej państwa, poprzez gruntowną przebudowę systemu gospodarczego i uzdrowienia ustroju społecznego;
5. Sprawiedliwości społecznej, na pierwsze miejsce stawiającej interes warstw wytwórczych i mas pracujących polskiego Narodu;
6. Polepszenia warunków pracy i podniesienia w ramach rzeczywistości gospodarczej całego kraju wysokości płac, umożliwiając tem samem ożywienie gospodarcze w kraju.

Robotniku polski! Stań w zwartych szeregach Stronnictwa Narodowego do walki o urzeczywistnienie ideałów narodowej siły i dobrobytu mas polskich. Nie idź na lep obiecywanych Ci „dobrodziejstw" przez demagogów klasowych, którzy Cię tylekroć już oszukali. Nie pozwól bałamucić się przez wysłanników zbankrutowanej „sanacji" lub przez płatnych agitatorów socjal-komuny, nasłanych zbirów czerwonej Moskwy i zachłannego żydostwa.

Pamiętaj, że „sanacja" wpędziła kraj cały w grzęzawisko upadku gospodarczego, bezrobocia i nędzy.

Pamiętaj, że socjalizm i komunizm — to wierne pachołki żydowskiego kapitału, które pragną w Tobie, polski Robotniku, widzieć ciągle proletarjusza, nędzarza, niezdolnego do konkurencji z rozpanoszonym w Polsce żydowskim kapitalizmem. Pamiętaj, że socjal-komuna gotuje Ci los rosyjskiego robotnika, traktowanego, jak bydło robocze, niemiłosiernie wyzyskiwanego, pozostającego pod knutem żydowsko-bolszewickich komisarzy.

W dniu 20 grudnia polski Robotnik zadokumentuje w Poznaniu swoją wierność ideałom narodowym i łączność z polską, narodową, robotniczą Łodzią, głosując gremjalnie na listę Stronnictwa Narodowego.

Precz ze zbankrutowaną „sanacją"!
Precz ze stojącą na usługach żydostwa socjal - komuną!
Niech żyje Stronnictwo Narodowe!
Niech żyje narodowa rada miejska w narodowym Poznaniu!

Główny Komitet Wyborczy Stronnictwa Narodowego w Poznaniu.

Zjazd Stron. Narodowego

Zbąszyń. W niedzielę, dnia 29 listopada, odbył się VI zjazd Stronnictwa Narodowego w Zbąszyniu. Rano udano się na uroczystą mszę św. do kościoła parafjalnego, podczas której piękne i wzniosłe kazanie wygłosił ks. mansjonarz Szczerkowski. Po nabożeństwie odbyła się wspaniała defilada przed władzami Stronnictwa Narodowego.

Po defiladzie pochodem udano się na akademję do sali strzelnicy p. Eckerta. W czasie pochodu karnych szeregów Stronnictwa Narodowego domy przybrane były w flagi o barwach narodowych.

Na sali strzelnicy uroczystą akademję zagaił i powitał licznie zebranych p. Edmund Hermanowicz. Następnie zebrana publiczność w liczbie około 3000 osób odśpiewała Pieśń Bojową. Dalej wygłosili obszerne przemówienie na temat dążeń Stronnictwa Narodowego referent powiatowy Olszewski z Wolsztyna oraz na temat żydostwa i komunizmu w Polsce delegat wojewódzki Górczak. Obaj mówcy w czasie swego przemówienia darzeni byli gromkiemi oklaskami zebranej publiczności.

Wypada nadmienić, że Zbąszyń dotąd tak wielkiej ilości zebranych na sali strzelnicy nie widział. Dowodzi to, że społeczeństwo tutejsze świadome jest czynów i zadań Stronnictwa Narodowego i darzy je pełnem zaufaniem.

Wiec przedwyborczy P. P. S.

W niedzielę w południe w sali Klasowych Związków Zawodowych przy ul. Stromej odbył się wiec przedwyborczy P. P. S. Wzięło w nim udział ok. 300 osób.

Przemówienia obfitowały w zwykłe demagogiczne frazesy socjalistyczne.

Zapowiedź ostrej zimy

Berlin. (PAT) Wobec pierwszych opadów śnieżnych prasa zamieszcza wyjątki broszury uczonego francuskiego na temat ostrej zimy w 1936/37.

Według oświadczeń tego badacza, nadchodząca zima będzie najostrzejszą od przeszło 100 lat. Opady śnieżne mają być bardzo obfite. Mrozy rozpocząć się mają rzekomo dopiero 30 grudnia i potrwać do 7 marca. Dane te obliczone są jednak przedewszystkiem na Francję.

Warszawa. (Tel. wł.) W ciągu dzisiejszej nocy spadł w Warszawie bardzo obfity śnieg. Powłoka dochodzi do 20 cm. (w)

Spisek rewolucyjny w Peru

Lima. (PAT) Wykryto spisek organizacji rewolucyjnej. Przywódców tej akcji aresztowano i uwięziono.

Nowy prezydent regencji opolskiej

Z Opola donoszą:

Prezydentem komisarycznym regencji opolskiej mianowany został hitlerowiec Adamczyk, komendant oddziałów szturmowych na Śląsku Opolskim.

Stanowisko prezydenta regencji opolskiej wakowało od dłuższego czasu

STRONNICTWO NARODOWE

Główny Komitet Wyborczy

Biuro Głównego Komitetu Wyborczego Stronnictwa Narodowego jest czynne codziennie od godz. 10 do 21 przy ul. św. Marcin 65, m. 9, tel. 19-12.

KOŁO ŚRÓDMIEŚCIE

Kurs kandydatów w poniedziałek, 30 bm. w lokalu Stron. Nar., św. Marcin 65. Początek o godz. 20.

Zapisy na członków przyjmuje codziennie sekretarjat Koła.

Położenie na uczelniach warszawskich

Relacja o przebiegu ostatnich wydarzeń na uniwersytecie warszawskim, zamieszczona w „Warsz. Dzienniku Narodowym" została w całości skonfiskowana.

Obecnie „Warsz. Dziennik Narodowy" podaje następujące informacje o położeniu:

Sytuacja na wyższych uczelniach w Warszawie pozostaje bez zmian. Uniwersytet, Politechnika, Szkoła Główna Handlowa i Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego są zamknięte. Zawieszono również wykłady w Szkole Budowy Maszyn im. Wawelberga.

W czwartek udał się do ministerstwa oświaty prof. dr. Antoniewicz, rektor uniwersytetu J. P. dla odbycia konferencji z władzami i wyjaśnienia skutków prawnych zamknięcia uniwersytetu na podstawie zarządzenia ministra, co zdarzyło się po raz pierwszy od czasu obowiązywania obecnej ustawy o szkołach akademickich.

Wobec zamknięcia uniwersytetu nie będzie obradował Senat tej uczelni, jak również wstrzymano dochodzenia dyscyplinarne wszczęte przeciwko kilkunastu studentom w pierwszych dniach ostatnich incydentów. Formalnie bowiem od zamknięcia uniwersytetu przestali być studentami wszyscy dotąd imatrykulowani słuchacze w liczbie kilkunastu tysięcy.

Sprawa wznowienia zajęć uregulowana będzie osobnem zarządzeniem ministerstwa oświaty.

W piątek popołudniu oraz w sobotę rano zwolniono 68 osób z pośród uczestników blokady uniwersytetu warszawskiego. W areszcie centralnym przy ul. Daniłowiczowskiej pozostaje 20 osób, zatrzymanych podczas zajść, które miały miejsce na terenie uniwersytetu w nocy ze środy na czwartek. Zastosowano w stosunku do nich bezwzględny areszt jako środek zapobiegawczy, do rozprawy sądowej.

Podczas usuwania z terenu uniwersytetu młodzieży akademickiej, szereg studentek i studentów doznało poważnych obrażeń ciała. Pierwszej pomocy udzieliło rannym wezwane przez policję pogotowie prywatne 6-66-66 i ambulatorjum szpitala św. Rocha.

Dyżurny lekarz szpitala św. Rocha udzielił pomocy następującym słuchaczom uniwersytetu: Mieczysławowi Czyżewskiemu, l. 29, zam. Wilcza 25, Kazimierzowi Wilczyńskiemu, Stanisławie Gańskiej, Otylli Kędzierskiej, Annie Krawczyńskiej. U Kędzierskiej i Krawczyńskiej stwierdzono lekkie obrażenie czaszki i czoła.

Czyżewski doznał silnego wstrząsu nerwowego i przebywa dalej w szpitalu, Wilczyński rany palców, dłoni i głowy. Stanisława Gańska rany cięte palców, przedramienia i obrażenia głowy.

Nazwiska osób, którym udzieliło pomocy pogotowie prywatne — nie są ustalone. Na podstawie oświadczenia lekarza dyżurnego liczba osób, którym udzielił pomocy, przekracza 20.

Przed gmachami uczelni warszawskich znajdują się stałe posterunki policyjne, które dopuszczają do wnętrza tylko profesorów i służbę.

Jednodniowy strajk studentów we Lwowie

Ze Lwowa donoszą:

W drugim Domu Techników odbyło się wielkie zebranie w którem uczestniczyło pod 2.000 słuchaczy. Na zebraniu tem wygłosili referaty: dr. Tadeusz Bielecki z Warszawy i p. Jan Matłachowski.

Dr. Bielecki zobrazował obecną sytuację polityczną oraz prace obozu narodowego w teraźnieiszości i na przyszłość. P. Matłachowski omówił starania młodzieży narodowej, o zmniejszenie wpływów żydowskich na uczelniach.

Po zebraniu młodzież rozchodziła się grupami do domów, wznosząc okrzyki antyżydowskie. Na ul. Kopernika interwenjowała policja, aresztując kilkunastu studentów.

W sobotę rano odbyły się na wszystkich uczelniach wiece, na których młodzież uchwaliła jednodniowy strajk na znak solidarności z młodzieżą warszawską, którą relegowano z uczelni bez postępowania dyscyplinarnego.

W związku z postępowaniem rektora Akademji Weterynarji, prof. Aleksandrowicza doszło do ostrych wystąpień na terenie uczelni.

Ogółem aresztowano 15 studentów w tem 1 studentkę.

Przy utrudnionem wypróżnieniu i niewłaściwem trawieniu naturalna woda gorzka **Franciszka-Józefa** oczyszcza niezawodnie przewód pokarmowy, reguluje działanie jelit, wzmacnia żołądek, regeneruje krew, uspakaja nerwy, przyczyniając się do dobrego samopoczucia. Zalecana przez lekarzy.

Tg 2041

O „Tragizm losów Polski"

Skonfiskowana dnia 28 maja 1936 r., książka Jędrzeja Giertycha p. t. „Tragizm losów Polski" stała się w ciągu kilku miesięcy tematem gorących polemik prasowych, a nawet tematem przemówień ław obrończych w obydwu instancjach procesu przytyckiego.

Rozgłosu sprawie dodała kwalifikacja prokuratora przy konfiskacie książki, który zarzucał p. Giertychowi ni mniej, ni więcej, jak tylko przestępstwo z art. 152 k. k. t. j. publiczne lżenie, lub wyszydzanie Narodu...

Ponieważ dnia 28 listopada b. r. upływał 6-miesięczny termin, w którym zgodnie z pruską Ustawą Prasową z dnia 7 maja 1874 r. musiało nastąpić bądź wniesienie aktu oskarżenia, bądz umorzenie sprawy, przeto „Warszawski Dziennik Narodowy, od kilku dni domagał się wytoczenia sprawy, by sprawa nie poszła w zapomnienie.

W czwartek, dnia 26 listopada p. Giertych otrzymał akt oskarżenia, wniesiony dnia 24 listopada b. r. przez wiceprokuratora Dietricha ze Starogardu do sądu okręgowego w Chojnicach, wydziału zamiejscowego w Starogardzie.

Wielką sensację stanowi odstąpienie prokuratora od pierwotnego oskarżenia z art. 152 k. k. (lżenie Narodu), a postawienie p. Giertycha w stan oskarżenia z art. 170 k. k., t. j. „Kto publicznie rozpowszechnia fałszywe wiadomości, mogące wywołać niepokój publiczny, podlega karze aresztu do lat 2 i grzywny".

Nie mniejszą sensację stanowi ograniczenie oskarżenia tylko do dwu rozdziałów książki, a mianowicie „Polska na drodze do niepodległości" i „Polska odbudowana", które niemal w całości ukazywały się, jako odcinki w poznańskich czasopismach „Wielka Polska" i „Głos". Wówczas rozdziały te nie uległy konfiskacie, poza jednym odcinkiem w „Wielkiej Polsce", którego konfiskatę sąd uchylił!

Z 5-ciostronnicowego aktu oskarżenia wraz z oskarżeniem wynika, iż chodzi o oświetlenie przez autora roli „śp. Józefa Piłsudskiego i całego Obozu Niepodległościowego w dziele odbudowy państwa polskiego."

Jako biegłego prokurator proponuje zawezwać dr. Wacława Lipińskiego, dyrektora Instytutu Poświęconego Badaniu Najnowszej Historji Polski, oraz innych biegłych historyków z listy sądu.

Wytoczenie aktu oskarżenia red. Giertychowi wywołało wielka sensację w kołach politycznych i dziennikarskich stolicy.

Proces z natury rzeczy stanie się niepowszedniem wydarzeniem, jako dotyczący dziejów Niepodległej Polski.

Obrony red. Giertycha podjęło się już kilku wybitnych adwokatów narodowców, którzy już zajęli się wstępnemi pracami, zwiazanemi z aktem oskarżenia, a więc rozstrzygnięciem kwestji sprzeciwu przeciwko aktowi oskarżenia oraz ustaleniem listy świadków, obrony i innych dowodów.

Drd LUSTRA
DORADO
PRZECIWDZIAŁA POCENIU SIĘ
Tg 2051

Kongres mniejszości niemieckich w Europie

W Karolowych Warach (Karlsbadzie) obradował kilka dni temu kongres przedstawicieli mniejszości niemieckiej z różnych krajów Europy. Kongresem tym było walne zebranie Związku Niemieckich Grup Narodowych w Europie (Verband der deutschen Volksgruppen in Europa). Reprezentowane były grupy z dziesięciu krajów. Kongres otworzył dotychczasowy prezes Związku Max Richter.

Nowym prezesem wybrano wśród gromkich oklasków Konrada Henleina, przywódcę hitlerowskiego odłamu Niemców czeskich.

Ustępującego prezesa Richtera pożegnał imieniem wszystkich grup prezes „Deutsche Vereinigung" w Poznańskiem i na Pomorzu dr. Kohnert z Bydgoszczy.

Po sprawozdaniach i dyskusji kongres zakończyło przemówienie nowego prezesa Henleina, który m. i. oświadczył:

„Stworzone przez Boga narody są rzeczą świętą, której nie ma prawa tykać nikt, kto poczuwa się do godności moralnej. My wszyscy stoimy w walce, która nie jest z dnia dzisiejszego ani wczorajszego, która przetrzymana została przez stulecia. Silniejszemi od wszelkiego cierpienia są krew, duch i wola narodu".

Piękne słowa. Ale czy sami Niemcy przestrzegają zasady, że „stworzone przez Boga narody są rzeczą świętą, której nikt nie ma prawa tykać"?

Dużo dałoby się na ten temat powiedzieć

Zmiany w redakcji „ABC"

Czytamy w „Warszawskim Dzienniku Narodowym":

W związku ze stanowiskiem dziennika „ABC" wobec blokaty uniwersytetu warszawskiego przez Młodzież Wszechpolską i inne ideowe grupy wystąpił z redakcji „ABC" znany publicysta p. Karol Stefan Frycz.

Należy zaznaczyć, że w ciągu dwumiesięcznej egzystencji „ABC" pod nowem kierownictwem jest to nie pierwsze opuszczenie szeregów redakcyjnych przez współpracowników. Po napaściach redakcji „ABC" na Stronnictwo Narodowe (tuż po wyborach łódzkich) wystąpili pp. Jan Bajkowski i Andrzej Mikułowski.

Niezrównany do pielęgnowania skóry, nadaje cerze delikatny matowy wygląd. Doskonały jako podkład pod puder.
№ 4711
Matt-Creme
Znak ochronny
Tg 1858

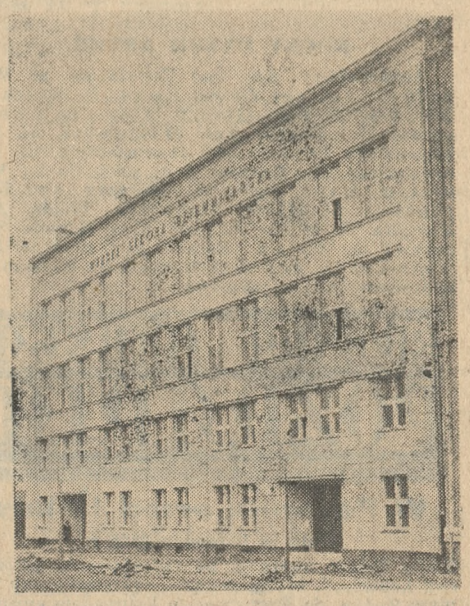

Nowy gmach Wyższej Szkoły Dziennikarskiej w Warszawie, przy ul. Rozbrat 44a, którego uroczyste poświęcenie odbyło się w ubiegłą sobotę.

(Fot. J. Ryś)

Defraudant Ryskalczyk

Gdynia. (Tel. wł.) Znany z napadu na Adolfa Nowaczyńskiego b. urzędnik Komisarjatu Rządu w Gdyni, Adam Ryskalczyk, który zdefraudował 2tys. złotych na robotach publicznych, finansowanych przez Fundusz Pracy, poczem chciał je przewieźć do Gdańska, stawał przed sądem w Gdyni. Sąd skazał Ryskalczyka za przemyt na pół roku więzienia i 300 zł grzywny.

Niebawem odbędzie się druga sprawa przyciw Ryskalczykowi. Tematem rozprawy będzie defraudacja pieniędzy.

Sen. Wiesner skazany na areszt

Przed katowickim sądem okręgowym stanął senator Wiesner, przywódca „Jungdeutsche Partei" i zarazem wiceburmistrz miasta Bielska, oraz jego zastępca Schneider, oskarżeni przez pastora Harlfingera o zniesławienie, dokonane na łamach organu „młodoniemców", „Aufbruchu".

Sąd skazał Wiesnera i Schneidera każdego na 14 dni bezwzględnego aresztu oraz grzywnę pieniężną 500 złotych.

Z Rady Polsk. Zw. Wydawców Dzienników

W dniu 26 listopada obradowała w Warszawie rada Polskiego Związku Wydawców Dzienników i Czasopism pod przewodnictwem prezesa rady p. Feliksa Mrozowskiego.

Po załatwieniu spraw formalnych, dyrektor Związku p. Kauzik w obszernym referacie omówił, wszystkie najistotniejsze zagadnienia, związane ze sprawą stosunków między prasą a Radjem w Polsce, kładąc specjalny nacisk na przebieg prowadzonych ostatnio rokowań między Związkiem Wydawców a S. A. Polskie Radjo. W obszernej dyskusji nad tym referatem, wyczerpująco omówiono postulaty prasy, dotyczące usunięcia konkurencyjnej działalności Radja w dziedzinie informacyjnej i reklamowej oraz podkreślono konieczność jak najrychlejszego uregulowania tych spraw w drodze zawarcia odpowiedniej umowy ze S. A. Polskie Radjo.

Drugi z kolei referat dyrektora Związku poświęcony był sprawozdaniu z działalności komisji porozumiewawczej Związku Wydawców i Związku Dziennikarzy, która w chwili obecnej prowadzi prace nad ułożeniem rejestru osób, uprawnionych do używania tytułu dziennikarza-redaktora.

Żywe zainteresowanie Rady Związku wywołał następny referat dyrektora Związku poświęcony zagadnieniu stosunków między prasą a przemysłem papierniczym. Dyrektor Związku zobrazował zebranym charakter ostatnio dokonanych przekształceń organizacyjnych w łonie polskiego przemysłu papierniczego oraz zreferował sytuację w dziedzinie cen papieru zarówno na rynkach światowych jak w Polsce.

Obszerna dyskusja rozwinęła się nad sprawami pocztowemi, które referował wicedyrektor Związku p. Głowiński. Referent omówił wyniki akcji władz Związku na terenie ministerstwa poczt i telegrafów, zatrzymując się dłużej nad sprawą obniżenia taryfy pocztowej na czasopisma. Rada Związku sformułowała szereg dezyderatów i wniosków, które przedstawione zostaną ministerstwu poczt i telegrafów.

Po przerwie obiadowej, rada wysłuchała referatu wicedyrektora Związku, dotyczącego sprawy porozumień między wydawnictwami w sprawach kolportażowych i ogłoszeniowych. Po omówieniu pozytywnych wyników porozumień w sprawach kolportażowych, zawartych przed kilku miesiącami, wicedyretkor Związku przedstawił radzie wniosek w sprawie zawarcia pod egidą komitetu ogłoszeniowego wydawnictw warszawskich szeregu porozumień w sprawach ogłoszeniowych. Wniosek ten został jednomyślnie uchwalony.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Wtorek — Środa
KALENDARZ RZYMSKO-KATOLICKI
Natalji, Eligjusza — Bibjanny p.
KALENDARZ SŁOWIAŃSKI
Samosława — Salisławy

Słońca: wschód 7,39, zachód 15,43
Długość dnia 8 godzin 04 minut
Księżyca: wschód 18,51, zachód 10,15
Faza: 3 dzień po pełni.

Grudzień
1
Wtorek

Ważne numery telefonów:
Pogotowie rat.: 66-66 : 55-55
Straż ogniowa: 19-57. 30-50
Policja: 42-21
Posłańcy: 15-60 i 28-36
Taksówki: Postój przy ulicy Grunwaldzkiej 77-72, przy Rynku Jeż. 77-08, przy ul. Marsz. Focha (naroż. Niegolewskich) 77-82. Pl. Świętokrzyski 49-80, przy ul. Zielonej (nar. Strzeleckiej) 50-35, Rynek Wildecki 66-35. W. Garbary (nar. Wielkiej) 57-87.
Poczt. biuro zleceń: 49-27. **Dokładny czas:** 55-66.

Woda w WARCIE

Dn. 29. bm. poziom: + 0,85 mtr. temper.: + 0,2 st. C.
Dn. 30. bm. poziom: + 0,88 mtr. temper.: + 0,2 st. C.

NOCNY DYŻUR APTEK

Śródmieście: Apt. pod Eskulapem, pl. Wolności 13; Apt. pod Złotym Lwem, St. Rynek 75; Apt. przy pl. Sapieżyńskim 1: Apt. na Chwaliszewie 76. **Jeżyce:** Apt. Mickiewicza, ul. Dąbrowskiego 10; Apt. pod Opatrznością, ul. Dąbrowskiego 76. **Łazarz:** Apt. przy Parku Wilsona, ul. Marsz. Focha 47. **Górczyn:** Apt. Karpińskiego, ul. Marsz. Focha 158. **Wilda:** Apt. Fortuna, G. Wilda 96; Apt. przy Bramie Wildeckiej, G. Wilda 3. **Solacz:** Apt. przy ul. Mazowieckiej 12; Apt. przy Krzyżu, ul. Główna 19. **Starołęka:** Apt. miejscowa.

KRONIKA MIASTA POZNANIA

W Poznaniu przed 10 laty

Dnia 30 listopada 1926 r.

Teatr Polski wystawił po raz pierwszy „Nieboską komedję". — Zauważono systematyczny napływ Żydów do Poznania; w listopadzie sprowadziło się na stałe 44, wyprowadziło — 4. — W wyniku konkursu na halę targową pierwszą nagrodę przyznano p. Józefowi Kubanowi z Łodzi, przy współpracownictwie pp. Eugen. Tatary i Wikt. Gesslera. — Po przeszło czterech tygodniach głodomór „Jurand" przerwał swoją produkcję i został przewieziony do szpitala miejskiego. — Odbył się wielki wiec restauratorów w obronie zagrożonych koncesyj.

KRONIKA KOŚCIELNA

— * **Jutro pierwszy dzień grudnia.** Starorzymski december (decem — dziesięć) liczył niegdyś 29 dni i był według starego kalendarza dziesiątym, a jest dziś, ze swemi 31 dniami, dwunastym i ostatnim miesiącem naszego roku kalendarzowego. Nazywamy go grudniem, bo „ziemię grudzi dla zwierząt i ludzi". (Prasłowiańskie słowo „gruda" oznacza zmarzniętą bryłę ziemi). Lud, chcąc należycie scharakteryzować tę porę roku, dobiera do słowa „grudzień" rymy jak: „łudzień, trudzień, studzień". Grudzień to pierwszy miesiąc zimowy, przynosi nam zwykle mrozy i śniegi. Akurat tak go też sobie rolnik życzy, ponieważ, gdy

„Mroźny grudzień i wiele śniegu,
Żyźny roczek będzie w biegu."

Chociaż grudzień nieraz swem zimnem dokuczy, to jest nam milszy, niż poprzednik jego, niezdecydowany i melancholijny listopad. A gdy dnia 22 słońce wchodzi w znak koziorożca i gdy, po przesilenia dnia z nocą, słońce zwycięża, a dni zaczynają przybierać, wtedy nabieramy otuchy i wierzymy w nadejście wiosennego jutra.

W Rzymie święcono w drugiej połowie miesiąca saturnalje na cześć boga nasion i siewów. Starzy Germanie mieli w trzeciej dekadzie swój Julfest, święto odrodzenia boga-słońca. A my chrześcijanie, czyż nie obchodzimy w tym czasie naszych najpiękniejszych świąt, dni przyjścia na świat Pana naszego Jezusa Chrystusa?

Grudzień, to miesiąc pokoju i miłości bliźniego. (pt)

REKOLEKCJE

— * **Rekolekcje dla Sodalicji Pań Zaw. Kupieckiego.** W dniach od 2 do 6 grudnia odbędą się w kaplicy sodalicyjnej św. Marcin 69, rekolekcje dla Sodalicji Pań Zaw. Kupieckiego oraz Kat. Stow. Kob. oddz. Żeńsk. Młodz. Kupieckiej. — Początek każdego dnia wieczorem o godzinie 19,30. Nauki będzie głosił ks. prof. Szymański. Bilety wstępu nabyć można codziennie w firmie S. Święcicki, ul. Nowa 8. — W rekolekcjach uczestniczyć mogą również Panie z poza wymienionych wyżej organizacyj. — Bibljoteka w środę dnia 2 grudnia rb. zamknięta. (o)

WYKŁADY

— * **Stowarzyszenie Polsko - Szwedzkie w Poznaniu** donosi, że w środę, dnia 2 grudnia 1936 r. o godz. 20 w sali im. Gąsiorowskiego w Collegium Medicum (ul. Fredry 10, II piętro) Uniwersytetu Poznańskiego — wygłosi znany przyjaciel Polski, radca Fellenius ze Stockholmu publiczny odczyt w języku niemieckim na temat: „Polska i Szwecja na przestrzeni wieków". Odczyt ilustrowany będzie przeźroczami. Wszystkich członków i sympatyków zaprasza stowarzyszenie. Wstęp bezpłatny. Po odczycie zebranie towarzyskie w Adrji.

OBCHODY GWIAZDKOWE

— * **Św. Mikołaj w Polskim Białym Krzyżu.** 6 grudnia rb., w niedzielę, o godzinie 20 pojawi się, tak, jak lat ubiegłych — w wytwornych salonach Adrji — św. Mikołaj (dla starszych), by obdarzyć pięknemi podarkami tych wszystkich, którzy tego zapragną. Na ten miły wieczór, urozmaicony ciekawemi występami artystów i brydżem, zaprasza Sekcja Finansowa P. B. K.

WYCHOWANIA, KURSY

— * **Następny kurs OPLG. ogólno-informacyjny** 20-godzinny dla kobiet, członkiń LOPP. rozpocznie się dnia 7 grudnia rb. o godz. 17 w lokalu Poznańskiego Okręgu Wojewódzkiego LOPP. przy ul. Fredry nr. 3. m. 4. i odbywać się będzie 3 razy w tygodniu po 3 godziny. Dla członkiń bezpłatnie. Informacje i zgłoszenia ul. Fredry nr. 3. m. 4. w godzinach od 8 do 15.

Ś. p. Władysław Czapski

Dziś rano zmarł niespodziewanie kierownik komisarjatu VI. przy ul. Słonecznej Władysław Czapski, podkomisarz Policji Państwowej.

Śp. podkomisarz Czapski jechał rano tramwajem do służby i na Kaponierze zamierzał przesiąść się do innego tramwaju. W pobliżu kiosku na Kaponierze na chodniku zasłabł i osunął się na znajdującą się w pobliżu ławkę. Choremu pospieszono z pomocą i wezwano pogotowie ratunkowe

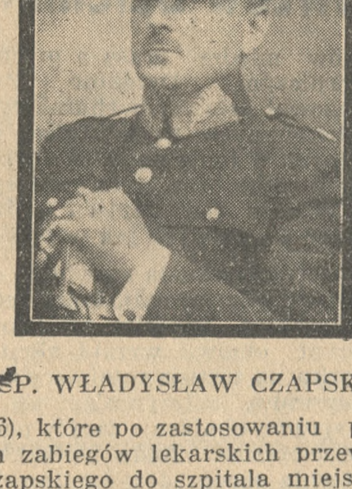

ŚP. WŁADYSŁAW CZAPSKI

(66-66), które po zastosowaniu pierwszych zabiegów lekarskich przewiozło p. Czapskiego do szpitala miejskiego. Zasłabnięcie było jednak tak ciężkie, że zmarł on krótko po przeniesieniu go do sali operacyjnej.

Śp. podkomisarz Władysław Czapski należał w Poznaniu do znanych oficerów policji i cieszył się powszechnem poważaniem i szacunkiem. Śmierć nastąpiła prawdopodobnie wskutek ataku sercowego. Śp. Władysław Czapski liczył 54 lata, był rodem z Podłuża w pow. stanisławowskim i urzędował w Poznaniu od około czterech lat.

Tragiczny zgon jego okrył żałobą żonę Emilję z Hauserów i córkę Stefanję, studentkę Uniwersytetu Poznańskiego.

Cześć Jego pamięci!

Uczczenie pamięci Klaudyny Potockiej

Piękną uroczystość obchodziło wczoraj, w rocznicę powstania listopadowego, gimnazjum im. Klaudyny Potockiej w Poznaniu, oddając hołd swej patronce i przekazując potomnym pamięć o tej jednej z najpiękniejszych postaci kobiecych powstania listopadowego.

Po mszy św., odprawionej o godz. 9 przez ks. prefekta Karasiewicza, uczennice gimnajum wraz z dyr. dr. K. Swinarską, gronem nauczycielskiem i komitetem rodzicielskim udały się na cmentarz kościelny, aby tam uczestniczyć w akcie poświęcenia tablicy pamiątkowej ku czci Klaudyny Potockiej.

Poświęcenie tablicy wmurowanej w zewnętrzną ścianę kościoła św. Wojciecha

Tablica ku uczczeniu pamięci Klaudyny Potockiej

W uroczystości wzięli również udział delegat kuratorjum szkolnego w Poznaniu, p. naczelnik Izdebski oraz p. dyr. Świderska z gimnazjum im. Dąbrówki i dyr. Hoppówna z gimnazjum im. gen. Zamoyskiej. Aktu poświęcenia tablicy pamiątkowej, ufundowanej przez komitet rodzicielski, grono nauczycielskie z dyr. dr. Swinarską i młodzież szkolna, dokonał ks. proboszcz Putz, wygłaszając przytem krótkie przemówienie, w którem wezwał Klaudynki do naśladowania Klaudyny Potockiej w jej szczytnej służbie dla Ojczyzny. Oby z Klaudynek — zakończył ks. proboszcz Putz — wyrosły Klaudyny. Zkolei obecni odmówili modlitwę za duszę śp. Klaudyny Potockiej, poczem odśpiewali „Boże coś Polskę".

Tablica pamiątkowa z szarego piaskowca, wykonana przez p. Pajzderską według projektu p. szambelana inż. arch. Cybichowskiego, wmurowana została w południową ścianę zewnętrzną kościoła św. Wojciecha. Znajduje się ona pomiędzy czarnemi tablicami marmurowemi, poświęconemi pamięci wybitnych postaci kobiecych Emilji Szczanieckiej i Anieli Tułodzieckiej. (sk)

Największy film wszystkich czasów

ANTHONY ADVERSE

Przygody człowieka bez nazwiska.

Realizacja: Mervyn Le Roy (twórca filmu „Jestem Zbiegiem").

Według sensacyjnej powieści Herveya Allena, która rozeszła się na całym świecie w fantastycznym nakładzie 3.000.000 egzemplarzy.

412 wielkich scen! 2678 osób zespołu! 265 aktorów!

Na czele wspaniałej obsady: **Fredric March, Olivia de Havilland** (z „Kapitana Blooda") **Anita Louise** (ze „Snu Nocy Letniej" i „Pasteura") **Claude Rains** (słynny „Niewidzialny Człowiek".

Akcja rozgrywa się na farmach niewolników, w Afryce, na wyspie Kuba oraz w Europie.

Udział biorą tubylcy tych wszystkich krajów, gdzie toczy się akcja.

Trzy lata trwały same przygotowania do realizacji, realizacja trwała pół roku.

Ważniejsze epizody filmu: targ niewolników, romans, prawo pierwszej nocy, przygody w dżungli, miłość poganki, pojedynek na szpady, szalony wyścig powozów nad przepaścią, wielkie sceny operowe, katowanie niewolników w Hawanie oraz szereg innych, niemniej sensacyjnych epizodów.

„ANTHONY ADVERSE" — to film, który zachwyci i wzruszy wszystkich!

Z niebywałem zainteresowaniem oczekiwana uroczysta Premiera gigantycznego arcydzieła „ANTHONY ADVERSE" odbędzie się w środę, dnia 2 grudnia w kinoteatrze „Słońce".

ng 21 022

10-lecie Bratniej Pomocy WSH

Dziesięciolecie pracy samopomocowej, obchodziła wczoraj uroczyście Bratnia Pomoc Studentów Wyższej Szkoły Handlowej w Poznaniu. O godzinie 10 na intencję Bratniej Pomocy odbyło się nabożeństwo w kościele Św. Marcina, które odprawił duszpasterz akademicki ks. prałat Taczak.

Uroczysty obchód odbył się o godzinie 12 w przybranej w zieleń i sztandary auli W. S. H. Słowo wstępne wygłosił przewodniczący Bratniej Pomocy p. Bogumił Wesołowski, który powitał przybyłych m. in. wiceministra Świtalskiego jako zast. min. Kwiatkowskiego i ministra skarbu. Następnie przemawiał rektor dr. Peretiatkowicz, jako dyrektor W. S. H. Jako kurator Bratniej Pomocy, przemawiał prof. St. Żardecki. Naczelnik wydziału ministerstwa przemysłu i handlu Alfred Siebeneichen, wygłosił referat na temat: Dostęp do morza, jako gospodarcza racja stanu". Szereg przemówień, zakończył były prezes i członek „bene meriti" p. Antoni Moskau. Całość akademji, którą zakończyło studenckie „Gaudeamus igitur", urozmaiciły produkcje muzyczne, które wykonała orkiestra Bratniej Pomocy pod dyr. absolwenta W. S. H. p. Ludwika Błażczaka. (kl)

Echa zwolnienia dyrektora ubezpieczalni

Toruń. (z) Nagła dymisja dotychczasowego dyrektora Ubezpieczalni Społecznej, „inżyniera" Apolinarego Zdanowicza, wywołała w Toruniu wielką sensację.

Jak się dowieduje nasz korespondent z dobrze poinformowanych źródeł, bawiła w Toruniu ostatnio przez dłuższy czas komisja ministerjalna z ramienia Min. Opieki Społecznej, która badała całokształt gospodarki p. Zdanowicza w toruńskiej Ubezpieczalni Społecznej. Wyniki tych badań były rewelacyjne i wykazały cały szereg nie tylko nadużyć służbowych, lecz również przestępstw celem przysporzenia sobie korzyści materjalnych, od dłuższego już czasu systematycznie dokonywanych przez Zdanowicza.

Ze względu na toczące się śledztwo, w tej chwili szczegółów skandalicznej tej afery wyjawić nie możemy.

Przypominamy, że p. Zdanowicz, pochodzący rzekomo z Odessy, w głośnej sprawie byłego naczelnego lekarza Kasy Chorych, Skarbka-Telszewskiego, odegrał bardzo niewyraźną rolę.

*

W sobotniej naszej wiadomości o dymisji dyrektora ubezpieczalni w Toruniu, p. Apolinarego Zdanowicza, zaszła pomyłka co do informacji, że był on przed laty kierownikiem oddziału V fabryki Cegielskiego a następnie dyrektorem fabryki rowerów „Inventia" stanowiska te zajmował inżynier Władysław Zdanowicz z Poznania, którego poza wspólnem nazwiskiem nic nie łączy ze zwolnionym dyrektorem ubezpieczalni. Pomyłka nasza — za którą p. inż. Władysława Zdanowicza bardzo przepraszamy — powstała w ten sposób, że zwolnionego dyrektora ubezpieczalni tytułowano „przez grzeczność" inżynierem i, że był on przed laty pracownikiem fabryki Drewitza w Toruniu, której część akcyj nabył Cegielski.

— * **Pokaz stosowania gazu w domu** odbędzie się w najbliższą środę, t. j. dn. 2 grudnia rb. o godz. 17 w poradni Gazowni Miejskiej przy ul. Grobla 15.

KRONIKA MIEJSCOWA

— * **Propaganda walki z komunizmem.** W obliczu propagandy walki z komunizmem, Związek Obrony Przemysłu Polskiego w Poznaniu, zorganizował wczoraj w południe, w sali kinoteatru „Słońce", akademję propagandową dla walki z komunizmem. Akademję rozpoczęło odegranie przez orkiestrę wojskową pod dyr. kpt. mgr. M. Chmielewicza, historycznego marsza gwardji narodowej z 1830-31 r.

Przemówienie powitalne wygłosił prezes Związku Obrony Przemysłu Polskiego dyr. Fr. Maciejewski, który krótko wyjaśnił cel zwołania akademji i przedstawił zgromadzonym prelegenta w osobie dyrektora Instytutu Badań Zagadnień Komunistycznych w Warszawie, ks. prałata Kwiatkowskiego. Ilustrowany przeźroczami odczyt wygłosił następnie ks.

prałat Kwiatkowski, który wprowadził zgromadzonych w arkana kierowanej z Moskwy na zagranicę, propagandy komunistycznej.

Dalszy program uzupełniły recytacje poznańskiej „piątki harcerskiej", wieniec pieśni żołnierskich i narodowych, odegrany przez orkiestrę wojskową, oraz alegoryczny obraz, przedstawiający pracę i oświatę, podające sobie wzajemnie dłonie. Całość zakończyło odśpiewanie hymnu narodowego przy wtórze orkiestry wojskowej. (kl)

Z TARGU

Dnia 30 b. m. na placu Sapieżyńskim płacono (w złotych za pół kg wzgl. za sztukę):

Nabiał: masło wiejskie 1.30—1.40, masło mlecz. 1.50—1.60, twaróg 0.25—0.30, śmietana (litr) 1.20—1.40, mleko (litr) 0.17—0.20, jaja mendel 1.50—1.70, z wapna 1.20—1.30.

Mięso: wieprzowina 0.65—0.90, wołowina 0.60—0.80, cielęcina 0.60—1.00, skopowina 0.80—1.20 słonina 0.80—0.85 smalec 1.00—1.10, mózg cielęcy 0.50—0.60.

Drób i dziczyzna: kura 1.80—2.80, kaczka 1.80—3.20 gęś 3.50—6.00, gołębie (para) 0.80—0.90 para kurcząt 2.40—3.20, para kuropatew 1.60—1.80 zając 2.50—3.00, bażant 2.00—2.50, królik 0.90—1.00, perlica 1.40—2.00, indyk 4.00 do 6.00 zł.

Ryby: szczupak 1.20—1.30, lin 1.00—1.10, leszcz 0.50—0.80, białe ryby 0.20—0.40, sandacz 1.60—2.00, karp 0.90—1.00, karaś 0.60—1.00, ryby śnięte 20—30 gr mniej, świeże śledzie 0.45, dorsz dzielony 0.40—0.60.

Jarzyny (w groszach): ziemniaki 3—4, szpinak 20—30, buraki pęczek 10, pietruszka (pęcz.) 10, seler (szt.) 5—10, rzodkiewki (pęcz.) 10, marchew 5—10, kapusta biała 10—15, włoska 15—20, modra 15—30, brukselka 30—35.

RÓŻNE

— * **Ważne dla tych, co chcą pracować we Francji na roli.** Związek Osadników Polskich w Tuluzie informuje nas, że od kilku tygodni jest zasypywany listami od osób z województw poznańskiego i pomorskiego w sprawie znalezienia im pracy w rolnictwie we Francji oraz wyrobienia dokumentów na wyjazd.

Związek Osadników Polskich, nie mogąc odpowiedzieć na wszystkie tak liczne listy, wyjaśnia co następuje:

1. Niema masowego zapotrzebowania na robotników rolnych lub połowników w Południowo - Zachodniej Francji.

2. Związek Osadników ułatwia już tu zamieszkałym osadnikom polskim sprowadzanie rodzin, względnie znajomych z Polski na roboty we Francji.

3. Zapotrzebowania zgłaszane przez członków Związku, całkowicie wyczerpują popyt na robotnika polskiego.

4. Związek nie wystawia i nie może wystawić nikomu potrzebnych dokumentów na wyjazd do Francji.

O ile w miarę poprawy konjunktury, wzrośnie we Francji zapotrzebowanie na robotnika polskiego, Związek Osadników Polskich nie omieszka zawiadomić o tem społeczeństwa polskiego w kraju, podając do prasy odpowiedni komunikat.

Do tego okresu czasu sekretarjat Związku prosi, nie zwracać się do Związku o wyrobienie dokumentów na wyjazd do Francji, bo jest to bezskuteczne.

Natomiast osoby, które mają krewnych lub znajomych, pracujących na roli we Francji, mogą się do nich zgłaszać z prośbą o wyrobienie im kontraktu pracy, a wówczas Związek ułatwi w wyrobieniu potrzebnych dokumentów.

Równocześnie donoszą z Warszawy, że według ostatnich informacyj polskich władz emigracyjnych, pogłoski o mającym nastąpić werbunku większej liczby robotników do Belgji są najzupełniej bezpodstawne. Dotychczas nie wpłynęło żadne zapotrzebowanie na robotników ze strony władz belgijskich.

KRONIKA POLICYJNA

— * **Jako podejrzanego o kradzież węgla** ujęła policja 23-letniego Edmunda Wesołowskiego z Poznania (ul. marsz. Focha 214) i osadziła go w areszcie. (kl)

KRONIKA SĄDOWA

— * **Uniewinnienie.** W sobotę sąd grodzki w Poznaniu uniewinnił p. Leona Forbricha (ul. Długa 11 m. 40) od zarzutu przywłaszczenia sobie wanny kąpielowej i pieca przy wyprowadzaniu się z mieszkania przy ul. Chociszewskiego nr. 45. W związku z wyrokiem uniewinniającym p. Forbrich wystąpił ze skargą do prokuratury przy sądzie okręgowym w Poznaniu przeciw p. Michalskiemu o wprowadzenie w błąd „władzy policyjnej i krzywoprzysięstwo". (gz)

STAN POGODY W POZNANIU

30 listopada 1930

Temperatura 7 godz. + 0,4

Ciśnienie
7 godz. 748,8 mm umiarkow.

Zachmurzenie
7 godz. pochmurno, śnieg

Wiatr
7 godz. kierunek połud.-zach., szybk. 8 m/sek.

Opad
w ciągu poprzedniej doby (od godz. 7 rano dnia wczorajszego do godz. 7 rano dnia dzisiejszego) 1,7 mm., rodzaj opadu: śnieg.

Temperatura w dniu 29 listopada była:
najwyższa — 0,7 o godz. 21
najniższa — 2,6 o godz. 1

Prognoza pogody na dzień jutrzejszy:

Zachmurzenie przeważnie duże z przelotnemi deszczami.

Szczegóły o bandycie ze Swarzędza

Jak już donosiliśmy, w dniu 27 listopada b. r. w godzinach wieczornych dokonano napadu bandyckiego na plebanję w Swarzędzu. Na plebanję wtargnął jakiś osobnik z twarzą uczernioną sadzami i z dobytym rewolwerem, usiłował dokonać rabunku. Zastawszy w mieszkaniu ks. proboszcza Koźlika, bandyta strzelił, lecz chybił. Oddanie dalszych strzałów uniemożliwiło zacięcie się rewolweru.

Ks. proboszcz Koźlik, wspólnie z przybiegłym na pomoc ks. wikarjuszem Rhodem napastnika rozbroili, lecz ten zbiegł.

Następnego dnia, w godzinach rannych na dworcu w Poznaniu, bandytę ujęto. Okazał się nim 24-letni Jan Szaleniec, rodem z Kalisza.

Bandyta od ósmego roku życia wałęsał się po Polsce bez stałego miejsca zamieszkania. Dłuższy czas obracał się w świecie przestępczym Łodzi, gdzie praktykował na cukiernika.

W 1930 r. Szaleniec był już karany za podobny napad na hrabiego Cieszkowskiego i wtedy wraz ze swym wspólnikiem Zawadzkim został skazany na kilkuletnie więzienie.

Wobec zebranych energicznie dowodów bandyta przyznał się do winy. Bezpośrednio po napadzie do Swarzędza wyjechał z Poznania prokurator Elznerowicz i sędzia śledczy Wojtkowski, którzy na miejscu zebrali i zabezpieczyli dowody rzeczowe przeciwko bandycie.

W najbliższym czasie zostanie przeciwko opryszkowi wygotowany akt oskarżenia.

Ujęcie w tak szybkim czasie groźnego bandyty i zebrania przeciw niemu dowodów jest niewątpliwie wielkim sukcesem poznańskich władz śledczych. (k)

Kinoteatr „ŚWIT" w Poznaniu

Dziś premjera korona filmów niesamowitych **„DOKTOR X"**

Niezwykłe dzieło o tysiącu jednej tajemnicy

Ostatni film konkursowy. — W okresie jego wyświetlania kasa kina przyjmuje głosy uczestników konkursu.

ng 20992

Nie wchodzić na cienki lód

O krok od śmierci — Wstrząsający wypadek na jeziorze gnieźnieńskim

Łopienno. (Tel. wł.) W ub. sobotę wszedł na jeziorze łapieńskiem 9-letni synek wdowy p. Golingerowej na cieńki lód. Powłoka lodowa załamała się i chłopiec wpadł do wody, lecz zebrane pod marynarką powietrze unosiło topielca na powierzchni wody tak, że chłopiec miał tylko zanurzoną głowę w wodzie. W tej pozycji przebywał około 20 minut, nie dając żadnego znaku życia. Na ratunek nieszczęśliwemu pośpieszyli pp. Stanisław Krieger, Nenryk Jopp i Stanisław Schneider, którzy przy pomocy drabiny i haka pożarowego z narażeniem własnego życia wyciągnęli chłopca z wody, a kiedy ten drgnął, przystąpili do cucenia. Przywołano telefonicznie lekarza dr. Harembskiego z Janówca, który udzielił dalszej pomocy i przywołał chłopca do przytomności.

Gniezno. (Tel. wł.). W niedzielę wydarzył się wstrząsający wypadek zatonięcia dwóch młodych ludzi, ucznia ślusarskiego 18-letniego Zygmunta Klawitera (Dalkowska), oraz ucznia szewskiego 19-letniego Leona Szcześniaka (Cierpięgi), z powodu załamania się lodu.

Wybrali się przedpołudniem na jezioro Jelonek, a gdy się znajdowali o 20 metrów od brzegu, cienka powłoka lodowa załamała się i obaj poszli na dno. Zaalarmowana straż pożarna wydobyła już zwłoki, które odstawiono do szpitala miejskiego. (bg)

Do samego rana wre wspaniała zabawa w

MOULIN ROUGE

Jako nowość wprowadzono w lokalach parterowych po ukończonym programie artystycznym od godz 1-szej w nocy

dancing

do rana, przy bardzo niskich cenach

Pg 8296-47,118

Napad bandycki

Inowrocław (c) Nocy onegdajszej pięciu uzbrojonych bandytów dokonało krwawego napadu na mieszkanie ogrodnika Stanisława Kasprzaka, zamieszkałego we wsi Anusin, tuż pod Piotrkowem Kuj.

Bandyci steroryzowali stróża nocnego, zabili mu psa, poczem oddali kilka strzałów przez okno do mieszkania Kasprzaków. Następnie usiłowali wyłamać drzwi frontowe. Ponieważ były one zaryglowane, szajka bandycka dostała się do wnętrza mieszkania przez okno. W domu spali tylko starzy Kasprzakowie, którzy obudzeni strzałami, usiłowali stawić bandytom czynny opór. Kasprzakowa została powalona na ziemię i po dłuższym terorze wydała bandytom około 400 zł gotówki. Kasprzak w trakcie szamotania się otrzymał śmiertelny strzał w głowę i mało jest nadziei, by pozostał przy życiu. Napastnicy po dalszem splondrowaniu mieszkania zbiegli w niewiadomym kierunku.

Samochód wpadł na drzewo

Środa (Tel. wł.) Na szosie Kalisz — Poznań, Koło Środy, wydarzyła się w piątek wieczorem katastrofa samochodowa. Samochód marki Chevrolet Łd 80262, kierowany przez właściciela dr. Maksymiljana Niewiadomskiego z Kalisza, wskutek ślizgawicy uderzył o przydrożne drzewo, ulegając całkowitemu rozbiciu. Pasażerowie ks. dziekan Martuzalski i ks. Łopuszyński z Kalisza doznali cięższych obrażeń i zostali przewiezieni do szpitala w Środzie.

Ks. dr. Niewęgłowski doznał okaleczeń głowy, a dr. Niewiadomski złamania lewej ręki oraz potłuczenie kolan. Obaj, po opatrzeniu tymczasowem w szpitalu w Środzie, udali się w drogę powrotną pociągiem do Kalisza. Samochód odtransportowano do Poznania.

Potworny dzieciobójca

Gdynia. (Tel. wł.). Do tutejszej policji zgłosiła się w tych dniach 47-letnia Łucja Butkowska, żona szewca z oskarżeniem własnego męża, 46-letniego Aleksandra Butkowskiego, zamieszkałego wraz z rodziną w Podłużu pod Gdynią.

W ciągu 17-letniego pożycia Butkowska urodziła dziesięcioro dzieci, z których czworo żyje, reszta zaś zginęła... z ręki ojca.

Począwszy od roku 1920 zgładzał potworny ojciec własne dzieci ze świata już w pierwszych tygodniach po urodzeniu, dając im silny odwar maku, po którym zasypiały i już się więcej nie obudziły, albo też — dusząc je poduszką na śmierć. Zamordowane w tak ohydny sposób niemowlęta były w wieku od tygodnia do dwóch miesięcy.

Nieszczęśliwa matka długi czas milczała pod groźbą zabicia również i jej przez niesamowitego zbrodniarza.

Butkowski mordował dzieci z całą świadomością dlatego, aby pozbyć się kłopotów, związanych z wychowaniem licznej rodziny.

Dzieciobójca pochodzi z Włocławka, skąd wywędrował do Torunia, a przed 2 miesiącami zameldował się w Gdyni na czasowy pobyt.

Na skutek doniesienia został Butkowski aresztowany i osadzony w więzieniu.

Radio lampy i części składowe
Żarówki elektromotory, materjał instalacyjny
„FERRO-ELEKTRICUM"
Łódź, Piotrkowska 123 (w podwórzu)
Filia **ul. Zgierska 56** telefon 111-69.
n 19 846

Uroczysta konsekracja

Toruń. (z) W ub. niedziele ks. biskup Okoniewski dokonał konsekracji wielkiego ołtarza i otwarcia prezbiterjum w kościele św. Jakóba, które przez kilka lat było zamknięte z powodu prac restauracyjnych przy malowaniach z XIV wieku. Uroczyste nabożeństwo odprawił ks. inf. Józef Szydzik z Chełmży, a kazanie wygłosił ks. biskup Okoniewski. Uroczystości były transmitowane przez rozgłośnię pomorską.

Zastrzelenie kłusownika

Kościan. (Tel. wł.) Wczorajszej nocy wybrało się trzech osobników na kłusownictwo na pola majętności Gorzyczki. Zauważył to leśniczy, który doniósł o tem do dworu. W konsekwencji tego urządzono na kłusowników obławę, przyczem jednego z nich zastrzelono, drugi, brocząc obficie krwią, zdołał uciec wraz z trzecim.

Zastrzelony nazywa się Franciszek Lewandowski, zamieszkały w Kościanie, osierocił on żonę i dwoje dzieci. Zwłoki przewieziono w niedzielę w godzinach rannych do szpitala św. Zofji w Kościanie, gdzie nastąpi sekcja zwłok. (kk)

Z WIELKOPOLSKI

— * **OSTRÓW.** Przy pryncypalnej ul. Wrocławskiej w domu Niemca Hentschla otwiera się wielki dom towarowy „Bazar". Rozlepiono duże plakaty z „ostrzeżeniem", by publiczność ostrowska wstrzymała się z zakupami aż do chwili otwarcia bazaru, które nastąpi w dniach najbliższych. Obiegają tu pogłoski, że bazar otwierają wzgl. finansują Żydzi. Reklamując otwarcie bazaru w miejscowym „Dzien. Ostr." właściciele zaznaczają, że jest to firma chrześcijańska, nie podawają jednak nazwisk. Dopóty nie zostaną ujawnieni właściciele, zaleca się ostrożność. W każdym razie Żydów Ostrów nie będzie popierał i szkoda się fatygować.

Kino „Polonja" w Gnieźnie

wyświetla wspaniały film lotniczy p. t.

„Brygada Śmiałych"

Kino „Słońce" w Gnieźnie

wyświetli w niedzielę, 29. bm. na uroczystej premjerze wielkie arcydzieło filmowe p. t.

„Chopin - piewca wolności"

W obu kinach wyświetlany będzie również krótkometrażowy film z uroczystości poświęcenia i przekazania armji eskadry „Chrobrych", ufundowanej przez czytelników i pracowników wydawnictw Drukarni Polskiej z „Kurjerem Poznańskim" na czele.

zg 735

Składki i pokwitowania

W administracji pisma naszego złożono w dalszym ciągu:

Na pomnik Serca Jezusowego: N. N., Jutrosin 10,—, razem z poprzednio pokwitowanemi 51,— zł.

Na „Caritas", okr. pozn.: Helena i Wisława Szafranówne zamiast kwiatów na grób śp. Zofji Tucholskiej — dla bezrobotnych — 5,—, razem z poprzednio pokwitowanemi 76,25 zł.

KSIĘGI STANU CYWILNEGO

Zapowiedzi

Dnia 28 b. m. wywieszono następujące zapowiedzi (osoby, przy których nie jest podana miejscowość, mieszkają w Poznaniu):

Kup. Tadeusz Graczyk i urzędn. pryw. Anna Żakowska; owdow. rob. Józef Tokarz i prasow. Marjanna Kominowska; tok. Bogdan Nowacki i Stanisława Kocikówna; handlow. Kazimierz Majcherek i krawc. Marja Choryńska; handlow. Władysław Prędkowski i Marta Niewiedzialówna; st. asyst. dyr. poczt i telegr. Ludwik Dańczak i pracown. kontrakt. urzędu telegr. w Poznaniu Irena Maćkowiakówna; siodlarz Józef Tomczak i pokojowa Agnieszka Schlaffke; handlowiec Ernest Braszczok i Marjanna Gendera; stol. Roman Michalczyk w Junikowie, pow. pozn., i rob. Pelagja Jarmużek; sekretarz techn. Starostwa Pow. Walenty Drews w Szamotułach i Agnieszka Ratajczakówna; handlowiec Marjan Marcinowski i Halina Heimrathówna; pluton. zawod. Ludwik Barcz i Irena Rabiega; rob. Stanisław Zawada w Strychowie, powiat gnieźn. i rob. Elżbieta Ratajczakówna; owdow. czeladn. rzeźn. Franciszek Kobielski i Marjanna Strykowska w Sapowicach, gmina Stęszew, pow. pozn.

Zgony:

Dnia 28 listopada 1936 r. zapisano następujące zgony: Aleksander Krüger, restaurator, 51 lat; Janina Napieralanka, 5 mies., 13 dni; Antonina Wojciechowska z domu Binkówna, 68 lat; Wacław Kaźmierczak, handlowiec, 30 lat; Adolfina Giecewiczowa z domu Grzegorzewska, wdowa, 71 lat; Apolonja Ostrowicka z domu Twardowska, 34 lat.

Mistrzostwa gimnastyczne Polski

Dołowy i Majewska mistrzami Polski w gimnastyce

Katowice. — Zawody gimnastyczne o mistrzostwo Polski, przeprowadzone na polecenie Związku Związków Sportowych przez Sokół katowicki, odbyły się w wypełnionej publicznością hali miejskiego ośrodka W. F. i P. W. Na starcie stanęło ogółem 13 zawodniczek i tyluż zawodników z całej Polski, a wśród nich Garstka jako jedyny Poznańczyk. Najliczniej reprezentowany był okręg śląski.

Tytułów mistrzów bronili u pań: Janina Skirlińska w wieloboju i cztery indywidualne oraz K. Sierońska z Świętochłowic; u panów: Teodor Dołowy z Warszawy w wieloboju i dwa indywidualne, Jerzy Lewicki z Krakowa, W. Breguła z Katowic i W. Ślosarek z Orzegowa.

Po przemówieniu powitalnem prezesa Związku Sokolstwa Polskiego płk. Arciszewskiego i wciągnięciu na maszt przy odśpiewaniu hymnu państwowego sztandaru narodowego, rozpoczęły się poszczególne ćwiczenia.

Po pierwszym dniu zawodów, w którym odbyto ćwiczenia obowiązkowe w ogólnej klasyfikacji panów, prowadził Dołowy z Warszawy 40.50 pkt., przed Bregułą ze Śląska 38.65. Niespodzianką było zajęcie w ćwiczeniach obowiązkowych trzeciego miejsca przez Gryszkę z Chorzowa, który uzyskał 37.40 pkt. Dalsza kolejność: 4) Lewicki Kraków 35.40, 5) Szlosarek Orzegów 34, 6) Rost Świętochłowice 33.95, 7) Pradela Siemianowice 30.45, 8) Balcerek Bogucice 27.15, 9) Garstka, Poznań 25.60, 10) Kuklok, Bogucice 25.95, 11) Betyna Bydgoszcz, 12) Niesyto Michałkowice, 13) Pitriczek, Kraków.

Na drążku najlepszą punktację otrzymał Breguła, przed Dołowym i Gryszką; na poręczach Dołowy przed Rostem; na konia z łękami Dołowy przed Rostem i Pradelą; w ćwiczeniach wolnych Szlosarek przed Rostem i Bregułą.

W konkurencji pań po ćwiczeniach obowiązkowych objęła prowadzenie Skirlińska, Kraków 37.40, przed Sierońską, Świętochłowice 36.70, 3) Majewska, Brynów 36.35, 4) Noskiewiczówna, Warszawa 35.50, 5) Wojciechowska, Dębica 34.20, 6) Osadnikówna, Załęże 33.80, 7) Stępińska, Kraków, 88) Lubańska, Warszawa, 9) Budniewska, Świętochłowice, 10) Ciechecka, Warszawa, 11) Zawodzianka, Załęże.

Na poręczach najlepszą punktację otrzymała Sierońska przed Skirlińską i Osadnikówną; na równoważni Skirlińska przed Sierońską; w ćwiczeniach wolnych Sierońska przed Wojciechowską; w skokach przez konia Skirlińska przed Osadnikówną.

W drugim dniu wyniki mistrzostw przedstawiają się następująco:

Tytuł mistrzyni Polski w ogólnej punktacji (siedmioboju) pań zdobyła Marta Majewska z Katowic-Brynowa 64.55 pkt. przed byłą mistrzynią Skirlińską z Krakowa 64.15, 3) Sierońska, Świętochłowice, 4) Lubańska, Warszawa, 5) Osadnikówna, Załęże, 6) Stępińska, Kraków.

Na poręczach tytułem mistrzowskim podzieliły się Sierońska i Majewska, zdobywając równą ilość punktów; na równoważni mistrzynią została Skirlińska; na koniu Skirlińska; w ćwiczeniach wolnych Noskiewiczówna z Warszawy i Sierońska.

W dwunastoboju panów zaszczytny tytuł mistrza Polski utrzymał nadal Dołowy z Warszawy 101.75 pkt. Na drugiem miejscu znalazł się Breguła z Bogucic 97.15, 3) Gryszka z Chorzowa, 4) Szlosarek z Orzegowa, 5) Pradela z Siemianowic, 6) Lewicki z Krakowa, 7) Rost z Świętochłowic, 8) Balcarek z Bogucic, 9) Garstka.

Tytuły indywidualne zdobyli:

Breguła na drążku, Dołowy na poręczach, koniu w szesz i przeskoku przez konia, Jerzy Lewicki z Krakowa na kółkach i w ćwiczeniach wolnych.

Garstka w poszczególnych konkurencjach zajął następujące miejsca:

Ostatnie na drążku, piąte na poręczy, szóste na koniu, czwarte na kółkach, siódme w ćwiczeniach wolnych, a dziesiąte w przeskoku przez konia. W sumie, mimo pokrzywdzenia w pierwszym dniu, Poznańczyk nie zająłby lepszego miejsca w punktacji ogólnej.

Po zakończeniu zawodów odbyło się wręczenie nagród zwycięzcom, którego dokonał prezes Sokolstwa, płk. Arciszewski. Majewska otrzymała puhar kryształowy, a zwycięzca u panów, Dołowy — puhar srebrny.

Przy dźwiękach hymnu państwowego ściągnięto z masztu sztandar narodowy, poczem zakończono oficjalnie mistrzostwa Polski. (AJS).

Berlin — Kraków 5:4 (3:2)

Mimo robinsonady nie udaje się Włodkowi chwycić piłki, która grzęźnie w rogu siatki

Berlin. — Wobec 25 tysięcy widzów odbyło się w Berlinie trzecie z rzędu międzynarodowe spotkanie międzymiastowe Berlin — Kraków. W 1934 r. wygrał Kraków w Berlinie w stosunku 1:0, w roku ubiegłym na własnym terenie Kraków uległ gościom w stosunku 0:2, w dniu wczorajszym Polacy, mimo bardzo ładnej gry i wyższości technicznej oraz prowadząc już 4:3, ulegli ponownie gospodarzom.

Włodek ratuje piąstkowaniem

Obie drużyny wystąpiły w zapowiadanych składach. Reprezentacja Krakowa oparta była na zawodnikach Cracovii i Garbarni, a jedynie Krawczyk reprezentował prowincjonalną Tarnowię.

Kraków przeważał pod względem kombinacyjnym nad gospodarzami bezapelacyjnie i w drugiej części gry przy stanie 4:3 na swoją korzyść miał przewagę lekką i nic nie wskazywało na to, że skończy zawody porażką. Niemcy dopingowani silnie przez publiczność w ostatnich minutach zdołali jednak nietylko wyrównać, ale strzelić również zwycięską bramkę. Uzyskali je dla swoich barw Ballendat oraz Berndt po dwie i Korn, dla Krakowa dwie bramki strzelił Korbas, po jednej Pazurek i Krawczyk. Sędziował p. Hochner.

A. K. S. — Ruch 2:1 (0:0)

Chorzów. — Zawody powyższe zgromadziły zaledwie około tysiąc osób. Ruch miał w drugiej części gry, zwłaszcza w ostatnim okresie wyraźną przewagę i wynik remisowy odpowiadałby przebiegowi gry. AKS zdobył dwie bramki na początku drugiej części w krótkim okresie swej przewagi, przyczem strzelili je Piątek i Marcok. Jedyną bramkę dla Ruchu zdobył Peterek. Sędziował p. Kossek. (c.)

Nie chcemy Żydów!

Poznańscy pływacy i kajakowcy wypowiedzieli się przeciw przyjmowaniu Żydów

W niedzielę odbyło się w Poznaniu roczne walne zebranie poznańskiego okręgu pływackiego, na którem reprezentowanych było 10 klubów na 11 zrzeszonych w okręgu. Nie reprezentowana była „Ostrowja". Po zagajeniu zebrania w drugim terminie powołano na przewodniczącego jednogłośnie p. Jęczkowiaka (Sokół), który sprawnie przeprowadził obrady.

Na wniosek komisji rewizyjnej udzielono ustępującemu zarządowi absolutorjum wszystkiemi głosami przy trzech wstrzymujących się. Następnie uchwalono wniosek ustępującego zarządu, aby POZP zwrócił się do PZP z wnioskiem, by nieprzyjmowano w przyszłości klubów **żydowskich na członków Polskiego Związku Pływackiego.** Dalej przyjęto wniosek „Sokoła" o przesunięcie terminu mistrzostw, wniosek „PTP." o ustalenie minimum dla sztafet w mistrzostwach okręgu, dalej o obniżenie składek rocznych do okręgu o połowę.

Wybrano następujący zarząd pp.: prezes dr. Śliwiński (PTP), wiceprezes — kpt. Rosenberg (WKS), sekretarz — Kaczanowski (Warta), skarbnik — Włudarczak (W), gospodarz — Konieczny (Sokół), przewodniczący komisji sędziowskiej — Antoniewicz (Unja), komisji sportowej — Doliński (AZS). Kapitanem sportowym został p. Klemiński (Unja), do komisyj weszli pp.: dyscyplinarnej — Ilnicki (PTP), jako przewodniczący i Jęczkowiak (Sokół), Plenzler (Unja), Vogt (AZS), Nowak (Surma) — członkowie.

Do komisji rewizyjnej — Jakubowski (Sokół) przewodniczący, oraz pp. Glaser (Unja), Matczyński Ed. (AZS.), Bąk (H. C. P.) i Stawarz (niest.) członkowie. (al.)

*

Walne zebranie Pozn. Okr. Zw. Kajakowego odbyło się na sali Gospody Polskiej. Obecni byli delegaci prawie wszystkich klubów i sekcyj kajakowych woj. poznańskiego, oraz wielu gości. Przewodniczył obradom delegat Okr. Urz. W. F. i P. W. p. dyr. Dembiński. Uczczono minutową ciszą pamięć b. prezesa okręgu śp. dr. Smoluchowskiego.

Ustępującemu zarządowi po długich obradach nad sprawozdaniem rocznem udzielono pokwitowania.

Skład nowego zarządu wybranego jednogłośnie przedstawia się następująco: pp. prezes — Goćwiński, I wiceprezes — mec. Stiller, II wiceprezes — Michalski, sekretarz — Niewiada, skarbnik — Skrzypczak, kap. sport. — Gruszczyński, członkowie — Konieczny, Praiss, Rajewski, Nowak. Ponadto wejdą do przyszłego zarządu jeszcze przedstawiciele Klubu Składakowców i Wilków Morskich.

Zkolei zjazd obradował nad licznemi wnioskami, z których na specjalne wyróżnienie zasługuje wniosek do walnego zebrania PZK w Warszawie, aby członkiem PZK mogła być sekcja lub klub kajakowy tylko nieżydowski. Postanowiono solidaryzować się z akcją klubów kajakowych śląskich na terenie małopolsko-śląskiego okręgu PZK. Oba powyższe wnioski uchwalono przez aklamację.

O mistrzostwo szkół powszechnych

Miejski komitet w. f. i p. w. zorganizował na strzelnicy małokalibrowej przy ul. Fr. Ratajczaka jesienne zawody strzeleckie z wiatrówek dla młodzieży szkół powszechnych m. Poznania. Zawody odbyły się z odległości 15 m do tarczy 30×6 cm.

Mistrzostwo indywidualne na rok 1936 zdobył uczeń Dudziak Janusz z 9 szkoły powsz. im. Małeckiego (ul. Strusia), uzyskując 91/100 pkt. Wicemistrzostwo zdobyli: uczeń 43 szkoły powsz. Bednarek Mieczysław 91 p. i uczeń 9 szkoły powsz. im. Małeckiego Bury Benedykt 89 p., 4) Skrzypczak Henryk (6 szk. pow.) — 88 p., 5) Boger Henryk (17 szk. pow.) — 88 p., 6) Kowalski Stefan (3 szk. pow.) — 87 p., 7) Kapturzak Jerzy (3 szk. pow.) — 86 p., 8) Sternał Czesław (26 szk. pow.) — 85 p., 9) Koźlik Leon (3 szk. pow.) — 85 p., 10) Wiśniewski Miłosław (39 szk. pow.) — 83 p., 11) Domin Bolesław (9 szk. pow.) — 83 p., 12) Meller Edmund (43 szk. pow.) — 83 pkt.

Mistrzostwo zespołowe na rok 1936 uzyskał zespół 9 szkoły powszechnej im. A. Małeckiego, ul. Strusia — 424 p. w składzie: Dudziak Janusz 91 p., Bury Benedykt 89 p., Domin Bolesław 83 p., Nowaczyk Zdzisław 81 p., Relewicz Zbigniew 80 pkt.

1 wicemistrzostwo uzyskał zespół 3-ciej szkoły powsz. Śródka — 408 p., 2 wicemistrzostwo uzyskał zespół 43 szkoły powsz. im. Berwińskiego — 407 p., 4) 44 szk. pow. Górczyn — 403 p., 5) 5 szk. pow. Śródmieście — 394 p., 6) 7 szk. powsz. Jeżyce — 367 p., 7) 6 szkoła powsz. Św. Marcin — 367 p., 8) 38 szkoła pow. ul. Kręta — 365 p., 9) 2 szkoła powsz. nad Wartą — 363 p., 10) 10 szkoła powsz. Górczyn — 360 p., 11) 39 szokła powsz. Wilda — 360 p., 12) 26 szkoła powsz. St. Wyspiańskiego — 358 p., 13) 41 szkoła powsz. nad Wartą — 353 p., 14) 23 szkoła powsz. Jeżyce — 323 p., 15) 20 szkoła powsz. Starołęka — 321 p., 16) 17 szkoła powsz. Winiary — 302 p., 17) 21 szkoła powsz. Dębiec — 299 p., 18) 25 szkoła powsz. Wilda — 293 p., 19) 11 szkoła powsz. Wilda 277 p., 20) 18 szkoła powsz. Główna — 269 p., 21) 35 szkoła pow. Jeżyce — 253 p., 22) 45 szkoła powsz. Główna — 250 p., 23) 4 szkoła powsz. Śródmieście — 177 p.

W zawodach wzięły udział 23 zespoły przy 115 zawodnikach. Jak widać z osiągniętych wyników, nasza młoda generacja garnie się do sportu strzeleckiego rychło, opanowując zasady strzelectwa, uzyskując, jak na swój wiek, bardzo dobre wyniki.

Warta — H. C. P. 2:0 (1:0)

Warta do meczu tego wystąpiła w pełnym składzie ligowym, jedynie w pomocy bez Danielaka. Zastąpił go Kaźmierczak. Napad grał bez Gendery w składzie: Szwarc — Przybylski — Szerfke — Nawrot — Słomiak. U Cegielskiego dał się odczuć brak Musielaka, którego zastąpił Kurek, oraz Konopy, za którego zagrał Kmieć. Boisko Warty było zlodowaciałe, to też gracze z trudem utrzymywali się na nogach. W tych warunkach gra nie była specjalnie interesująca. Rozpoczęła ją Warta i już w 3 min. po ładnej akcji Słomiak zdobył dla zielonych prowadzenie. Ligowcy lepiej czuli się na takiem boisku i mieli też stałą przewagę. Atak dużo strzelał, lecz nie celnie. W drugiej połowie, już na początku, w 3 min. Warta zdobyła drugą bramkę znów przez Słomiaka, który otrzymawszy piłkę od Szwarca, skierował ją głową do siatki. — Dalsze minuty upłynęły na przewadze zielonych, wynik do końca nie uległ jednak zmianie.

*

Mistrzostwa kl. A PZOPN. Czarni i Polonja (Główna) 2:2 (0:0). Zawody powyższe rozegrano na stadjonie miejskim przy Cybinie w Poznaniu. Z powodu śliskiego i zlodowaciałego boiska gra nie była ciekawa i nie wywołała też większego zainteresowania. Przewaga Polonji wpierwszej części gry nie dała cyfrowego wyniku. Po zmianie stron Polonja, już w pierwszych minutach zdobyła prowadzenie przez Gałąszczaka. Pięć minut później wyrównali Czarni przez Gielnika, a wkrótce potem strzelili drugą bramkę. Na krótko przed końcem spotkania Polonja zdołała strzelić wyrównującą bramkę. (jr.)

Szamotulski i Cybina 6:1 (2:0). Zawody były bardzo ciekawe i toczyły się przy stałej przewadze gospodarzy, którzy nie potrafili wykorzystać przytem całego szeregu dalszych stuprocentowych pozycyj podbramkowych. Przed przerwą bramkę dla Szamotulskiego strzelił Ren, a po zmianie stron dalsze dwie Bąk Stanisław. Jankowski i znów Ren. Jedyny punkt honorowy dla Cybiny uzyskał lewy łącznik. Gra odbyła się na boisku zlodowaciałem i dziwić się należy, że kierownictwo drużyny gospodarzy nie dołożyło starań, aby je wysypać piaskiem. Sędziował p. Dabert. (sc.)

Legja i Pogoń 5:0 (2:0).
HCP — Pentation 2:0.
Legja — Korona 4:3.
Britania — HCP 6:2 (2:1).
Stomil — Huta szklana 7:0.

Były ligowy Śląsk ze Świętochłowic poniósł trzecią z kolei porażkę w mistrzostwach ligi śląskiej. Tym razem ekskligowców pokonał 06 Katowice, wygrywając w stosunku 1:0.

Paryż — Praga 2:1 (2:1). Spotkanie odbyło się w Paryżu. Prowadzenie uzyskał w 15 min. Svoboda. Krótko potem wyrównał Aston, a zwycięski punkt dla gospodarzy zdobył w 24 min. Simonyi.

Pięściarstwo

Finały „Pierwszego Kroku" odbyły się w sobotę w sali „ośrodka". Stwierdzić wypada, że zawodnicy, którzy w nim brali udział, wykazali daleko lepsze przygotowanie, aniżeli nowicjusza z roku ubiegłego.

Dobry materjał na pięściarzy wykazali zwłaszcza zawodnicy w wagach muszej, koguciej i lekkiej. W wadze średniej b. dobrze wypadł Jarczyńki, który wykazał, jak na nowicjusza, dużo walorów na dobrego zawodnika, zwłaszcza szybkość i uderzenie serjami. W najlepszej kondycji fizycznej byli zawodnicy HCP, przyczem charakterystycznem dla tego klubu jest posiadanie dobre materjału w wagach cięższych.

Poszczególne walki przyniosły następujące wyniki: W wadze papierowej Polowczyk (W) wypunktował Tomkowiaka (KPW); w muszej Biskup (HCP) pokonał Wawrzyniaka (W); w koguciej Vogt II. (W) wygrał z Klińskim (W); w piórkowej Kowalski (W) zwyciężył Szulca (W); w lekkiej Lewandowski (HCP) wygrał ze Skromnym (W); w półśredniej w półfinale Maciejewski (W) zwyciężył Heinzego (W). Finał w tej wadze pomiędzy Maciejewskim a Zbytkiem (W) odbędzie się w ramach zawodów Poznań — Śląsk. W wadze średniej Jarczyński (W) pokonał Foltynę (HCP); w półciężkiej Szemborski (H. C. P.) zwyciężył swego kolegę klubowego Adamczyka II. W wadze ciężkiej zgłoszono 2 zawodników: Weisego (DSC) i Kasperczyka (KPW). Z powodu niestawienia się ostatniego, walka się nie odbyła.

Sędziował w ringu p. Lick, na punkty p. Pieszak. (al.)

W Warszawie Legja pokonała rezerwy Fortu Bema 14:2, a łódzki Geyer pokonany został przez Makkabi 5:11. (c)

Ruch Wielkie Hajduki mistrzem śląskiego OZB. Śląski okręg pięściarski rozpatrywał ostatnio na polecenie PZB ponownie sprawę weryfikacji drużynowych mistrzostw okręgu śląskiego i ostatecznie przyznał mistrzostwo Ruchowi z Wielkich Hajduk, który tem samem reprezentować będzie Śląsk w nadchodzących spotkaniach o drużynowe mistrzostwo Polski.

Chmielewski w ringu. Do Łodzi wrócił z Warszawy Henryk Chmielewski, który poddany został badaniu przez specjalistę chirurgji sportowej dr. Lewitou. Dr. Lewitou oświadczył, że Chmielewski znajduje się w nadspodziewanie dobrym stanie. Prawa ręka jest już zupełnie zagojona. W lewej natomiast są jeszcze drobne pozostałości, które jednak w ciągu maximum 10 dni znikną bez śladu. W związku z powyższem za dwa tygodnie stanie w ringu.

Różne

Z wpływów od loterji państwowej czeskie ministerstwo skarbu przyznało komitetowi olimpijskiemu znaczną subwencję przeznaczoną wyłącznie na sport młodzieży, przyczem najwydatniej wsparte zostały finansowo związki: łyżwiarski i pływacki.

Szermierka

Walne obrady Pol. Zw. Szermierzy. W niedzielę przed południem w lokalu Kasyna Garnizonowego w Warszawie odbyło się doroczne walne zgromadzenie Polskiego Związku Szermierzy. Obradom przewodniczył inż. Kuźmiński z Łodzi. W sprawozdaniu płk. Bałaban ostro podkreślił nielojalny stosunek klubów do zarządu związku, a mianowicie — nieodpowiadanie na komunikaty zarządu, nieopłacanie składek i nieuregulowanie opłat od zawodników za legitymacje międzynarodowe. Konsekwencją lekceważenia przez kluby swoich zobowiązań był kompromitujący fakt skreślenia z listy sędziów międzynarodowych p. Nycza w wyniku niepłacenia składek. Płk. Bałaban stwierdził dalej, że wykupienie przez związek, liczący 26 klubów, zaledwie 7 międzynarodowych legitymacyj zawodniczych, obniża prestiż naszej szermierki zagranicą.

W dyskusji nad sprawozdaniami ustępującego zarządu zabrał m. in. głos kpt. Dobrowolski, informując zebranych o doniosłym fakcie wprowadzenia przez związek WKS'ów obowiązku posiadania przez absolwentów szkół wojskowych sprzętu szermierczego.

Płk. Bałaban złożył interesujące wyjaśnienie, że po rozwiązanym kontrakcie z trenerem Szombatellym związek zaangażował za te same pieniądze 9 instruktorów krajowych dla wszystkich okręgów, dzięki czemu sport szermierczy pójdzie na nowe szerokie tory rozwoju.

Do nowego zarządu wybrano: prezes — płk. Bałaban, wiceprezesi — inż. Zubrzycki i ppłk. Czuruk, sekretarz — ppor. Zapaśnik, skarbnik — Frydrych, kapitan związkowy — kpt. Segda, gospodarz — Jaroczyński (wszyscy ponownie), członkowie zarządu — Hoszyński z Katowic i Kamieniobrocki ze Lwowa.

Do komisji rewizyjnej weszli: sędzia Żukowski, kpt. Suski, oraz p. Żaczyk.

Uchwalono wniosek o obniżenie składek klubowych do związku z 50 na 40 zł rocznie, płatnych w dwóch ratach.

Strzelanie

Mistrzostwa świata w 1937 r. organizować będzie Finlandja. Odbędą się one w Helsinkach w dniach od 30 lipca do 8-go sierpnia. Na konkurencję z broni wojskowej i małokalibrowej poświęcone będą dwa dni. Ponadto odbędą się zawody strzelania z pistoletów do tarczy i do gołębi (rzutków).

Tenis

Danja — Niemcy 3:2. W trzecim dniu spotkania w Kopenhadze, Duńczycy wyeliminowali Niemców z udziału w turnieju o puhar króla szwedzkiego, przyczem Plougman (D) pokonał Denkera (N), a Dettmer po ciężkiej walce Körnera.

Zapaśnictwo

Międzynarodowe spotkanie Berlin — Poznań odbędzie się 5 grudnia w cyrku Olimpja. Z Poznania Berlińczycy wyjeżdżają do Łodzi, gdzie walczyć będą w dniu 6 grudnia, następnie w Pabjanicach — 7. 12. w Warszawie — 8. 12., oraz w Katowicach 10. 12., każdorazowo z miejscową reprezentacją. (wz.)

Mistrzostwa Polski odbędą się w pierwszej połowie kwietnia w Warszawie. Mistrzostwa Europy odbędą się również w kwietniu. Na zawody te zarząd PZA wydeleguje zawodników z grupy mistrzowskiej, ćwiczącej pod kierunkiem trenera Ostrowskiego. (Pa'.)

Turniej koszykówki Warty

W turnieju koszykówki, urządzonym przez Wartę na hali „ośrodka" przy ulicy Bukowskiej, wyniki były następujące:

Warta I — Goplana II 59:14 (27:11)

Warta była drużyną lepszą, wygrywając zasłużenie. Punkty zdobyli dla Warty Stawiński 31, Busza 16, Tham 4, Staszak 4, Maćkowiak 4. Dla Goplani zdobyli kosze Szulc 6, Kulas 4, Dubert 2, Stawski 2. Sędziował p. Nowak.

Gim. Mickiewicza—KSM-Jeżyce 24:19 (9:8)

Gra była szybka i ostra. Zwycięstwo swoje „Mickiewicz" zawdzięcza grze ambitnej. Punkty zdobyli dla niego: Jarczyński 2, Sokołowski 4, Rybak 8, Abramowicz 10, dla KSM: Szczepański 4, Dorna 9, Staszak 4, Makowski 2. Sędzia p. Skorupiński.

Uniwer. Pozn. — 20 druż. Harc. 99:10 (57:6)

Stałą przewagę miała drużyna akademicka, w której wyróżnił się specjalnie olimpijczyk Różycki. Punkty zdobyli dla U. P.: Różycki 34, Czaplicki 22, Śmigielski 16, Pawłowski 14, Kasprzak 8 i Dereziński 5. Dla Harcerzy zdobyli punkty: Czub 6, Szampelan 2, Matuszkiewicz 2. Sędzia p. Szulc.

K. P. W. — GOPLANA 76:34 (34:22). Z powodu nieprzybycia Kadetów z Rawicza olimpijczycy rozegrali mecz towarzyski KPW z „Goplaną", wygrywając w stosunku 76:34 (34:22).

KPW wystąpiło jedynie bez Różyckiego, pozatem w komplecie. Punkty zdobyli dla zwycięzców: Grzechowiak 40, Patrzykont 18, Grzechowiak II 11, Łój 5, Kasprzak 2; dla Goplany: Skowroński 2, Szulc 6, Jakubowski 12, Wrzesiński 10, Grzesiak 4. Sędzia p. Nowak.

Publiczności zebrało się dość dużo, bo około 500 osób. (sk.)

Spotkania hokejowe w Katowicach

AZS (Poznań) Dąb (Katowice) 2:0 (1:0, 0:0, 1:0). Do drugiego spotkania w Katowicach AZS wystąpił wzmocniony Kasprzakiem w obronie, Dąb zaś w pełnym składzie, z Kasprzyckim i nowopozyskanym Królem z ŁKS. Poznańczycy zaprezentowali grę o klasę lepszą, a zwłaszcza obrona stanowiła mur nie do przebycia.

Z gwizdkiem sędziego, AZS przypuścił generalny atak, uwieńczony pierwszą bramką, zdobytą w zamieszaniu podbramkowem przez Zielińskiego. Przewaga AZS utrzymała się do końca tercji. Dopiero w drugiej części gry Katowiczanie rozkręcili się, goszcząc częściej pod bramką gości. Gra przybrała na tempie, ale i na ostrości, zresztą nie bez winy, krzywdzącego obie drużyny, sędziego p. Okulicza.

Ostatnia tercja była niejako powtórzeniem pierwszej: natychmiast po rozpoczęciu gry, nastąpił groźny atak Akademików, zakończony bramką, zdobytą (AJS)

Cracovia — AZS (Poznań) 1:0 (0:0, 1:0, 0:0). Spotkanie powyższe rozegrano na sztucznym torze wobec około tysiąc widzów. Obie drużyny wystąpiły w pełnych składach, Cracovia ze swoim atakiem olimpijskim, lecz bez drugiego kanadyjczyka Pietraszki, który pozostał w Warszawie. Wprawdzie Cracovia pokonała Poznańczyków, ale zaznaczyć należy, że gracze jej byli wypoczęci, podczas gdy Poznaniacy grali już swój trzeci mecz zkolei.

W pierwszej tercji obustronne silne ataki Krakowian rozbijały się na obronie przeciwników, przyczem szczególnie Stogowski popisywał się swoją brawurową obroną. W drugiej tercji olimpijski atak krakowski z Wołkowskim, Kowalskim i Marchewczykiem przeszedł do generalnej ofensywy, której jednak ze skutkiem przeciwstawiło się trio obronne Poznańczyków, Ludwiczak i Kasprzak na obronie, oraz Stogowski w bramce. Dopiero po zmianie ataku krakowskiego kanadyjczyk Toni zdołał zdobyć jedyną bramkę dnia.

*

Hokeiści berlińscy przybędą w dniach 5 i 6 grudnia do Katowic, gdzie rozegrają dwa spotkania z reprezentacją Śląska. (c).

Wiener EV — Riessersee 3:2. Drugie spotkanie Niemców we Wiedniu zakończyło się ich porażka

Z estrady

Koncert Ratyzbońskiego Chóru Katedralnego.

Jakgdyby w rewanżu za niedawną wizytę naszego Chóru Katedralnego, złożoną w Niemczech, przybył do Polski jeden z najpoważniejszych zespołów kościelnych niemieckich, dostojny gość z katedry Ratyzbońskiej, która, jak wiadomo, szczyci się patyną wielowiekową i należy do najstarszych ośrodków muzyki religijnej. Dla Poznania był to zatem ewenement zupełnie niecodzienny, zwłaszcza gdy chór ratyzboński otoczony jest aureolą tak znacznej osobliwości muzycznej. W istocie rzeczy jest to aparat imponujący już samą jakością głosów, oraz ich technicznem wyszkoleniem. W tem nawet ujawnia się może najsilniej świetna tradycja szkoły ratyzbońskiej. Podziwiać trzeba ciepłe soprany i alty chłopięce, które tak w pianissimo jak i we forte nie zatracają nigdy swej cudownej, naturalnej barwy i jedwabistej miękkości. Przytem śpiewają tak lekko i swobodnie, że chwilami nie czuje się prawie materjalności brzmienia. Ale i głosy męskie nie pozostają wtyle co do swej wzajemnej równowagi oraz dźwięczności. W basach naprzykład były piwnice bezkonkurencyjnej głębokości i niemniej cennej zawartości.

Jednakże, podziwiając zwarte fundamenty, filary oraz cegiełki, z jakich się składa architektura dźwiękowa zespołu, nie wolno nam tracić z oka całości. Ciekawem byłoby usłyszeć w wykonaniu tego świetnego chóru więcej przykładów z dawnej literatury kościelnej. Z tego zakresu usłyszeliśmy tylko, niestety, Lassa, Aischingera, Schütza i Zieleńskiego, a resztę wieczoru wypełniły nowoczesne dzieła religijne z 19-go wieku oraz pieśni popularne i ludowe (z wieku 16-go oraz współczesne). Sam program zresztą ciekawy artystycznie i pomyślany ze smakiem, ale przecież niezmiernie interesującem byłoby posłuchać także Palestriny w ujęciu Ratysbończyków. Tem samem poznaliśmy ich tradycję ze strony najciekawszej. Koncepcja muzyczna polifonistów przez dyrygenta chóru dr. Schrems'a zaznacza się przez swą naturalność i prostotę. Uwypuklając jasno kontrapunktyczną siatgę głosów, kapelmistrz ten jest raczej powściągliwy w stosowaniu nuanców tempa i dynamiki; środków tych używa z dużą ostrożnością i umiarem. Utwory 19-go wieku miały również w pełni uwydatnione swoje charakterystyczne rysy oraz właściwy wyraz. Wystarczy sobie przypomnieć utwory Brucknera, albo chór z Parcifala Wagnera, czy wreszcie pieśni ludowe, aby się przekonać, że także tam dyrygent pokazuje rękę poważnego artysty. Także i tutaj widać prostotę muzycznej realizacji.

Koncert był zdarzeniem, które dla naszego życia muzycznego ma znaczenie nader ważkie i istotne. To też, ciesząc się z rewizyty wybitnych gości niemieckich, wdzięczni im jesteśmy za biesiadę artystyczną, jaką nam zgotowali.

Dr. Z. SITOWSKI.

Uroczyste posiedzenie Wydziału Lekarskiego

W listopadzie mija rocznica powstania Wydziału Lekarskiego Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk i corocznie wydział święci ją uroczystem posiedzeniem. W ubiegłą niedzielę odbyło się osiemnaste takie posiedzenie, zaznaczając osiemnasty rok istnienia Wydziału Lekarskiego. Zebranie odbyło się w gmachu T. P. N., w sali wydziału lekarskiego o godz. 11. Zagaił je prezes, prof. dr. W. Kapuściński, witając przybyłego z Krakowa prelegenta, prof. U. J. dr. L. Wachholza, licznie zebranych gości i członków. Skreślił pokrótce dzieje powstania i historji Wydziału i zaprosił prof. dr. Horoszkiewicza na przewodniczącego zebrania oraz pp. dr. Żniniewiczównę, dr. Jagielskiego, dr. Kucharskiego i dr. W. Suwalskiego do honorowego prezydjum. Następnie zabrał głos prof. dr. L. Wachholz, wygłaszając referat p. t. „Zawodność sposobów sądowego dochodzenia winy". Zajął się prelegent wyłącznie wypadkami zbrodni przeciwko bezpieczeństwu życia i na całym szeregu interesujących przykładów wykazał, jak wielkie znaczenie ma ekspertyza biegłego lekarza dla ustalenia, czy istotnie miało miejsce zabójstwo. Zdarza się często, że po niestarannych, niesumiennych, czy nieumiejętnych oględzinach lekarz wyda mylne orzeczenie i, określając samobójstwo, jako zabójstwo, przyczynia się do skazania niewinnego. Prelegent przytaczał szereg wypadków, w których dopiero po wielu latach, gdy skazany odcierpiał już karę, albo umarł w więzieniu, wznowienie procesu i ponowne badanie lekarzy-biegłych stwierdzały tragiczną omyłkę sądową. Konkluzją referatu było stwierdzenie ważności orzeczeń biegłych w sądownictwie i obowiązek sumiennego traktowania tych czynności przez lekarzy. Referat przyjęty był gorącemi oklaskami. W dyskusji przemawiał prof. Horoszkiewicz. Po zamknięciu zebrania odbył się wspólny obiad dla członków wydziału. (tk)

Nieomal wszystkie Panie używają proszek do pieczywa budynie i galaretki „Luba"
A Pani?
Pg 8637-48,20

TEATRY

Z Teatru Wielkiego

We wtorek, dnia 1. 12. koncert symfoniczny.

W środę dnia 2 grudnia przepiękna operetka „Kwiat Hawaju", której premjera spotkała się z niezwykłym aplauzem publiczności zachwyconej wspaniałą grą artystów pp.: M. Gabrielli, J. Fontanówny, Z. Grabowskiej, R. Petera, K. Dembowskiego, B. Horskiego, J. Sendeckiego, R. Cirina, St. Winczewskiego, A. Warchalewskiego i in., czarującą wystawą dekoracyjną i kostjumową Z. Szpingiera, niezwykle pomysłowemi tańcami układu M. Statkiewicza w wykonaniu primaballeriny Z. Grabowskiej, W. Bończy, oraz całego baletu. Kierownictwo muzyczne kapelm. W. Buchwald. Ciekawe i barwne to widowisko, tak gorąco przyjęte przez olśnionych widzów, ściągać będzie przez długi szereg wieczorów tłumy publiczności.

W czwartek „Kwiat Hawaju".

Wkrótce odbędzie się sensacyjny występ genjalnej tancerki hinduskiej Noyty Inoyki, o czem podamy bliższe szczeguły.

Z Teatru Polskiego

Do czwartku włącznie odegrana będzie arcykomedja Szekspira „Wieczór Trzech Króli", która zdobyła rekordowe powodzenie. W środę obchodzić będzie jubileusz 25 przedstawień.

W piątek dawno zapowiadana premjera doskonałej komedji wiedeńskiej „Podwójna buchalterja", komedja muzyczna, którą zlokalizował na stosunki nasze R. Zawistowski. Obsadę stanowią czołowe siły naszego zespołu z pp. Zasadzianką, Żbikowską, Bogusławskim, Baryką i Zawistowskim na czele.

Z Teatru Nowego

Dziś w poniedziałek fascynująca sztuka W. Wernera „Ludzie na krze", której interesujące problemy, są tematem rozmów całego kulturalnego Poznania.

W przygotowaniu, jak już donosiliśmy, oryginalna, interesująca prapremjera znanego Poznaniowi, znakomitego poety i pisarza Wojciecha Bąka pt. „Protest". Obsadę tej ciekawej prapremjery tworzą pp. Koronkiewiczówna, Ślaska, oraz dyr. Młodziejowska, która reżyseruje tę sztukę.

Równocześnie p. Ryszard Wasilewski przygotowuje świetną polską komedję współczesną pióra Jastrzębca - Zalewskiego „Serca za drutem kolczastym". Bohaterką tej kapitalnej polskiej komedji będzie p. Jadwiga Zaklicka.

Zapobiegliwe i energiczne kierownictwo Teatru Nowego uwzględnia w wykonaniu swych planów repertuarowych nie tylko zainteresowania dorosłych, ale i dzieci. Pierwszą sztuką z tego cyklu przedstawień będzie urocza bajka Zofji Rogoszówny „Dzieci pana majstra", którą Teatr Nowy ofiarowuje dzieciom poznańskim w dniu św. Mikołaja o godz. 4 po południu.

„Andrzejki" w literaturze polskiej

Rzecz doprawdy zastanawiająca, na ilu i jak różnych drogach stara się człowiek przeniknąć mrok niewiadomego. Odsłanianie rzeczy przyszłych, to chyba jedna z największych pasyj ludzkości. Ulegają jej wszystkie ludy bez wyjątku, i te nieoświecone i te najbardziej cywilizowane. Proszę nie protestować w tym momencie! Któż z nas w młodych latach nie zamyślał: jeżeli się stanie to, lub owo, to rzecz, o której myślę, spełni się napewno...

Dorósłszy zaś, wielu z naszych współczesnych w głębokiej tajemnicy chodzi do „światowej sławy" medjum, mieszkającego pospołu z czarnym kotem i genjuszem przyszłości, które za kilka złotych powie między innemi ważnemi wiadomościami, „że blondyn (ka) tęskni, a brunet (ka) zdradza". I ta właśnie wiadomość będzie najbardziej interesująca.

W wiekach minionych o medja było trudniej, a też chciano wiedzieć, jak popłynie przyszłe życie, a zwłaszcza to uczuciowe. Radzono więc sobie inaczej: wosk lano, siadano do wieczerzy, do której proszono widziadło przyszłego męża, wróżono z obrączki... Dla dziewcząt dniem tych wróżb była wilja św. Andrzeja. Dlaczego właśnie św. Andrzeja? Nie wiadomo napewno. Prawdopodobnie z tej racji, że od św. Andrzeja rozpoczyna się nowy rok kościelny, a może dlatego, że św. Andrzej jest patronem panien.

Wróżono tak od niepamiętnych czasów. Najdawniejsze jednak świadectwo o tych wróżbach przechował utwór Marcina Bielskiego (r. 1557) p. t. „Komedja Justyna i Konstancji". Panna służebna tak mówi o sposobie dowiedzenia się, kto będzie jej oblubieńcem:

„Nalejcie wosku na wodę,
Ujrzycie swoją przygodę.
Słychałam od swej macierze,
Gdy która mówi pacierze
W wigilją Andrzeja świętego,
Ujrzy oblubieńca swego".

„Nadzieja albo spes", gromiąc pannę, w odpowiedzi tak prawi:

„Nie kuś Bogiem, ni jego świętymi,
Nie pętaj się czartmi przeklętymi!
Nie pomogą tobie lane woski
Jest każdej obiecany dar boski".

Oblubieniec „caritas mąż" przybywa do panny Konstancji i tak się przedstawia:

„Awo ja twój, panno, oblubieniec,
Chciej mi posłać swój małżeński wieniec!
Pan Bóg nam jest to małżeństwo sprawił,
Sam się nawa dziewosłębem stawił:
nie pacierzmi sobie-ś mię wypiała,
ani woskiem na wodzie wylała.
Ale taka Boża wola była,
By ty ze mną w społeczności żyła".

Z praktyk, wspomnianych przez Bielskiego, dziś jeszcze odbywa się lanie wosku i odmawianie pacierzy, mające na celu sprowadzenie wróżebnych snów.

Lanie wosku, to zabieg bardzo starożytny. Posługiwali się nim już Babilończycy, Assyryjczycy, Grecy. Nie gardziły nim także czarownice średniowieczne. Mamy nawet w tej materji ciekawy dokument z Poznania. „W 1559 roku Sieszczyna Maciejowa, sądzona za czary, zeznała, iż jej Glazerówna Kaśka prosiła, żeby lała wosk, jeżeliby ją jaki młodzieniec miał pojąć. Tedy ona lała wosk i powiedziała jej, iż cię nie pojmie".

Co do pacierzy, to dziewoja, pragnąca, by przyśnił się jej przyszły małżonek, musi pościć cały dzień, a wieczorem odmówić: 9 pacierzy stojąc, 9 siedząc, 9 klęcząc, kładąc się zaś spać, powiedzieć te wiersze:

Łóżko moje, depczę ciebie,
Panie Boże, proszę Ciebie,
Niech mi się ten przyśni,
Kto mi będzie najmilszy".

Sen, który potem nastąpi, będzie miał znaczenie prorocze, jak to już widzimy z przytoczonej modlitewki. W znanych swoich kalendarzach z 18-go wieku Duńczewski przytacza wiele wierszy, obrazujących owe czasy, pomiędzy innemi i wiersz Kunegundy Jasielskiej, stolnikówny:

„W wigilję św. Andrzeja,
Spełniona moja nadzieja,
Bodaj to się sprawdziło,
co mi się ongi wyśniło,
Że z rąk ojca dobrodzieja
zostałam wydana
Za pana Stefana.
Bo też to galant cacany..."

Dziś szalone tempo życia zaciera coraz bardziej dawne tradycje i „wszechświatowej sławy" medja konkurują zwycięsko ze św. Andrzejem, laniem wosku i odmawianiem pacierzy, „ukazując przyszłość" bez tylu kłopotów.

Mgr. LUDWIKA RODZIEWICZÓWNA.

Jadwiga Fontanówna ulubienica Poznania, święci triumfy w nowej operetce Teatru Wielkiego „Kwiat Hawaju".

Nowaczyński o hołdzie pruskim w Poznaniu

Jak już wiadomo, staraniem Syndykatu Dziennikarzy Wielkopolskich Adolf Nowaczyński wygłosi jutro, we wtorek odczyt p. t.:

„Hołd pruski w Poznaniu".

Będzie to prawdziwa rewelacja dla Poznania i Polski całej. Świadczy o tem już choćby poniższa dyspozycja odczytu:

Odkrycie tego, co nie było odkryte. — Jak do tego doszło? — Kult Italji Mussoliniego — Włosi a Polska — Broszura dyrektora Kaczmarczyka — Na tropie. — Sto lat zatajenia. — Jeden z licznych byków Łukaszewicza. — Wielki Monarcha. — Pan Głogowa, pan Królewca. — Suprenius Dux Lithuanie et Slesiae. — Caro wymyśla od „Schwächlingów". — Caro mści się za „Kaźmierz". — Wielcy Górkowie a mała figurka. — Górka contra Nestor. — Przekręcone przysłowie. — Nie „wyginęła" a „wyniszczona". — Konfiskaty u obszarników. — Franca i „morowe powietrze". — Największy zjazd dyplomatów, jaki kiedykolwiek był w Polsce. — Polski Rosenberg. — Plan przeniesienia „Kreucigerów" na Podole. — Posnania elegans. — Pożar Poznania. — Dziewięć miesięcy w Poznaniu. — Drugi raz w Poznaniu. — Hołd rumuński. — Hołd Pruski. — 29-ty Maja. — Korespondencja z Borgią. — Hołdy, które nie doszły. — „Man muss Hertte mit Hertte widerstehen", pisał Albert do Fryderyka... — Gdzie jest pomnik tego króla w Poznaniu, gdzie jego plac? Gdzie jego ulica?

Nie wątpimy więc, że treść odczytu Nowaczyńskiego zelektryzuje Czytelników naszych, i że wszyscy pośpieszą licznie jutro, we wtorek, o godz. 8,15 wieczorem do Białej sali Bazarowej.

Bilety w cenie zł 1,50, zł 1,— oraz dla młodzieży 50 gr do nabycia w przedsprzedaży w Księgarni św. Wojciecha.

Czysty dochód przeznaczony na Fundusz im. śp. Jarochowskiego dla wdów i sierot po dziennikarzach.

Z naszej przyrody

Może to już zima — Ale w lesie znowu gwarno — Białe i zielone kartki meldunkowe — Przyleciały jemiołuszki — Objadają się jarzębiną — Są i czerwone gile — I czeczotki — I nasi najwierniejsi

Lekki, ale przejmujący mrozik trzyma już od kilku dni. Wygląda na to, że jesień się kończy i zawczasu przekazuje rządy nad pogodą zimie. W mieście nie widać coprawda śniegu, bo ludzie zmietli go i rozdeptali, ale w lesie, gdzie nikt nie zamiata, leży cienka coprawda — nie pierzyna, ale, powiedzmy, prześcieradło śniegu. A z pierwszym śniegiem, rzecz ciekawa, las ożywia się nowem życiem. Ma ono inny charakter, niż na wiosnę, ale tem niemniej pulsuje żywem tempem. Bractwo leśne z ptaszęcego świata cieszy się, że minęły przykre, słotne dni jesieni. Przyjemniejszy jest mróz z pogodnem niebem, niż ciepły nawet, ale zapłakany, jesienny dzień. Zapełniają więc las ćwierkaniem radosnem i świegotem stali i przelotni jego mieszkańcy, mniejsi i więksi krzykacze skrzydlatego rodu.

Kiedy mówimy o ptakach przelotnych, mamy zazwyczaj na myśli te wszystkie słowiki, skowronki, drozdy, które przylatują do nas na wiosnę, spędzają tu lato, a jesienią wracają na południe do ciepłych krajów. Ale przecież to nie jest jedyny rodzaj sezonowych gości naszych pól i lasów. Są i tacy, którzy postępują przeciwnie — zimę spędzają u nas, a na lato odlatują na północ. Gdyby w ptaszęcym świecie istniał podobny do ludzkiego obowiązek meldowania się na białych i zielonych kartkach, skrzydlaci letnicy musieliby wypisywać zielone meldunki, jako mieszkańcy niestali, którzy przybywają do nas na wakacyjne wywczasy. Na białych kartkach, przysługujących stałym mieszkańcom, wpisywałyby swoje przybycie te ptaki, które przylatują do nas na zimowe miesiące. Należy im się to wyróżnienie za to, że w zimowej porze ożywiają las swoim gwarem, że w ciężkich czasach dotrzymują ludziom towarzystwa i rozweselają ich swym widokiem.

Ile ruchu i gwaru niosą ze sobą takie jemiołuszki jedwabniczki. Latają całemi stadami, po kilkaset nieraz sztuk; obsiadają z hałasem drzewo, czy kępę krzaków, nakrzyczą, nagadają się i znów, niewiadomo na czyj i jak wydany rozkaz, czy hasło, lecą całem stadem dalej. Wizyty te nie są, oczywiście, bezinteresowne. Stado przysiada zazwyczaj na drzewie, czy krzaku, na którym znajduje pożywienie. Ulubionym smakołykiem jemiołuszek są jagody jemioły, której też zawdzięczają swą nazwę. Jadają z apetytem również inne jagody, jakie uda im się znaleźć w zimie, a przedewszystkiem, jarzębiny i jałowca. A na brak apetytu nie skarżą się te barwne czubatki. Dziób ich, w nasadzie szeroki, prosty, na końcu zagięty, nie nadaje się do rozgryzania twardych nasion. Ale jagody łykają bardzo sprawnie i szybko. Latem żywią się też owadami, ale u nas trzymają się wyłącznie jarskiej djety.

Na tle białego dywanu śniegu ładnie wyglądają te kolorowo upierzone ptaszki. Przydomek jedwabniczki zawdzięcza nasza jemiołuszka miękkości piórek czerwono-popielatych, a na skrzydłach i ogonku czarnych z żółtemi i czerwonemi plamkami.

Do zimowych gości naszych lasów należą też gile. Zwierzchu popielate, spodem jaskrawo-czerwone, głowę, podgardle, skrzydła i ogon mają gile czarne. Samiczki są zupełnie do samców podobne. Mniej jaskrawo upierzony mają tylko spód ciała — popielaty z czerwonym odcieniem.

Niezbyt ruchliwe, nie spieszą się nigdy. Szukając pożywienia, opuszczają często lat i wędrują w poblize siedzib ludzkich. Nawet w mieście widuje się je czasem, w parkach, jak obsiadłszy całem stadkiem drzewo, pogwizdują sobie cicho i melancholijnie. Żywią się jagodami, jakie znaleźć można w zimie: jarzębiną, kaliną, głogiem, jałowcem oraz pączkami drzew.

Z dalekiej północy, gdzie zima jest od naszej surowsza, przylatują też do nas wielkiemi stadami czeczotki, ptaszki ruchliwe, ożywione, gwarne. Ich cechą wyróżniającą są czerwone czapeczki na głowach. Reszta upierzenia jest pstra, na brzuszku biała. Samce mają piersi zabarwione różowo. Ich pożywieniem są nasiona drzew liściastych, przedewszystkiem olch i brzóz. Nie gardzą również nasionami chwastów.

Dzięki tym zimowym gościom życie lasu nie ustaje w okresie mrozu i śniegów. Ruchliwością swą i gwarem ożywiają leśną ciszę. Może opowiadają o dalekich krajach, gdzie zima jest jeszcze surowsza i cięższa, dodają otuchy stałym mieszkańcom naszych lasów i pól, tym najwierniejszym, którzy nie opuszczają nas nigdy, są z nami zawsze — latem i zimą. Elka.

ng 21 133

Premjera „Cyganerji Warszawskiej" w Warszawie

Właśnie jutro we wtorek, kiedy Adolf Nowaczyński mówić będzie w Białej sali Bazarowej na temat „Hołdu pruskiego w Poznaniu", — w Warszawie Teatr Narodowy wystawi premjerę Nowaczyńskiego „Cyganerji Warszawskiej" z Brydzińskim, Solskim, Leszczyńskim, Węgrzynem i t d., a w dekoracjach St. Jarockiego.

Poeta

— Twoja żona ma usta jak pączek róży.
— Nie zgadzam się. Pączek jest zamknięty. („Merkury")

ng 21 131

Likwidacja „Łącznika Pocztowego"

Numer grudniowy „Łącznika Pocztowego", jest — jak donoszą — ostatnim numerem tego wydawnictwa. W ten sposób nareszcie kończy się etatystyczna impreza wydawnicza, podjęta przed 5 laty z inicjatywy Melchjora Wańkowicza za urzędowania ministra Boernera.

„Łącznik Pocztowy" kosztował początkowo 10 groszy, a następnie 15 gr za egzemplarz. Rozpowszechniało to pismo po całym kraju 16.000 listonoszów i przeszło 4000 urzędów pocztowych. Takiej armji agentów, utrzymywanych z funduszów publicznych, nie posiada żadne pismo na świecie. Nakład „Łącznika Pocztowego" doszedł do 300 tysięcy egzemplarzy. Pismo przyjmowało liczne ogłoszenia, obroty były miljonowe.

Cała uświadomiona opinja publiczna i wszystkie wydawnictwa polskie widziały w „Łączniku Pocztowym" klasyczny przykład etatyzmu i niemoralnej konkurencji państwa dla inicjatywy prywatnej i prywatnych wydawnictw. Długoletnia kampanja prasy o likwidację tej niesłychanej imprezy etatystycznej znalazła poparcie w specjalnej komisji, powołanej do walki z etatyzmem i do b[illegible]ania gospodarki przedsiębiorstw pa[illegible]wowych.

Likwidacja „Łącznika Pocztowego" zdaje się, być, jak słychać, zapowiedzią likwidacji innej jeszcze pocztowej imprezy etatystycznej, t. zw. „Reklamy Pocztowej". Przedsiębiorstwo to powstało z inicjatywy Melchjora Wańkowicza. W ten sposób skończą niesławny żywot obydwie te imprezy etatystyczne.

ZAPOBIEGA ODMROŻENIOM RĄK KREM PRAŁATÓW „PERFECTION"
ng 21 134

DZIAŁ GOSPODARCZY

Nowe źródła pracy dla bezrobotnych

Do najpilniejszych zadań chwili obecnej należy sprawa niesienia pomocy bezrobotnym.

Nie wolno nam poprzestaś na zbieraniu funduszów na złagodzenie nędzy, wywołanej bezrobociem w okresie zimowym, tylko z całą energją należy przystąpić do budowy warsztatów pracy dla bezrobotnych, skądby czerpali dochód przez cały rok.

Chociaż bowiem taka pomoc doraźna jest obecnie pożądana, to ona zagadnienia najgłówniejszego, t. j. zmniejszenia bezrobocia, nie załatwi. Rugowanie bezrobocia trzeba rozpocząć od podstaw.

Oprócz już zapisanych bezrobotnych przybywa nam co rok nowa armja młodzieży, która ukończywszy szkoły, szuka pracy i zarobku.

W rzemiośle mianowicie istnieją, niezależnie od ogólnej konjunktury gospodarczej, szczególnie przyczyny, jak ze sprawozdań izb rzemieślniczych wynika, powodujące nadmiar niezatrudnionych, lub częściowo tylko zatrudnionych pracowników. W niektórych bowiem gałęziach rzemiosła przeludnienie obniża nietylko poziom wytwórczości, ale zwiększa jeszcze zastępy rzemieślników bezrobotnych. Z drugiej zaś strony zauważono, że w pewnych zawodach istnieją rzeczywiste możliwości uruchomienia nowych miejsc pracy, ale na przeszkodzie stoi tu niestety brak uzdolnionych pracowników. Leży zatem przed nami szerokie pole pracy, dotąd nie wyzyskane. Są bowiem zawody, przynoszące korzyści obcym, które szerszemu ogółowi społeczeństwa polskiego nie są znane i przez chrześcijan bardzo słabo reprezentowane.

Do takich zawodów zaliczamy czapnictwo, kapelusznictwo, rękawicznictwo, garbarstwo, kuśnierstwo, koronkarstwo, cholewkarstwo, szumuklerstwo i t. p.

Dziś po 18 latach wolnej Polski z przerażeniem widzimy, że fachowców Polaków w wyżej wymienionych zawodach prawie że nie mamy. Wielka ilość Żydów, trudniających się temi zawodami, zaopatruje całą Polskę swojemi wyrobami.

Czas najwyższy zatem wyuczyć młodzież naszą — oczywiście pod fachowem kierownictwem mistrzów i instruktorów poszczególnych zawodów gruntownie teoretycznie i praktycznie. Trzeba również urządzać kursy dokształcające jak i zawodowe dla poszczególnych osób już pracujących w tych zawodach, ażeby im dać możność składania egzaminu czeladniczego i mistrzowskiego. Również mają być założone wytwórnie i hurtownie czapek. Na pierwszy plan więc wysuwamy sprawę czapnictwa i garbarstwa.

Czapników Polaków brak nam w całej Polsce, a zapotrzebowanie na czapki pochodzących z chrześcijańskich fabryk, jest wielkie. Miljony czapek rzucić musimy na rynek polski.

Także garbarstwo nie jest prawie znane, a po wyuczeniu tegoż ma młodzież jednakowoż możność utworzyć sobie w poszczególnych miejscowościach miejskich mniejsze warsztaty pracy.

Izba Rzemieślnicza w Poznaniu, Wały Zygmunta Augusta 15 (Dom Rzemieślniczy) zamierza zorganizować kursy dokształcające i zawodowe specjalnie dla zawodu czapniczego i udziela bliższych informacyj w godzinach urzędowych od 10 do 15.

RYNKI TOWAROWE

Ziemiopłody

Na zagranicznych rynkach zbożowych tendencja znowu się wzmocniła nieco. Jedyny wyjątek stanowi Argentyna, gdzie spodziewany jest dobry wynik zbiorów, które niebawem się rozpoczną. Znacznie powiększyły się obroty pszenicą. Kraje importujące już od szeregu tygodni nabywają większe partje ziarna, to też w poszczególnych państwach europejskich, mających nadwyżki na sprzedaż, istniejące do niedawna zapasy są już na wyczerpaniu i niektóre zamówienia nie mogą już być pokryte w całości.

Jednem słowem — konjunktura na zboże w bieżącej kampanji przedstawia się wcale pomyślnie dla państw eksportujących.

Na rynkach krajowych ceny wykazywały naogół tendencję stałą; wyjątek stanowiła pszenica, która na poszczególnych giełdach wykazała spadek o 0,50 do 1,50 zł. Należy jednak przypuszczać, że jest to zjawisko przejściowe.

Ceny naszych głównych zbóż kształtowały się w ub. tygodniu następująco:

	23.11.	24.11.	25.11.	26.11.	27.11.	28.11.
Pszenica						
Warszawa	26,50	26,50	26,50	26,00	25,50	—
Poznań	25,75	25,75	25,25	24,75	24,25	24,25
Bydgoszcz	25,50	25,50	25,50	25,50	25,25	25,00
Łódź	—	27,25	—	—	—	—
Żyto						
Warszawa	19,00	19,00	19,00	19,00	19,00	—
Poznań	18,75	18,75	18,50	18,50	18,50	18,50
Bydgoszcz	19,00	19,25	19,25	19,25	19,25	19,25
Łódź	—	20,00	—	—	—	—
Jęczmień						
Warszawa	22,25	22,25	22,25	22,25	22,25	—
Poznań	22,75	22,75	22,75	22,75	22,75	22,75
Bydgoszcz	21,75	21,75	21,50	21,25	21,25	21,25
Łódź	—	19,50	—	—	—	—
Owies						
Warszawa	16,75	16,75	16,75	16,75	16,75	—
Poznań	16,50	16,50	16,50	16,50	16,50	16,50
Bydgoszcz	16,50	16,50	16,50	16,50	16,50	16,50
Łódź	—	16,75	—	—	—	—

Masło

Zagranica wykazuje tendencję spokojną, częściowo nawet ze skłonnością ku zniżce. Londyn notował: masło nowozelandzkie 106, australijskie 195, syberyjskie 95, bałtyckie 97, polskie 93 per cwt landed London. Kopenhaga pozostała bez zmiany na 209 koron za 100 kg.

Wywóz masła polskiego obniżył się nagle. Kiedy jeszcze w październiku r. b wysłano ogółem około 1.400.000 kg masło t. zn. 100% więcej niż w październiku ub. r. to wywóz w listopadzie r. b. będzie zgoła nieznaczny. Zasługuje ponadto na uwagę, że jeszcze w październiku r. b. centrale handlowe, pracujące na terenie woj. centralnych i południowych, eksportowały ponad pół miljona kg masła, a obecnie te same tereny wykazują daleko idący brak towaru, co spowodowało zapotrzebowanie, które województwa zachodnie coprawda zdołały pokryć, co jednak równocześnie pociągnęło za sobą ograniczenie eksportu do minimum i tem samem łączności z naszemi regularnemi zagranicznemi rynkami zbytu.

Według najświeższych wiadomości i mimo stosunkowo spokojnej tendencji na rynku warszawskim, w końcu ub. tygodnia nastąpiło ponowne podwyższenie notowania. Charakterystyczne jest, że notowanie to, uważane jest na terenie warszawskim do pewnego stopnia za oficjalne, mimo, że ustanawiający je komitet reprezentuje tylko nieznaczny stosunkowo odłam handlu nabiałem.

W Poznaniu notowano w końcu ub. tygodnia w hurcie za 1 kg franko stacja nadawcza masło I gatunku — 2,90 zł, masło II gat. — 2,80, masło III. gat. — 2,65 zł.

Bydło i mięso

Ogólna tendencja bydła na poznańskim rynku bydła i trzody chlewnej była w ub. tygodniu słaba i odpowiadała równocześnie nastrojom na innych rynkach krajowych. Oficjalne notowanie świń na tut. targowisku wykazało obniżkę cen zwierząt w najwyższej kategorji o 2 zł na 100 kg. W poprzednim tygodniu płacono za świnie najwyższej kategorji do 96 zł, podczas gdy w ubiegłym tygodniu ceny osiągnęły poziom zaledwie 94 zł. Notowania świń niższych kategoryj wykazały większą rozpiętość cen, w poprzednim tygodniu bowiem płacono za nie od 88 do 90 zł, zaś w tyg. ub. ceny wahały się w granicach pomiędzy 86 a 90 zł. Spęd świń był normalny, gdyż wynosił ogółem 1.550 sztuk zwierząt.

Ogólna sytuacja jest jeszcze niejasna, a sprecyzowania jej oczekiwać należy w w pierwszej dekadzie grudnia br. Stanowisko takie uzasadnia fakt podwyższenia kontyngentu niemieckiego; techniczne opracowanie eksportu świń zajmie naszym eksporterom parę dni czasu, tak że w połowie grudnia będzie już wiadomo w jaki sposób wywóz ten wpłynie na unormowanie warunków na naszym rynku bydła i trzody chlewnej.

W handlu bydłem zauważono lekkie ożywienie. Przyczyny tego szukać należy w dość znacznym zjeździe kupców z innych dzielnic Polski — a zwłaszcza z okręgu warszawskiego. Z uwagi bowiem na słabnący dowóz bydła z kresów wschodnich wspomniani kupcy muszą szukać towaru na innych rynkach krajowych. Ciekawym objawem jest fakt, że mimo zwiększonego popytu — notowanie cen bydła pozostało bez zmian. Również i w najbliższej przyszłości nie przewiduje się zwyżki cen bydła. Na takie kształtowanie się sytuacji na tym rynku wpływa niewątpliwie — o czem już swego czasu donosiliśmy — okres niesprzyjający konsumcji mięsa wołowego oraz zniżkowa tendencja na warszawskim rynku bydła. Notowania cen cieląt i owiec pozostało bez zmian. (az)

Jabłka

Tegoroczne zbiory jabłek krajowych były ilościowo zadowalające, natomiast jakość owocu ucierpiała wskutek niepomyślnych warunków atmosferycznych w okresie wegetacji. Taki wynik zbiorów jabłek wpłynął oczywiście na ukształtowanie się cen tego owocu. Lepsze gatunki jabłek są w r. b. droższe aniżeli w r. ub. Obecnie płaci się w hurcie za 1 kg. jabłek dobrego gatunku 0,90 zł, a za 1 kg. t. zw. jabłek kompotowych od 0,60 do 0,70 zł. Większe partje jabłek gorszej jakości zdjęły z rynku fabryki przetworów owocowych oraz wytwórnie win owocowych. Wzmożona podaż owocu „przemysłowego" wpłynęła zkolei rzeczy na obniżkę cen wyrobów owocowych; ceny tych wyrobów obniżyły się w r. b. w stosunku do r. ub. o 20 — 30 proc.

Wskutek braku odpowiedniej podaży towaru dobrego gatunku, sprowadzono ostatnio w beczkach jabłka tyrolskie. Według orzeczeń znawców, jabłka tyrolskie nie są wcale lepsze od naszych — mimo umniejszonej wartości produktu tegorocznego — a za to o wiele droższe, gdyż importer płacić musi za 1 kg. towaru tyrolskiego 1,60 zł brutto za netto loco Katowice.

Jak nas informują istnieje możliwość ukazania się na naszym rynku jabłek szwajcarskich, które mają być sprowadzane w drodze kompensaty za nasz eksport. Sprawa ta jest chwilowo przedmiotem rozważań czynników miarodajnych.

Po wyczerpaniu zapasów krajowych ukażą się na naszym runku jabłka kalifornijskie, krymskie i australijskie, które jednakże w cenie będą znacznie wyższe od obecnie importowanych. (az)

Pomarańcze

Sytuacja na poznańskim rynku owocowym kształtuje się w ostatnim czasie dość nierównomiernie, wpływają bowiem na urabianie jej stosunki polityczne krajów eksportowych oraz czynniki życia gospodarczego Polski. Podkreślić należy brak równowagi pomiędzy podażą i popytem w handlu zagranicznym oraz nieodpowiedni rozdział kontyngentów importowanych pomiędzy poszczególne dzielnice Polski. Wielkopolskę potraktowano po macoszemu; prawie cały import owoców południowych znajduje się w rękach żydowskich.

Na pomarańcze hiszpańskie i portugalskie przyznano bardzo poważne kontyngenty importowe, które niestety ze względu na toczącą się wojnę domową na półwyspie iberyjskim nie będą mogły być wykorzystane. W związku z uniemożliwieniem importu pomarańcz z Hiszpanji i Portugalji polski handel owocowy poniósł poważne straty materjalne, gdyż uzyskanie kontyngentów wymagało dużo wkładów pod postacią opłat manipulacyjnych oraz świadczeń na rzecz funduszu organizacji zbytu, które wynoszą 2½ proc. ad valorem.

Import pomarańcz z Włoch natrafia na poważne trudności clearingowe oraz ze strony Towarzystwa Kompensacyjnego w Warszawie.

Kontyngent na pomarańcze palestyńskie z Jaffy wynosi dla całej Polski 5.800 t., z czego na Wielkopolskę przypada zaledwie 5 proc. Kontyngent ten rozdziela centralna komisja przywozowa w Warszawie w porozumieniu z polsko - palestyńską firmą „Pardes", przyczem komisja stawia kupcom warunki nie do zaakceptowania. Żąda się mianowicie od zainteresowanego kupca wpłaty 2.500 zł bez bliższego określenia celu, dla którego kwota ta miałaby służyć. Ponadto żąda się otworzenia nieodwołalnej akredytywy w banku wyznaczonym przez wspomnianą firmę oraz dokonania zamówienia na conajmniej 300 skrzyń pomarańcz oraz 50 skrzyń grapefruites, co oznacza uniemożliwienie przywozu tych owoców dla mniejszych importerów.

Z Grecji spodziewać się należy transportu mandarynek. Będą to coprawda małe ilości, lecz wystarczą na pokrycie zapotrzebowania rynku wielkopolskiego.

Zapasy pomarańcz kalifornijskich są na ukończeniu. Kupiectwo nasze poniosło na tym towarze poważne straty, gdyż owoc ten — zaatakowany przez specyficzną chorobę — stał się w 70 proc. nie do użycia.

Ceny pomarańcz wykazują w chwili obecnej tendencję zwyżkową. W stosunku do r. ub. cena podwyższyła się o 1 sh na skrzyni. Obecnie płaci się w hurcie za 1 kg pomarańcz 1.30 zł, a w detalu 2.60 zł. Mimo to ceny pomarańcz po ukazaniu się świeżych transportów będą nieco niższe, gdyż wahać się będą w granicach od 2.40 zł do 2.60 zł za 1 kg. w detalu. (az)

Winogrona

Winogron krajowych już niema. Również kończą się zapasy winogron holenderskich, jakie do Polski importowano z kolonij holenderskich. Za owoc ten płaci się — jeżeli chodzi o stare zapasy — w hurcie 2.80 zł, a w detalu 3.40 zł za 1 kg. Coprawda spodziewać się jeszcze można małych transportów winogron holenderskich, lecz będą już droższe, gdyż w zakupie hurtownik płacić musi 3.30 zł za 1 kg. brutto za netto.

Mimo wstrząsów politycznych w Hiszpanji, importerzy polscy oczekują nadejścia kilku mniejszych transportów winogron hiszpańskich, które zaliczają się do najlepszych gatunków. Towar ten jednakże będzie drogi, gdyż płacić za niego trzeba za 18 do 20 kg. netto w beczce 58 zł franco Gdynia. (az)

Cytryny

Okres obecny stanowi dla zbytu cytryn sezon główny. Towaru tego jest obecnie ponad istotne zapotrzebowanie, a to wskutek nadmiernego eksportu towaru włoskiego. Wywarło to wpływ na ceny. Różnica jaka się zaznaczyła — jest bardzo poważna: podczas gdy przed 2 miesiącami płacono za 1 skrzynię cytryn włoskich franco Gdynia od 70 do 100 zł — zależnie od gatunku, to dzisiaj cena waha się około 35 zł za 1 skrzynię franco Gdynia. Wobec nadmiernej podaży ze strony włoskich eksporterów nie sprowadza się już cytryn syryjskich. Mimo ew. możliwości nie sprowadza się również cytryn hiszpańskich, jako owocu nie pierwszorzędnej jakości (mają zbyt grubą skórę i są mało soczyste) oraz wysokiej ceny. (az)

Orzechy

Zbiór orzechów w kraju był w r. b. normalny; to też nie zaszły żadne znaczniejsze zmiany na tym rynku. Ceny utrzymały się na poziomie cen z r. ub., t. zn. 1 kg. orzechów krajowych kosztuje w zakupie 2 zł, a w detatu 2.40 zł. Za orzechy rumuńskie płaci importer za 100 kg. franco wagon Gdynia 240 zł. Na naszym rynku orzechów znajdują się jeszcze poważne zapasy zeszłorocznych orzechów rumuńskich, co niewątpliwie wpłynie na kształtowanie się cen.

Włoskie orzechy laskowe oraz amerykańskie „Para" nie znajdują chętnych nabywców wśród społeczeństwa wielkopolskiego, gdyż są za drogie. Cena włoskich orzechów laskowych kształtuje się obecnie na poziomie 3,25 zł za 1 kg. brutto za netto franco Gdynia. Za amerykańskie „Para" natomiast płacić musi importer polski nawet 5 zł za 1 kg. franco Gdynia.

Podobnie układają się warunki na rynku zbytu dla palonych chińskich orzechów, znanych pod mianem „fistaszki". Sprowadza się ich bardzo mało. Cena tych orzechów waha się w granicach pomiędzy 3,50 zł a 3,60 zł za 1 kg. franco Gdynia.

Pewnego rodzaju luksusowy artykuł stanowią orzechy łuszczone czyli jądra. Rzecz zrozumiała, że obróbka towaru wpływa tu decydująco na poziom cen. Za włoskie orzechy łuszczone płaci się 5,50 zł, a za laskowe łuszczone 6,30 zł za 1 kg. franco Gdynia. (az)

Chleb dla Polaków

Do hurtowni tytoniowej w woj. nowogrodzkiem poszukiwany wspólnik z kapitałem 20.000 zł.

W Wilnie potrzebny zakład litograficzny oraz hurtownia artykułów dentystycznych.

W mieście b. Kongresówki n/Wisłą niema polskiego składu konfekcji męskiej, damskiej i dziecięcej, tamże jest do przejęcia pierwszorzędny interes rzeźnicki.

Pracownia obuwia we Włocławku poszukuje odbiorców z Wielkopolski i Pomorza na obuwie męskie, damskie, średniaki i buty z cholewami.

Jest do przejęcia restauracja w woj. Białostockiem. Przeciętny targ 100 zł dziennie.

Skład towarów żelaznych i narzędzi rolniczych, poszukuje wspólnika z kapitałem minimum 10.000 zł. Żydowski sklep w tej miejscowości robi miljon złotych obrotu rocznie.

W powiatowem mieście jest do wydzierżawienia dział damski we fryzjerni.

W Częstochowie jest do sprzedania za cenę 65.000 zł budynek fabryczny, w którym poprzednio zatrudniano 200 robotników.

Jest do wydzierżawienia bufet w lokalu klubowym w mieście liczącem 75.000 mieszkańców.

Pierwszorzędną egzystencję znajdzie lekarz — duża praktyka zapewniona. Sprawa bardzo pilna.

Poszukiwani wspólnicy z kapitałem 5.000—10.000 zł do finansowania przedsiębiorstwa rzeźnicko-wędliniarskiego pierwszorzędnie prosperującego. Dotychczas finansowali ten warsztat Żydzi.

W Kowlu są do sprzedania dwa domu w śródmieściu, w których możnaby założyć cały szereg sklepów.

Poszukiwany wspólnik względnie kierownik piekarni z narzędziami i pewną kwotą pieniężną.

Pod Łodzią jest do sprzedania sklep z lanteryjnego w pow. Wieluńskim, również około 4.000 do 5.000 zł.

Natychmiast znajdą pierwszorzędną egzystencję lekarze-dentyści (stki).

Znajdzie dobrą egzystencję piekarz chrześcijanin w pow. Wysokie Mazowieckie Poparcie miejscowej ludności pewne. Na miejscu kościół, szkoła powszechna, poczta, młyn i wiatrak. Piekarnię trzeba wybudować.

Potrzebny jest wspólnik z kapitałem 1—2.000 zł celem założenia sklepiku galanteryjnego w pow. Wieluńskib, również skład desek.

Informacji w powyższych sprawach udziela Związek Polski w Poznaniu ul. Pocztowa 27 m. 1. Petentów zgłaszających się po informacje listownie uprasza się o załączenie znaczków pocztowych na odpowiedź. Posadami Związek Polski nie dysponuje.

Dając zarobek Żydowi, przyczyniasz się do pozbawienia chleba i pracy tysięcy Polaków!

Wielebnemu Duchowieństwu, wszystkim Torzystwom oraz Krewnym, Przyjaciołom, Współlokatorom i Znajomym za nadesłane wieńce, kondolencje oraz liczny udział w pogrzebie mojej najdroższej żony, kochanej mamusi, ś. p.

Anieli Wdowickiej

składamy serdeczne

Bóg zapłać!

zg 14 812 — **mąż z synem i rodziną.**
zg 14 812 — **mąż z synem i rodzina.**

Poznań, w listopadzie 1936.

Najlepsze
Najpraktyczniejsze
Najpiękniejsze i
Najtańsze

*** PODARKI ***

GWIAZDKOWE

poleca

DOM BŁAWATÓW

przy

„Hurtowni Liturgicznej"
POZNAŃ
Plac Wolności 2

Tapety
Ceraty
gładkie, adamaszkowe meblowe, wózkowe, obrusy
Dywany
Chodniki, Dywaniki z linoleum, bouclé i ceratowe
Linoleum
Podłogowe i stołowe
Kokosowe
chodniki i wycieraczki

Zb. Waligórski

Poznań Pocztowa 31 — Bydgoszcz Gdańska 12
Przyjmuje się asygnaty „Kredyt"

Stow. Kobiet Niemieckich w Poznaniu

Wystawa robót ręcznych

od 1 do 3 grudnia 1936
w salach Ogrodu Zoologicznego
Ceny wstępu:
1. 12. 1936 — zł 0,65 i podatki
2 i 3. 12. 36. — zł 0,40 i podatki
zg 14810

WRÓCIŁEM

Dr. EMIL MUTSCHLER okulista

Poznań, ul. Wesoła 4 (za Teatrem i Mostem Teatralnym) zg 14 809

Po gruntownej przebudowie i połączeniu dotychczasowych lokali od ul. Kramarskiej 16, wzdłuż ul. Rynkowej aż do Starego Rynku, oraz po zmodernizowaniu wnętrza i okien wystawowych, nastąpi

OTWARCIE

wejścia od STAREGO RYNKU 85

we wtorek dnia 1-go grudnia 1936, o godz. 9-tej

W ciągu minionych lat 16-tu, złożyłem dowody rzetelnej obsługi Szanownej Klienteli. Zapewniając, że i w przyszłości najwyższym mojem dążeniem będzie dać maximum korzyści Szanownym Odbiorcom, przez podaż doborowych towarów po cenach najniższych, oraz że przedsiębiorstwo moje prowadzić będę w ścisłem oparciu o etykę kupca chrześcijańskiego, nie tylko dla korzyści własnych, lecz także w interesie gospodarki ogólno-narodowej.

Proszę Szanownych Odbiorców o dalsze poparcie

Franciszek Woźniak
właściciel firmy

dom handlowy

F. WOŹNIAK

Poznań • Stary Rynek 85 •

UWAGA: W dniu otwarcia oraz dni następne, do 5 grudnia 1936, obniżamy nasze ceny gotówkowe o **5% do 10%**
Na asygnaty Spółdz. KREDYT, w bieżącym miesiącu nie doliczamy żadnych kosztów.

ng 21 470/71

Bronzy
A. Smoliński
Antykwariat
Warszawa, N. Świat 37
ng 19 319

Tel. 59-84. **ZAWIADOMIENIE.** **Tel. 59-84.**

Po przejęciu restauracji od p. Andrzejewskiej przy ulicy **Marszałka Focha 28** narożnik **ul. Śniadeckich** i po gruntownej renowacji **otwieram lokal we wtorek 1 grudnia rb.**

Zapraszam wszystkich Szan. Gości i sympatyków na otwarcie. Polecam wyborową kuchnię oraz dobrze pielęgnowane napoje.

Z poważaniem
Gospodarz.

zg 14 811

FUTRA

damskie, męskie, lisy na dogodnych warunkach spłaty poleca
Waśkowski, Działyńskich 7 parter, tel. 46-88.
zg 14 784

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo, i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, **w tem 5 nagłówkowych.**

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-łamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 2395, z 21 025, d 1811 i t. d. = 1 słowo.
Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11,10, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 10,45.

1. KAMIENICE

Dom
najruchliwsza restauracja sprzedam natychmiast okazyjnie. Gałęcki, Krotoszyn, Rynek 23. zdg 41 905

Dom
nowy gotowy natychmiast sprzedam. Zgłoszenia ulica Zagonowa 13, za Cytadelą. zdg 41 286

Dom
nowy 26.000 wpłata 12 000 dochód 2 800

Dom
nowy 70 000 wpłata 50 000. Kossmann, Fredry 6. zdg 42 824

Kamienica
centrum Poznania 3.700,— rocznie połowa dobudowana, podatek niski 33.000 zł. Oferty Kurjer Poznański zdr 42 939

Parcelę
budowlaną koło Poznania kupię gotówką. Antoni Szyk, Chludowo. zdg 42 911

Za gotówkę
parcelę sprzedam ponad 1000 m² przy tramwaju. Oferty Kurjer Poznański zdg 43 109

Parcelę
przy Grunwaldzkiej sprzedam. Stary Rynek 74, m. 1, skład. zdg 43 216

Sołacz
Na sprzedaż 2 mieszkaniowa willa, wpłaty 25 000,— zł. Pośrednicy wykluczeni. Oferty Kurjer Poznański zdg 41 778

Dom
przy Emilji Sczanieckiej dochód 5 200 sprzedam 50 000. Oferty Kurjer Poznański zdg 43 160

Dom — willę
nową przystanek tramwajowy 58 000 gotówką sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 43 031

Kamienica
dochodowa, składami 54 000,— wpłaty 35 000,— reszta amortyzacja, śródmieściu. Ratajczak, Skarbowa 18. zdg 43 015

2. PIENIĄDZ

Zamienię
hipotekę w Niemczech na nieruchomość w Polsce. Oferty: — „Lipsk". Biuro Ogłoszeń, Pietraszka, Warszawa, Marszałkowska 115. ng 21 197

4. OSOBISTE

Żałobne
kapelusze
Ines,
Piekary 22/23. — Wszelkie
asygnaty.
zdg 43 202

6. OŻENKI

Kupiec
posiadający świetnie prosperujący skład wartości 80 tysięcy zł. zapozna odpowiednie panie do lat 35, celem ożenku. Pośrednictwo rodziny mile widziane. Zgł. Kurjer Poznański zdg 42 869

Inżynier
współwłaściciel fabryki, kawaler lat 45, poszukuje żony. Majątek dla wspólnego dobra pożądany. Zgłoszenia Kurjer Pozn.

Inteligentna
niezależna, starsza pani pozna emeryta kulturalnego lat 50—60. Cel matrymonjalny. Oferty Kurjer Poznański zdg 42 500

Dla
córki, panienki lat 24, przystojnej, wykształconej, dobrze wychowanej, z dobrego domu, która otrzyma eleganckie 3 pokoje kuchnię, cośkolwiek gotówki poszukuje w celu matrymonjalnym urzędnika etatowego na dobrym stanowisku. Oferty Kurjer Poznański zdg 42 394

Panią
miłej powierzchowności, szlachetnego charakteru, niebiedną, pragnie poznać kawaler, lat 33, niższego wzrostu, z akademickiem wykształceniem, na stałej posadzie. Cel matrymonjalny. Oferty poważne do Kurjera Poznańskiego zdg 42 928

7. SPRZEDAŻE

Restauracja
z pełnym wyszynkiem korzystnie do nabycia. Marsz. Focha 39. zdg 41 908

Futra
skóry, lisy najtańsze ceny. Długoterminowe spłaty. Masztalarska 7 — 4. Pg 8639-58,155

Piec
kufer, pościel. Ratajczaka 14, — m. 20. zdg 43 199

Jadalnie
sypialnie nowe tanio. Stolarnia Chłapowskiego 9. Wilda. zdg 42 775

Uprzątanie

zapasów po firmie Naumann (gorsety) po niebywale niskich cenach! Michalina Sterczewska, Poznań, Br. Pierackiego 18. (dawn. Neumann). zdg 42 692

Watelina
guziki, dodatki krawieckie. — Mikołajczak, Świętosławska (Jezuicka) 12. Pg 7973-58,20

Płachty
nieprzemakalne impregnacja przeciwgnilna sprzedaje najtaniej. — Wejman Kościelna 17. zdg 39 132

Restauracja
duża w centrum Poznania do oddania. — Poważni reflektanci oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 41 599

Meble
kupisz
okazyjnie
dobre tanio — Hala Mebli
Wrocławska 38.
Piękne komplety urządzeń pokojowych — największy wybór. Pg 8354-58,118

Kryształy najtaniej
„Lamus". Strzelecka. Pg 7976-58.42

Meble
w wielkim wyborze poleca najtaniej
K. Bakoś,
Stary Rynek 51. zdg 38 164

1 000 samochodów
rozebranych używane części, podwozia mleczarskie, opony najtaniej w firmie Autoskład. Poznań, Dąbrowskiego 89, telefon 46-74. dg 3159/60

Skład
kolonjalny tanio sprzedam przyległem mieszkaniem, towarem, maglem. Poznań, Plac Działowy nr. 5. zdg 43 181/2

Obuwie
śniegowce, bambosze najkorzystniej
elka
Św. Marcin 62
Asygnaty Kredyt. Firma chrześcijańska zdg 43 090/91

Drogeria
kolonialka, pow. miasto, główna ulica powodu stosunków rodzinnych do sprzedania. Egzystencja pewna. Oferty Kurjer Poznański zdg 43 082/3

Mufki
karakułowa, sealowa bardzo tanio. Półwiejska 35 — 4. zdg 42 172

Salę
bilardową w dobrym punkcie Poznania, pewna egzystencja z powodu starości odstąpię, objęcie około 4 000 zł. Zgłoszenia telefon 51-10 lub Strzelecka 2, m. 2. zdg 43 192

Ostrów
tuż przy Rynku kamienica za 30 000 zł zaraz korzystnie na sprzedaż. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 43 058

Meble kuchenne
jako specjalność poleca Skład Fabryczny, Wrocławska 19. dg 3798

Tanio
sprzedam 4 lampowy aparat radiowy z akumulatorem i głośnikiem Grunwaldzka 20,b, m. 10. zdg 42 965

Parasole
Torebki
damskie. Czysz, Poznań, Szkolna 11. Pg 7423/4-41,34/5

Rowerek, łóżeczko
dziecięce. św. Józef 9 a, m. 7. zdg 43 055

Tanio
sprzedam, zamienię jadłodajnię pół koncesja na kolonjalkę inny interes. Oferty Kurjer Poznański zdg 43 052

Kinematograf domowy
(Pathé Baby) elektryczny zapęd, samozawijacz filmów — ekran, przybory, pierwszorzędnie utrzymany. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 43 232 lub telefon 62-14

Ubranie
frakowe, nowe, średnią figurę — tanio sprzedam. Fr. Ratajczaka 14, m. 19. zdg 43 209

Kafle
piece, kuchenki przenośne najtaniej Milich, Dolna Wilda 49. zdg 43 226

Pianino
krzyżowe — zagraniczne — okazyjnie sprzedam. Podgórna 5—1 zdg 43 208

Rozmaite
transmisje
Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 43 153

Przybory Techniczne

Przykładnice trójkąty — suwaki — cyrkle, kalki szkicowe, papiery rysunkowe, Schoellershammer, — światłoczułe
Aquila,
św. Marcin 61 — Plac Wolności 9

Skład
żelaza w ruchliwym punkcie Gdyni dobrze zaprowadzony, ze względów rodzinnych sprzedam, względnie przyjmę wspólnika. Potrzebna gotówka od 15 000 do 20 000 zł. Poważne zgłoszenia kierować do Kurjera Poznańskiego pod zdg 43 084

Bobry
futro męskie sprzeda Lokal Licytacji, Stary Rynek 46/47. zdg 43 080

Fiat
sportowy korzystnie. Oferty Kurjer Poznański zdg 43 139

Pies
buldog 1/2 roczny na sprzedaż. Chwaliszewo 73, m. 8. zdg 43 128

Akumulatory
około 60 szkieł, nieczynne. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 43 152

Ubranie
nowe surdutowe wysoka figura okazyjnie. Mielżyńskiego 28 — 3. zdg 43 040

Futro
piękne karakuły z kołnierzem ryś figura średnia i złoty zegarek męski 3 koperty. Ul. Szkolna 3. — m. 13. zdg 42 984

Meble kuchenne
nowoczesne, wprost wytwórni, — najkorzystniej Piaskowa 3, Koniecki. zdg 42 987

Tanio
szafkę żelazną Kraszewskiego 10—2. zdg 43 178

11. KUPNA

Akcje
Cukrowni Nakielskiej
pięć, cztery lub trzy płatne częściowo gotówką, częściowo cesją na należność za buraki kupi ziemianin. Łaskawe oferty Kurjer Poznański dg 3760

Gabinet
męski dobrym stanie kupię. — Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 42 111

Srebro
złoto, brylanty kupuje
Kruk,
27 Grudnia 6. Ng 18 681

Pianino
używane kupię. Oferty cena Kurjer Poznański zdg 42 962

Nieruchomość
hipoteką amortyzacyjną przy wpłacie ca 75 000 kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 42 889

Kolonjalkę
na prowincji kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 42 887

Meble
używane kupuje oraz polecam wszelkiego rodzaju Komis, Woźna 9. zdg 42 353/4

Potrzebna większa ilość
żelaznych łóżek
oraz mały
piecyk
do
ogrzewania centralnego
Oferty pod: Seminarjum Zagraniczne Potulice p-ta Nakło nad Notecią (Wlkp.). dg 3 867

Motocykl
używany cena. Oferty Kurjer Poznański zdg 43 115

Karpie
każdą ilość kupuje. Oferty Kurjer Poznański zdg 43 218

12. DO WYNAJĘCIA

Gołębnik
wydzierżawię. Chociszewskiego 21 zdg 41 984

Czteropokojowe
komfort Lodowa 29, telefon 79-67 zdg 42 015

Pięciopokojowe
odnowione. Małeckiego 21. zdg 42 794

3—4
pokojowe pełnokomfortowe, bezpodatkowe zaraz. Zbożowa 4. zdg 42 897

Pokój
kuchnia do wynajęcia. Tarczowa 17Dębiec. zdg 42 968

Trzypokojowe
Żydowska 2 × 2 pokoje, Tęczowa. Informacje Żydowska 12, m. 3 od 2—3. zdg 42 902-3

Trzypokojowe
komfortowe 65.— miesięcznie — Wilda. Ratajczak, Skarbowa 18. zdg 41 719

Mieszkanie
2 pokojowe, kuchnia, przynależytości. Knapowskiego 23, pewnemu płatnikowi, czynsz miesięczny. Adres właściciela Kurjer Poznański zdg 43 194

3 pokoje
kuchnia balkon, łazienka, śródmieściu dzierżawa 55.90. Wielkie Garbary 39, m. 12. zdg 43 042

5 pokoi
zaraz lub później, nowy dom dwumieszkaniowy, blisko centrum, parkiety, centralne ogrzewanie dla osób pragnących spokoju. — Zgłoszenia „Par", pod „48,101". Pg 8 633-48,101

Trzypokojowe
przynależytości bezdzietn. w śródmieściu. Oferty Kurjer Poznański zdg 43 077

Pokój
kuchnia, przy szosie Kórnickiej od 1. 12. Zgłoszenia Grobla 6, mieszkania 14. zdg 43 126

4
pokojowe komfortowe. Grunwaldzka 80. Właściciel. Mickiewicza 28/6. zdg 43 113

Czteropokojowe
odnowione Sołacz, wynajme. Informacje Działyńskich 2 — 8. zdg 43 155

Dwupokojowe
kuchnia front zaraz Poznańska 20 — 4 zdg 42 619

Pokój
kuchnia, wynajme, zgóry ½ roku, Górczyn, administrator, Rybaki 22 a, m. 28. zdg 42 989

Pokój
kuchnia zaraz do wydzierżawienia. Saperska 57, właściciel. zdg 43 007

13. SZUKA MIESZK.

Pokoju
z kuchnią, wzgl. pokój duży — urzędnik państwowy. Oferty Kurjer Poznański zdg 42 885

Pokoju
od gospodarza, próżnego. Wilda, bez kaucji. Oferty Kurjer Poznański zdg 43 127

15. POKOJE UMEBL.

Ratajczaka
11 a — 71. zdg 42 948

Ładny
pokój 30,— Wroniecka 18 — 6. zdg 42 004

Pokój
niekrępujący. Siemiradzkiego 3 a m. 9. zdg 42 213

Wspólny
Długa 13 — 9 zdg 42 225

Pokój
Chwaliszewo 73 — 10. zdg 42 251

Inteligentnemu
panu. Poznań, Romana Szymańskiego 2, mieszkanie 3. d 3782

Kulturalnym
1—2 osobowy. Ogrodowa 12, — m. 28. zdg 41 572

Ładny
ewtl. utrzymaniem Grobla 30—20 narożnik Garbar. zd 42 915

Ogrodowa
2—8 utrzymaniem. zdg 42 964

Małżeństwu
używaniem kuchni. Szamarzewskiego 47 — 13. zd 42 963

Pokój
wynajmę. Matejki 57, m. 1. zdg 42 961

Jednoosobowy
Mickiewicza 13 — 5. zdg 42 927

Pokoik
Ratajczaka 11 a — 102. zdg 42 930

Lepszy
panu. Wrocławska 5/6 — 5. zdg 42 933

Pokój
inteligent. ładnie umeblowany wynajmę. Różana 22 — 4. zdg 42 895

Pokoik
Łąkowa 7, m. 6. zdg 42 952

Rzeczypospolitej
9 — 8 wspólny panienki. zdg 42 947

Półwiejska
5 — 9. zdg 42 944

Skarbowa
5 — 6 dwuosobowy, trzyosobowy. zdg 42 699

Pokoje
umeblowane do wynajęcia. Rzeczypospolitej 3, m. 7. zdg 42 941

Centrum
pokój umeblowany panu, utrzymanie, bez, wynajme. Adres Kurjer Poznański zdg 42 937

Pokój
panom. Zielona 7, m. 6. zdg 42 960

Dwa
parterowe, jeden 13,— Szkolna 10a — 6, wejście Jaskółczej. zdg 42 959

Skarbowa
14, m. 17, bez pościeli. zdg 42 970

Dwuosobowy
ładny. Rybaki 20 — 10. zdg 42 978

Z centralnem
Mickiewicza 32 — 5. zdg 43 143

Ratajczaka
11 a — 68. zdg 43 096

Pokoik
Józefa 9 — 10. zdg 43 098

10,—
pani. Śniadeckich 6 — 15. zdg 43 067

Pokoik
Kramarska 21/22, m. 12. zdg 43 059

Elegancki
dwuosobowy. Kreta 7 — 8. zdg 43 060

Krasińskiego 4 a, m. 1
przy Jasnej jedno- dwuosobowy urzędnikom, osobom na stanowisku. Ogrzewanie centralne, łazienka, elektryczność. zdg 43 057

Miły
ciepły, niekrępujący. Stałemu lokatorowi. Piłsudskiego 5 — 8. zdg 43 064

Pokoik
czysty. Marcinkowskiego 16 — 9 zdg 43 224

Bezdzietnym
Wielkie Garbary 5 — 10. zdg 43 107

Centrum
frontowy — wygody. Mielżyńskiego 22 — 8. zdg 43 104

Przyjezdnym
doby lub stałe. W. Garbary 18, m. 4. zdg 43 239

Jednoosobowy
pościel pożądana. Wszystkich Świętych 4 — 12. zdg 43 187

Jedno-
dwuosobowy. Wrocławska 3 — 7. zdg 43 237

Półwiejska
2—6 (utrzymaniem) także przyjezdnym. zdg 43 234

Panu
wspólny — jednoosobowy. Szkolna 11, m. 12. zdg 43 230

Śniadeckich
21 — 4. zdg 43 166

Blisko
Focha 29 — 6. zdg 43 159

Pokój
front, Wilsona, inteligent. Focha 47, mieszkanie 2. zdg 43 157

Panienka
wspólny. Strzelecka 8, m. 9. zdg 43 039

Frontowy
Piekary 22, m. 10. zdg 43 038

Szamarzewskiego
32 — 8. zdg 43 037

Półwiejska
5 — 6. zdg 43 168

Ratajczaka
40 — 11, utrzymaniem. zdg 43 033

Pana
na wspólny pokój. Ratajczaka 9, mieszkanie 10. zdg 43 032

Niekrępujący
nobliwy ciepły. Młyńska 4 — 1. zdg 43 029

Pokój
ładny zaraz. Wielka 17, m. 13. zdg 43 027

Przyjezdnym
Półwiejska 30 — 7. zdg 43 117

Umeblowany
Prusa 19 — 8. zdg 43 174

Szamarzewskiego
16—6. zdg 43 175

Pokój
słoneczny, telefon. Słowackiego 48 — 4. zdg 43 173

Słowackiego
25 — 12. zdg 43 172

16. SZUKA POKOJU

Pokoju
niekrępującego w śródmieściu od 1. 15. 12. Cena 15 — 18 zł. Oferty do Kurjera Pozn. zdg 42 921

Niekrępującego
z klatki zaraz. Warunki Kurjer Poznański p 4157

Urzędniczka
czystego, frontowego taniego, — śródmieście Wilda, cena. Oferty Kurjer Poznański zdg 42 993

17. LOKALE

Składu
od stycznia, centrum. Oferty Kurjer Poznański zdg 42 972

Piwnice
suche na składnice z mieszkaniem dwupokojowem wolne. Długa 3, m. 9, gospodarz. dg 3870

Lokal
handlowy 3 ubikacje śródmieście, Masztalarska 6, na hurtownie, pracownie, biura do wydzierżawienia. Zgłoszenia Zawiadowca. zdg 43 129

18 DZIERŻAWY

Młyn
wodny w mieście do wydzierżawienia, turbina 21 KM., 2 pary walcy, kamienie i śrutownik. — Zgłoszenia Ratajczak, Mur. Goślina, Młyńska 6. zdg 42 908

Poszukuję
dzierżawy majątku około 250 ha dobrej gleby, objęcie inwentarzy gotówką. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 43 085

22. ZGUBY

Buldog
do odebrania. Wiadomość Kurjer Poznański zdg 43 165

Zaginął
piesek (ostrowłosy foksterier) — plama czarna przy ogonie. Do oddania za wynagrodzeniem — Siemiradzkiego 3a, m. 4, telefon 71-08. zdg 43 236

23. ROZMAITE

Zegarki
wszelkiego rodzaju sprzedaje, reparuje najkorzystniej własnej pracowni Bernard Sobczyński, — Aleje Marcinkowskiego 16, skład dg 3737

Futra
wykonuje wszelkie przeróbki, modernizacje, tanio. Mikołajczak — Ratajczaka 33 zdr 41 251

Ręcznie
przepisuję prace polskie, niemieckie francuskie. Oferty Kurjer Poznański zdg 42 922

Akuszerka
Poznań, Szamarzewskiego 14.

Jeżyce
przyjmuje panie, udziela porad, pomocy położniczej. zdg 41 226/7

Stoiska rozrywkowe,
do wynajęcia. Zgłoszenia Zrzeszenia Detal. branży kolonjalnej. — Piaskowa 2, od 9—11-tej. zdg 43 244

Jeżeli

Fotografje
to Fotoexpress, Marcin 6. zdg 43 136

Kto
zabiera dodatkowo samochodem z towarem bez. Oferty cena Kurjer Poznański zdg 43 120

Trwała
ondulacja komplet 5,— Cieszkowskiego 7. zdg 43 214

24 NAUKA

Szkoła Tańców
Mikołajczak - Kledecka. Św. Józefa 6. Pg 7977-38.74

Mme Dygat Zakrzewski, Parisienne diplômée. Professeur aux Cours pratiques de langue française à Poznań donne

Leçons de français
Grammaire, Conversation, Littérature. Prix Modérés. Ogrodowa 12, m. 28. zdg 36 818

Kursy
książkowości, stenografji, pisania maszyną rozpoczynam 1 grudnia. Kromczyńska, Ogrodowa 16, II. zdg 42 888

Korepetycyj
zakresie gimn. udziela absolwent leśnictwa. Oferty Kurjer Pozn. zdg 42 916

Szkoła Tańców Średzińskiego
kurs początkujący 4 grudnia. — Strzelecka 3. zdg 43 240

Niemiec
polecony pedagog-sportowiec potrzebny dla konwersacji do 3 gimnazjastów. Oferty Kurjer Poznański zdg 43 233

25. MUZYKA

Kursy
gry fortepianowej, dyplomowana nauczycielka
Aleje Marcinkowskiego 1 m. 8
(dom narożny). zdg 41 893

Grudzień — miesiąc zakupów zimowych

Powiększenie zbytu zapewni intensywna

reklama ogłoszeniowa

zg 726-7

Pokój
czysty, osobne wejście, elektryczność od zaraz. Plac Bernardyński 4, m. 5. zdg 42 976

Pokoik
Wszystkich Świętych 8 — 3. zdg 42 975

Solidnemu
panu. Wroniecka 1/2 — 17 II. zdg 42 974

Pokój
Wielkie Garbary 43 — 10. zdg 43 001

Działyńskich
9 — 6. zdg 42 954

Dwuosobowy
komfort, centralne, utrzymaniem. Wrocławska 30 — 21. zdg 42 955

Przyjezdnym
najtaniej. Nowy Rynek (Kolegjacki). 5 — 3. zdg 43 243

Pokoik
ładny, tani. Pierackiego 17 — 21 zdg 43 248

Przejściowy
Szymańskiego 8 — 9. zdg 43 247

Ciepły
czysty, paniom — panom. Mostowa 5 a — 9. zdg 43 250

Solidnemu
Wielkie Garbary 41, m. 3. zdg 42 139

Pokój
Wielkie Garbary 8, m. 15. zdg 43 200

Dwuosobowy
Ratajczaka 14, m. 20. zdg 43 198

Szymańskiego
9 — 9. zdg 43 193

Wielka
18 — 12 a. zdg 43 191

Czysty
frontowy, Wroniecka 4 — 8. zdg 43 190

Niekrępujący
Kręta 5 — 9. zdg 43 053

Mickiewicza
24 — 5. zdg 43 048

Małeckiego
5 — 19. zdg 43 047

Pokój
Pocztowa 31 a — 12. zdg 43 046

Piłsudskiego
29, mieszkanie 6. zdg 43 044

Dwuosobowy
Działyńskich 7 — 9. zdg 43 043

Elegancki
Mielżyńskiego 28 — 3. zdg 43 041

Marcina
27, m. 8, stanowisku lepszemu. zdg 43 078

Lepszemu
3 Maja 3 — 17. zdg 43 093

Niekrępujący
dwuosobowy, dobrem utrzymaniem tanio. Rzeźnictwo, Wielkie Garbary 21. zdg 43 092

Centrum
dwuosobowy, frontowy. Młyńska 3 — 7. zdg 43 149

Czysty
Wolnica 3 — 3. zdg 43 148

Pokoik
Jeżycka 43, m. 5. zdg 43 145

Dwuosobowy
panom. Poznańska 27 — 3. zdg 43 094

Pokój
klatki. Fotoexpress, Marcina 6. zdg 43 140

Elegancki
pokój z utrzymaniem. Ogrodowa 3, m. 8. zdg 43 099

Pokój
umeblowany wolny. Piłsudskiego 9, m. 11. zdg 43 132

Słoneczny
Dąbrowskiego 5 — 1, zaraz. zdg 43 131

Klatki
schodowej. Woźna 14 a — 8. zdg 43 065

Zaraz
Żupańskiego 2 a — 12. zdg 43 062

Panom
wspólny, niekrępujący tanio. Grobla 18, rzeźnictwo. zdg 43 063

Ratajczaka
10—4. zdg 43 185

Dwuosobowy
Marcin 66/67, m. 43. zdg 43 184

Niekrępujący
Strzelecka 18 — 10. zdg 43 203

Frontowy
czysty. Długa 14, m. 4. zdg 43 009

Grottgera
2 — Steinke pokój. zdg 43 003

12,—
pokoik Poznańska 28/30 — 8. zdg 43 011

Jednoosobowy
słoneczny, ciepły. Śniadeckich 7, m. 10. zdg 43 021

Mickiewicza
5 — 9, pokój zaraz wynajmę. zdg 43 022

Małżeństwu
Gen. Umińskiego 10 — 19. zdg 43 020

Pokój
Zamkowa 5 — 9. zdg 42 981

Józefa
3 — 2. zdg 42 990

Pokój
frontowy do wynajęcia. Kantaka 1, m. 8. zdg 42 992

Pokój
pani. Masztalarska 5 a — 9. zdg 42 996

Pokój
duży z niekrępującym wejściem dla dwóch panów. Kwiatowa 4, m. 9. Zgłoszenia od godz. 16. zdg 43 188

Klatki
Pierackiego 8 — 12. zdg 43 189

Próżny
duży, elegancki, łazienką kulturalnej pani (panu). Wielkie Garbary 18 — 12. zdg 43 125

Skromny
małżeństwu samotnym. Sapieżyński 3 — 7 zdg 43 123

Jedno-
dwuosobowy. Fredry 6, m. 9. zdg 43 122

Pokój
próżny — umeblowany lepszy. — Wrocławska 19 — 3. zdg 43 121

Parterowy
niekrępujący. Zielona 3 — 21. zdg 43 119

Frontowy
Wielkie Garbary 40 — 8. zdg 43 118

Pokój
Krasińskiego 14, m. 9. zdg 43 108

Młyńska
3 — 8. Ładny, centralne, utrzymaniem. zdg 43 116

Wielka
17 — 10, umeblowany — pusty. zdg 43 111

1—2
łączne komfort gabinet sypialnia. W. Garbary 29, m. 8. zdg 43 110

Pokój
komfortowy, gabinet, utrzymaniem intel. panu stanowisku. — Młyńska 3 — 5. zdg 43 223

Pokój
Rzeczypospolitej 4 — 11, II ptr. zdg 43 220

Wspólny
pokój panience. Śródka 2, m. 15. zdg 43 215

Niekrępujący
Romana Szymańskiego 2, m. 8. zdg 43 212

Pl. Wolności
Pokoje umeblowane z centr. — windą na 2 lub 1 osobę z utrzymaniem od zaraz lub 15. Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 43 210

Ratajczaka
11 a — 110. zdg 43 076

Jedno-
dwuosobowy. Marcin 29, m. 3. zdg 43 169

Plac Wolności
14 a — 12, gabinet męski — utrzymanie. zdg 43 035

Przyjmę
starszą panią na wspólny pokój. Kolejowa 32, m. 7. zdg 43 156

Pokój
z klatki panu. Piekary 9 — 8. zdg 43 164

Wspólny
panu. Strzelecka 31 — 28. zdg 43 162

Pokój
niekrępującem wejściem kuchenką. Dąbrowskiego 34, m. 9. zdg 43 161

Małżeństwu
lub 2 paniom. Mostowa 4 a — 10. zdg 43 036

programy radjowe

OGÓLNOPOLSKIE

Wtorek, 1 grudnia.

6.30 audycja poranna; — **11.30** audycja dla szkół (dla dzieci młodszych) (z Poznania): „O łakomczuszku Bolibrzuszku" — obrazek Alfreda Chrzanowskiego b) Wesoła muzyczka (płyty); — **11.57** sygnał czasu; **12.03** zespół Niny Mańskiej; **12.40** programy lokalne; **12.50** dziennik południowy; **15.00** wiadomości gospodarcze; **15.15** programy lokalne; **16.15** „Skrzynko P. K. O."; **16.30** koncert kwartetu salonowego rozgłośni krakowskiej; **17.00** „Dni powszednie państwa Kowalskich" — powieść mówiona w oprac. Marji Kuncewiczowej; **17.15** koncert solistów. Wykonawcy: Irena Kaszowska (fortepian). — Teodor Kleinman (skrzypce); **17.45** „Papier" — monolog Teofila Trzcińskiego; **17.55** „O wynikach akcji pomocy zimowej" — audycje informacyjne ze wszystkich rozgłośni P. R.; **18.10** „Sport w Chorzowie" — pogadanka, wygł. Edward Udwiczak (z Katowic); **18.20** programy lokalne; **18.50** pogadanka aktualna; **19.00** „Dyskutujmy" „Praca i wczasy" — dyskusje zagaj. dr. Aleksander Hertz; **19.20** „W dniu święta Jugosławii. 1. Przemówienia, prezesa Stowarzyszenia Polsko - Jugosłowiańskiego wicemarszałka J. Barańskiego, oraz przedstawiciela poselstwa Jugosławii. 2. Koncert w wyk. chóru „Harfa" pod dyr. Wacława Achmana i Juno Gordez (śpiew); **19.40** programy lokalne; **20.00** V koncert „O. R. M. U. Z-u". Tr. z sali Konserwatorjum Muzycznego. Wykonawcy: Orkiestra kameralna pod dyr. Olgierda Straszyńskiego, chór żeński prof. Kozłowskiej pod dyr Bronisława Rutkowskiego. Paweł Lewicki — (fortepian). Stefan Rachoń i J. Draże (skrzypce). Słowo wstępne do koncertu wygł. prof. Bronisław Rutkowski. W przerwie ok. **20.45** dziennik wieczorny i pogadanka aktualna; **21.40** „Nieznany poeta" — (Wiktor Popławski) — szkic literacki Antoniego Potockiego; — **21.55** „Herbatka śpiewająca" — w oprac. Wiktora Budzyńskiego. Wykonawcy: Orkiestra jazzbandowa Tadeusza Seredyńskiego. — chór rewellersów „Wesoła Piątka". Władą Majewska (piosenki i duety z Zbigniewiem Lipczyńskim), Teodozja Bogdańska (wesołe recytacje i kuplety), Edward Wygard i ouis Warren (duet międzynarodowy przy dwóch gitarach) Wiktor Budzyński (piosenki własne) (ze Lwowa).

WARSZAWA

Wtorek, 1 grudnia.

Warszawa — 12.40 „Skrzynka rolnicza" — inż. Wacław Tarkowski; **15.15** kobiece głosy (płyty); **16.00** „Stolica i jej sprawy"; **16.10** „Życie kulturalne stolicy"; **18.20** koncert reklamowy; **18.45** program na jutro; **19.40** zespół Stefana Rachonia (płyty); **23.00—23.30** muzyka taneczna (płyty).

POZNAŃ

Wtorek, 1 grudnia.

Poznań — 12.40 skrzynka rolnicza — omówi Dominik Starzeński; **13.00** melodje z filmów dźwiękowych (płyty); **13.55** przegląd giełdowy; **15.15** koncert reklamowy; **15.30** „Życie kulturalne i społeczne Poznania"; **15.35** rozmaita rola fortepianiu (płyty); — **18.20** słynni tenorzy w arjach operowych (płyty); **19.40** trio Żeleńskiego. Wykonawcy: Bronisław Młodziejowski — fortepian. Mieczysław Paszkiet — skrzypce. Arnold Rösler — wiolonczela.

PROPONUJEMY LAMPOWICZOM

Wtorek, 1 grudnia.

17.15 Bukareszt. Muzyka lud. **17.30 Budapeszt.** Recital śpiewaczy. **Praga.** Recital fort. — **17.40 Bratislawa.** Recital wioloncz.

18.00 Koenigsw. Pieśni kroackie. **Lipsk.** Ludowe pieśni i tańce. **Paris P. T. T.** Koncert ork. **Monachjum.** Koncert rozrywkowy. **Leningrad.** „Dama pikowa" — opera Czajkowskiego. — **18.05 Ryga.** Muzyka religijna. — **18.20 Praga.** Koncert solistów. **18.30 Strasburg.** Koncert Mozartowski.

19.00 Budapeszt. Recital śpiewaczy. **19.15 Hamburg.** Muzyka fort. na 4 ręce. **19.25 Bukareszt.** Pieśni lud. **Anglja** (Nat. Progr.) Utwory fort. Busoniego w wyk. Petriego. **Praga.** Koncert ork. wojsk.

20.05 Praga. Koncert z ok. Święta Jugosłowiańskiego. **20.10 Koenigswusterhausen.** Wieczór tańca. — **Królewiec.** Wieczór tańca. **Monachjum.** Piękne melodje. **20.25 Beromuenster.** — „Beethoven — Schubert" — koncert symf. z udz. Artura Schnabla (fort.). — **20.30 Bukareszt.** Koncert symf. **20.40 Budapeszt.** Muzyka cygańska. — **20.45 Medjolan.** „Paganini" — operetka Lehara. **Rzym.** „Turandot" — opera Busoniego.

21.00 Anglja (Nat. Progr.) Muzyka taneczna. **Kolonja.** Wieczór muzyczny. **Sztutgart.** „Cieszcie się z nami". **Bruksela franc.** „Il maestro di capella" — opera Paera. **Bruksela flam.** Koncert ork. **21.05 Wiedeń.** Arje i pieśni. **21.10 Hamburg.** Koncert orkiestrowy. **21.30 Paris P. T. T.** Festival Ravela. **21.45 Radio Paris.** Wesoa audycja paryska.

22.00 Bukareszt. Recital organowy. **22.20 Bukareszt.** Muzyka lekka. **22.25 Praga.** Partita g-moll Bacha. **22.30 Koenigsw.** Nocna muzyczka. **Hamburg.** Muzyka lekka i ludowa. **Lipsk.** Muzyka lekka i tan. — **22.55 Anglja** (Nat. Progr.) Koncert solistów.

23.00 Monachjum. Muzyka rozrywkowa. **Budapeszt.** Muzyka jazzowa. — **23.25 Anglja** (Reg. Progr.). Muzyka tan.

24.00 Sztutgart. Koncert nocny. **Radio Paris.** Muzyka lekka.

26. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

a) Służba domowa

Dziewczyna
pozamiejscowa szuka posady — bez gotowania z praniem. — Oferty Kurjer Poznański zdg 42 913

Posługi
poszukuje samodzielnem gotowaniem, praniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 42 918

Dziewczyna
z prowincji, uczciwa, pracowita z praniem gotowaniem do wszelkich prac szuka posady, pensja 30.— od 15. Oferty Kurjer Poznański zdg 42 923

Panienka
z dobrej rodziny, z prowincji poszukuje posady do lepszego domu do dzieci albo do lekkich prac domowych, zna robótki — język polski i niemiecki. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 42 924

Posługi
poszukuje Łazarz, Jeżyce. Oferty Kurjer Poznański zdg 42 935

Poszukuję
posługi za pokój. Oferty Kurjer Poznański zdg 42 905

Dziewczyna
poszukuje posady z gotowaniem do wszelkich prac, małe wynagrodzenie. Oferty Kurjer Pozn. zdg 42 891

Posługaczka
uczciwa poszukuje posługi z praniem od 1. 12. 36. Oferty Kurjer Poznański zdg 42 890

Posługi
poszukuję. Oferty Kurjer Pozn. zdg 42 950

Osoba
bardzo uczciwa, pracowita szuka posługi. Oferty Kurjer Poznański zdg 43 054

Panienka
do prac domowych szuka posady od zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 43 088

50 zł
dam kto dopomoże do otrzymania posady kuchmistrza dobrze poleconego. Poznań, św. Marcin 62, u portjera. zdg 43 112

TEATRY

Poznań, poniedziałek, 30. 11.

TEATR POLSKI: Poniedziałek, 30. 11. „Wieczór Trzech Króli".
Wtorek, 1. 12. „Wieczór Trzech Króli".

TEATR WIELKI (Opera): Poniedziałek, 30. 11. Teatr nieczynny.
Środa, 2. 12. „Kwiat Hawaju".
Czwartek, 3. 12. „Kwiat Hawaju".

TEATR WIELKI — KONCERTY SYMFONICZNE: Wtorek, 1. 12. IV. koncert symfoniczny. Dyrygent: Dr. Zygmunt Latoszewski, solista: Claudio Arrau — fortepian.

TEATR NOWY: Poniedziałek, 30. 11. „Ludzie na krze".

KINA

Poznań, poniedziałek, 30. 11.

APOLLO: „Rozwód z przeszkodami".
CORSO: „Zdobywcy i Dolores".
GLORIA: „Panowie w cylindrach".
GWIAZDA: „Złotowłosy Brzdąc".
OŚWIATOWE T. C. L.: — „4½ Muszkieterów" i „Przygody operatora".
METROPOLIS: „Kaprys Markizy Pompadur".
RENAISSANCE: „Tajemnice Peraku" oraz „Samochód 99".
SŁOŃCE: „Cissy".
SFINKS: „Wesoła wdówka"
ŚWIT: „Doktór X".
TĘCZA - Łazarz: „Rose Marie".
TĘCZA-Wilda: „Jej Ekscelencja Babka".
WILSONA: „Indyjscy Piechurzy".

Bardzo
pilna kobieta, obeznana wszelkiemi pracami szuka posługi. Oferty Kurjer Poznański zdg 43 163

Dziewczyna
wiejska szuka posady lub posługi. Oferty Kurjer Pozn. zdg 43 103

Dziewczyna
posługi przed południem. Oferty Kurjer Poznański zdg 43 100

Dziewczyna
poszukuje posługi z praniem. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 43 142

Dziewczyna
ze wsi szuka posady zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 43 061

Polecona
poszukuje posługi. Oferty Kurjer Poznański zdg 43 138

Dziewczyna
gotowaniem do wszelkich prac domowych szuka posady od 1. 12. 36. Łaskawe oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 43 135

Praczka
szuka prania 2,50. Oferty Kurjer Poznański zdg 43 133

Dziewczyna
umiejąca gotować z dobremi świadectwami poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 43 231

Sierota
dobremi świadectwtmi poszukuje posady 1. 12. Oferty Kurjer Poznański zdg 43 225

Uczciwa
wiejska poszukuje posady 1-go — 15-go. Oferty Kurjer Poznański zdg 43 213

Posługaczka
poszukuje posługi lub prania. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 42 995

3-letnim
świadectwem szukam posługi od godz. 12—5 śródmieściu. Oferty Kurjer Poznański zdg 42 994

Posługi
3 razy w tygodniu poszukuje. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 43 005

b) Inni

Panienka
inteligentna, poważna sierota, umiejąca dobrze szyć, haftować poszukuje zajęcia. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 42 788

Nadmłynarz
wszechstronnie doświadczony, ulepsza przemiały żytnie, pszenne, wysokie mielenie, poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznańsk. zd 42 998/9

Technik
rutynowany, energiczny, dobry organizator, zamiłowany w mechanice szuka odpowiedniej posady. Najchętniej małe przedsiębiorstwa przemysłowe lub domy handlowo-techniczne. Łaskawe zgłoszenia Orędownik — Poznań ng 21 474-5

Ślązaczka
wykształcona dobry niemiecki początki francuskiego pisanie na maszynie stenografja szuka posady do biura lub dzieci najchętniej na wieś. Zgłosz. do Kurjera Poznańskiego zdg 42 396.

Drukarz-maszynista
starszy samodzielny prac. poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 41 554

Kowal - maszynista
który pracował kilka lat w Elektrowni zna motory ropowe, instalacje elektr., centr. ogrzewanie i wodociągi, dobre polecenia i świadectwa poszukuje posady. Łaskawe oferty Kurjer Pozn. zdg 41 991

Przyjmę
przedstawicielstwo poważnej firmy na województwo Poznańskie. Oferty Kurjer Poznański zdg 41 938

Dziewczyna
do wszystkiego poszukuje posady najchętniej do państwa z Małopolski. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 41 941

Czeladnik
piekarski, znający cukiernictwo po wojskowości, 3-letnią praktyką, dobremi poleceniami poszukuje posady zaraz albo później. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 41 863

Krawcowa
szuka posady 1.50. Oferty Kurjer Poznański zdg 43 056

Krawcowa
szuka posady 1.— zł dziennie. — Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 43 045

Panienka
inteligentna szuka jakiejkolwek pracy. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 43 171

Uczeń
piekarski szuka posady douczenia się. Oferty Kurjer Poznański zdg 43 134

Panienka
do obsługi gości szuka posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 43 024

Rutynowany
działacz katolicki, Pomorzanin, lat 28, kupiec, książkowy, korespondent, pisze na maszynie, prima świadectwa i referencje, w trudnem położeniu poszukuje jakiejkolwiek stałej posady. Łask. zgłoszenia do Kurjera Pozn. pod zdg 43 222

Krawcowa
dziennie 1.50 szuka pracy. Oferty Kurjer Poznański zdg 43 028

Krawcowa
w dom — poza dom szuka posady. Wielkie Garbary 6 — 5. zdg 43 000

Ekspedjentka
rzeźnicka szuka posady zaraz. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 42 985

Przyjmę
posadę poza dom, reperuje bieliznę, wykonuje abażury, swetry, pulowery i różne hafty. Oferty Kurjer Poznański zdg 43 002

Kucharka
zna pierwszorzędną kuchnię — szuka posady od zaraz lub 15. 12. Oferty Kurjer Poznański zdg 43 205

POCHYLNĄ SKALĘ

z nastawialnym kątem widzenia posiada 7 obwodowy

PHILIPS Super 456

STEREOFONICZNY
Do nabycia w firmie
Idaszak i Walczak,
Poznań, św. Marcin 18,
(przy Ratajczaka) tel. 14-59.
ng 21 223

Kelner
kaucją, polskie, niemieckie, dobry fachowiec poszukuje posady. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 42 198

Służąca
poszukuje posady do mniejszego domu lub samotnej osoby, z gotowaniem. Oferty Kurjer Pozn. zdg 42 122

Ekspedjentka
dekoratorka branży bławatów i towarów krótkich z 8-letnią praktyką z prowincji poszukuje posady od 1. 1. 37. Oferty Kurjer Poznański, Gniezno 709 ng 19 892

Maszynistka
własną maszyną szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 41 796

Korespondentka
polsko-niemiecka, biegle stenografująca poszukuje posady — Oferty Kurjer Poznański zdg 41 607

27. WOLNE MIEJSCA

Propagandzistki
do sprzedaży domowej i składowej potrzebne od zaraz. Zgł. Kurjer Pozn. zdg 42 826.

Wychowawczyni
Niemka z polskim potrzebna pod Warszawę do dwuch chłopców 7 i 2 lata. Oferty warunki referencje Warszawa, Elektryczna 2 Szmorliński. zdg 42 827

Gorzelanego
kwalifikowanego na kampanję poszukuje natychmiast Administracja Dóbr Hrabiego Łąckiego Posadowo, poczta Lwówek. zdg 42 884

Posługaczka
młodsza, świadectwa, Łazarza. Rzepeckiego 58, pierwszy dzwonek. zdg 42 919

Potrzebuję
młodszego pomocnika krawieckiego od zaraz. Zgłoszenia J. Fabiś Stęszew, ul. Marsz. Piłsudskiego 4. zdg 42 904

Ręczniarka
na męską pracę. Rataje Osiedle, ul. Katowicka. zdg 42 973

Posługaczka
15,— miesięcznie. Rutkowska — Pocztowa 26. zdg 42 977

Dziewczynę
do wszelkich prac domowych — z gotowaniem tylko uczciwą i dobrze poleconą. Zielińska, Focha 49, m. 4. zdg 43 241

Bufetowe
mogą się zgłosić. Zgłoszenia od 9—10. Zrzeszenie Detalistów branży kolonjalnej, Piaskowa 2. zdg 43 242

Służąca
dobremi świadectwami od zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 43 079

Posługaczka
zaraz. Nad Wierzbakiem 31 — 1. zdg 43 101

Fryzjer
na stałe. Ratajczaka 18. zdg 43 089

Bławatnik
młodszy i do dekoracji okien zaraz potrzebny. „Bławat", Pleszew, Rynek. zdg 43 147

Ekspedjentka
rzeźnicka biegła. Chwaliszewo 9. zdg 43 146

Kasjerka
zabezpieczenie 500.— na stałą posadę potrzebna. Oferty Kurjer Poznański zdg 43 141

Bufetowy
gotówką sprzedaż butelkowa tytonie. Wskaże Kurjer Poznański zdg 43 068

Portier
gotówką nocnego lokalu garderobę sprzedaż butelkowa. Wskaże Kurjer Poznański zdg 43 069

Silny
kelner, z gotówką nocnego lokalu. Wskaże Kurjer Poznański zdg 43 070

Panienka
do ekspedycji gotówka 200. Adres wskaże Kurjer Pozn. zdg 43 130

Ekspedjentki
tylko z branży zabawkarskiej. — Zgłoszenia godz. 10—11. Bazar Ludowy, Piłsudskiego 9. zdg 43 238

Księgowa
poprawna potrzebna. Oferty Kurjer Poznański zdg 43 235

Ogrodniczka
kwalifikowana — warzywnictwo inspekta potrzebna od stycznia Oferty nadsyłać Chwałkowo p. Krobia. zdg 43 221

Ekspedjentka
z branży zabawek na okres gwiazdkowy potrzebna. Pogorzelski, Wodna 7. zdg 43 217

Ślusarz - monter
do demontażu maszyn. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 43 154

Kucharka
pierwszorzędna potrzebna na wyjazd. Działyńskich 2 — 8. zdg 43 151

Służąca
praniem potrzebna zaraz. Wojciecha 24. m. 8. zdg 43 186

Prasowaczka
potrzebna zaraz. Adres Kurjer Poznański zdg 42 991

Krawcowe pierwszorzędne
praktyką szwalniach „Femina", Fredry. zdg 42 983

Wychowawczyni
z niemieckim, praktyka, referencje. Grottgera 13. m. 11. zdg 43 025

Dziewczę
Jeżyc do dziecka lekkich prac domowych 8-ma wiecz. Kościelna 28, m. 6. zdg 43 004

Dziewczyna
z prowincji, z dobrem gotowaniem zaraz. Gen. Kosińskiego 8 m. 3. zdg 43 207

Posługaczka
potrzebna 8—10 i 4—6 godzin codziennie. Górna Wilda 40, m. 14 zdg 43 201

Służąca
gotowaniem, praniem. Tyborowicz, Ogrodowa 13 — 6. zdg 43 180

Posługaczka
potrzebna. Adres Kurjer Pozn. zdg 43 179

Panienka
potrzebna do 3 chłopców, 10, 9 i 4 lat, uczciwa, czysta, chętna, zgłoszenia tylko godzina 4 do 5. Piłsudskiego 5, mieszkanie 5. zdg 43 245

Uczenica
z prowincji zaraz. Rzeźnictwo, Strzelecka 31. zdg 43 246

Posługaczka
zaraz. Zamkowa 4 b. m. 7. zdg 43 249

Fryzjerka
stałe potrzebna. Świętosławska 12 (Jezuicka). zdg 43 049

Służąca
do wszystkiego, długoletnie świadectwa może się zgłosić:. Długa 3, mieszkanie 9. dg 3869

Panna
do dzieci, religijna, zdrowa, spokojna, znająca cerowanie, która zajmowała podobne miejsce. — Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 43 097

Nasi milusińscy oczekują z utęsknieniem

Św. Mikołaja

św. Mikołaj przybywa w niedzielę, 6-go grudnia

a starsi wiedzą — o czem przekonał się cały Poznań! — że jeśli **prezenty na św. Mikołaja**, to tylko z firmy

Bracia Miethe
właściciel M. Kaczmarek
Poznań, ul. Br. Pierackiego 8
Najstarsza wytwórnia cukierków i czekolady w Poznaniu
dg 3872

Największy wybór od najskromniejszych łakoci do luksusowych bombonier. — Codziennie świeży towar, tani — bo własnego wyrobu.

29. ROZRYWKA

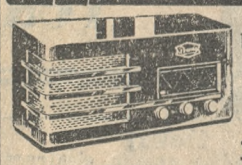

Miłe beztroskie **święta** zapewni radioaparat **Prems**

Telefunken
dogodne warunki, fachowa obsługa dg 3771/2

Radiolavox
Poznań, Ratajczaka 14, tel. 32-15.

Kino „Corso"
Viva Villa. zdg 42 906

Baterje anodowe
kieszonkowe, lampki elektryczne
„Centra"
przybory elektrotechniczne, żarówki poleca najtaniej
Kazimierz Matuszak
Pierackiego 16, tel. 30-67. Ng 17810

Najwspanialsza
operetka czarujących melodji
„Wesoła wdówka"
rozśmieszający humor.
Kinoteatr „Sfinks"
zdg 42 946

Kino Oświatowe TCL.
Dziś wystawowa, arcywesoła komedia „4½ Muszkieterów" oraz almanach filmowy Foxa z cyklu „Przygody operatora". Ng 20871-2

Kino
Renaissance
„Tajemnice Peraku"
oraz
„Samochód 99"
Pg 8638-49,8

„Indyjscy Piechurzy"
Flip Flap. Kino Wilsona. zdg 43 050

„Kapelusz"
modnie przefasonowany odświeżony, zastąpi nowy. Tanie kapelusze na składzie. Wytwórnia kapeluszy męskich, damskich, 27-go Grudnia 2, podwórze. zdg 35 552

Pg 7983-47,203

Co futro = to **Edmund Rychter** = co palto = to **Edmund Rychter** = co ubranie = to **Edmund Rychter,** Poznań, Ostrów Wielkop.

Przedpłata na miesiąc grudzień 1936 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3,20, w agencjach w mieście zł 3,50, z odnoszeniem do domu w Poznaniu zł 3,70, z odnoszeniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4,10, kwartalnie zł 12,30, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 5.00, w innych krajach zł 7,00—9,50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia na stronie 6-łamowej 25 gr, na stronie 4-łamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr, na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr, na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr, przed wiadomościami potocznemi 200 gr od 1-łamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18,30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża, do wydania głównego (wieczornego) „drobne" do g. 11,10, w dni przedświąteczne do godz. 10,45 większe dłużej według możności. Drobne ogłoszenia (najwyżej 100 słów w tem 5 nagłówk.): słowo nagłówk.) (tłuste) 25 gr, każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałą wskutek matryc., wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materjał poświęcony danej uroczystości.
Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72. P. K. O. Poznań nr. 200.149.